



**Promenada
Bobru
ciągle tylko
na papierze,
ale...**

str. 7

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 30 (2927) Rok 57, 28 lipca 2015 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Pogotowie nie zabrało, pacjent zmarł

str. 3



**Gorący stołek
w Janowicach**

str. 3

**Jak się nie dać
zrobić w konia**

str. 9

nj24.pl

**URZĘDOWA KASACJA
POJAZDÓW**
Jezów Sudecki, Długa 17
7 5 / 7 1 3 - 7 4 - 1 2

Blog naczelnego

Kultura masowa karmi się okrucieństwem w skali chyba jeszcze niespotykanej. Praktycznie każdy z telewizyjnych seriali, popularnych wśród masowego odbiorcy, jest pełen przemocy i wyrafowanego, wręcz chorobliwego kultu okrucieństwa. Każdy odcinek zaczyna przypominać coś, co kiedyś funkcjonowało tylko w obłąkańczych „czarnych rytuałach”, które były powszechnie napiętnowane. Teraz jest inaczej.

Wszystko zaczęło się od kultowego serialu „Dexter”. Tytułowy bohater to za dnia spokojny analityk policyjny, który w nocy pokazuje swoją prawdziwą twarz seryjnego zabójcy. Swój chory instynkt kieruje jednak na innych morderców, którym dotychczas sprytnie udawało się unikać odpowiedzialności za swoje czyny. Ogromne pieniądze, jakie zarobili producenci tego serialu - powstało aż osiem serii (sezonów) - uznane krytyki (serial zdobył Złote Globy) wytyczyły ścieżkę rozwoju.

Problem jednak dotyczy nie kontrowersyjnego pomysłu konstrukcji postaci głównego bohatera, ale sposobu, w jakim pokazywana jest śmierć drugiego człowieka, zadawanie drugiemu cierpienia, czerpanie przyjemności z zemsty. Krwawy rytuał, który wcześniej już funkcjonował w kulturze masowej, był jednak kulminacją, wokół której budowano całą dramaturgię filmowej opowieści i jego pokazanie było uzasadnione, teraz stał się nieznaczającym dla całości opowieści epizodem, ozdobnikiem.

We współczesnych produkcjach nie wystarczy pokazać trupa. Musi być retrospekcja ukazująca śmierć bohatera, męki, konwulsje, wyuzdane tortury. Morderca winien go nie tylko męczyć fizycznie i psychicznie, winien jeszcze zbezcześcić jego zwłoki.

W ogromnie popularnej produkcji o Spartakusie sceny walk pokazywane są w zwolnionym tempie, aby można było zobaczyć każdą kroplę krwi, każdy odcięty mięsień, każdą ranę, każdy grymas twarzy i odcień cierpienia. Ostatni „sezon” „Gry o tron” to coraz bardziej mroczna opowieść, której sceny już wzbudziły kontrowersje na całym świecie.

Powie ktoś: przecież produkuje się i inne seriale. Prawda, tylko że te projekty upadają po emisji pierwszych odcinków. Zdarza się, że producenci nawet nie kończą rozpoczętych wątków. Decydujące są wyniki oglądalności. Kręci się natomiast kolejne ekstremalne produkcje, jak choćby bijący rekordy oglądalności „Walking Dead”.

Te ikony popkultury budują tożsamość i wrażliwość młodego pokolenia. Strach pomyśleć, jakie zbierzemy plony tego socjologicznego zjawiska.

Andrzej Buda
a.buda@n24.pl

Schetyna w Zgorzelcu:

„To będzie twarda kampania”

Grzegorz Schetyna, minister spraw zagranicznych RP, spotkał się 27 lipca z dziennikarzami na krótkim briefingu w Zgorzelcu. Kontekst nadciągających wyborów parlamentarnych jest oczywisty, a zatem i wśród pytań dziennikarskich pojawiły się kwestie związane z wyborami.

- Od 10 lat kandyduję w subregionie legnickim i jeleniogórskim, z dobrym skutkiem, za co jestem wdzięczny wyborcom. To jest najbardziej naturalna decyzja, żebym kandydował stąd - powiedział G. Schetyna na pytanie o to, czy Wrocław, czy Legnica. Jednocześnie jednak minister podkreślił, że cały proces ustalania list wyborczych rusza w piątek, 31 lipca. Rozpocznie się on Radą Regionu na Dolnym Śląsku, a zakończy się 6 sierpnia Radą Krajową w Warszawie.

Ministerialna wizyta nad Nysą nie ograniczyła się tylko do Zgorzelca. G. Schetyna w towarzystwie burmistrza Zgorzelca rozmawiał z nadburmistrzem Goerlitz. Chodziło o poszukiwania wspólnych rozwiązań i wspólne aplikowanie o środki europejskie w zakresie rewitalizacji; w ramach wielkiego, przygotowywanego obecnie programu dolnośląsko-saksońskiego.

W rozmowach poruszono też kwestię ewentualnego przywrócenia kolejowego połączenia między Wrocławiem i Dreznem, które zostało zlikwidowane w lutym br. Równie ważne dla rejonu jest stworzenie połączenia kolejowego między Węglińcem a Zgorzelcem - nie w kontekście lokalnym, a w kontekście całego subregionu, obejmującego także Lubiąż czy Chemnitz - po to, by uruchomić połączenie do Warszawy.

W związku z pojawiającymi się pogłoskami o tworzeniu w Niemczech obozów dla afrykańskich uchodźców, G. Schetyna wyjaśniał:

- Niemcy mają wybitne doświadczenia w zakresie opieki nad uchodźcami, bo należą do tych krajów w Europie, które sprowadzają do siebie największą liczbę uchodźców. Nie uważam, żeby to był jakikolwiek problem. Ten pierwszy oboz czy raczej recepcja, ma być zlokalizowany w okolicach Drezna. System niemiecki jest modelowy w zakresie współpracy z uchodźcami - przypominał minister. Jak wiadomo, Polska również zadeklarowała chęć uczestnictwa w tej akcji, i przyjmie w sumie 2 tysiące ludzi, głównie mieszkańców Syrii i Erytrei, którzy uciekają przed wojną. Proces ten będzie rozłożony w czasie, ludzie trafią do różnych miejsc, a wszystko będzie nadzorowane przez Komisję Europejską.



Minister spraw zagranicznych G. Schetyna i senator Jan Michalski podczas konferencji w Zgorzelcu.

nie, ludzie trafią do różnych miejsc, a wszystko będzie nadzorowane przez Komisję Europejską.

- Nie wydaje mi się, żeby ktokolwiek z naszych sąsiadów mógł odczuwać jakiegokolwiek zagrożenie z tego powodu - powiedział G. Schetyna, odnosząc się do artykułowanych obaw przed ewentualnym terroryzmem. - Jak ktoś mówi o za-

grożeniu terrorystycznym w przypadku trafiających do obozów kobiet i dzieci, to nie wie, o czym mówi, i zwyczajnie się kompromituje. Jest pełna wiedza na temat ich historii, ich życia. Ci ludzie uciekają przed wojną a my, w ramach normalnej, ludzkiej solidarności chcemy tym ludziom pomóc. I na razie wszystko to są rozmowy wstępne. (mat)

Zgorzelec w Rankingu Samorządów 2015

Gmina Wiejska Zgorzelec odnotowała duży sukces. W rankingu najlepszych gmin wiejskich „Rzeczpospolitej” uplasowała się na 6. miejscu. Wynik znakomity, biorąc pod uwagę, że sklasyfikowano 350 podmiotów z całego kraju. Była to już XI edycja Rankingu Samorządów, sporządzanego na podstawie danych przesyłanych przez poszczególne miasta i gminy oraz Ministerstwo Finansów. Wyróżniono nagrodami te samorządy, które najsprawniej i najefektywniej zarządzają swoimi „małymi ojczyznami”. Ocenie podlegał sposób zarządzania swoimi finansami w latach 2010-2014, ze szczególnym uwzględnieniem inwestycji. Do drugiego etapu dotarli m.in. ci, którzy mogli wykazać się osiągnięciami z zakresu wydatków na realizację kontraktów z organizacjami pozarządowymi, oraz znacznymi nakładami na gospodarkę mieszkaniową, poniesionymi przez samorząd. Gala „Rankingu Samorządów 2015” odbyła się w redakcji „Rzeczpospolitej” w poniedziałek, 13 lipca 2015 r.

(mat)

Minister zapowiada podwyżki

- Będą pieniądze na podwyżki dla służb mundurowych, w tym dla strażaków - zapewniała wczoraj w siedzibie Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze Teresa Piotrowska, minister spraw wewnętrznych. Policjanci, strażacy i strażnicy graniczni dostaną podwyżki od nowego roku. Minister dodała jednocześnie, że planowane regulacje nie mają nic wspólnego z kampanią wyborczą.

- Płace służb były zamrożone, bo taki obowiązek nakładała na nas reguła finansowa nałożona przez Unię Europejską. Ta reguła przestała obowiązywać, stąd planowane podwyżki. O tym, jaki ostatecznie kształt przybiorą, czy będzie to równa kwota dla wszystkich, czy inny sposób, zdecydujemy w rozmowach ze związkami zawodowymi - dodała minister T. Piotrowska.

Dodatkowa regulacja płac dotyczyć będzie wyrównania dodatku za wysługę lat dla strażaków z dłuższym stażem pracy. Ma to zapobiec odchodzeniu ze służby doświadczonych funkcjonariuszy.

GOK



Minister Teresa Piotrowska podziękowała strażakom za ofiarną służbę, a samorządom za wsparcie dla służb mundurowych.

34 lat temu w NJ

Rozmowa z Tadeuszem Kielczewskim, dyrektorem Zjednoczenia Przedsiębiorstw Komunalnych w Jeleniej Górze:

- A więc jakim jest pan dyrektorem?
- Zaliczyłbym się do ludzi, którzy najmniej dbają o swoje prywatne interesy. Jak się w coś angażuję, to służę temu bez reszty...
- Lecz mimo tego stawia się panu zarzuty o niegospodarność.

- Przez pięć lat nie było u nas w zjednoczeniu żadnej afery. Mamy wiele dowodów na to, że każda udowodniona nieuczciwość kierowaliśmy do prokuratury, na przykład w 1979 r. nadużycia rzemieślników wykonujących elewacje.

Wzrasta niedobór siły roboczej w gospodarce społecznej województwa, który w ubiegłym roku wyniósł już 3 proc. ogólnego stanu zatrudnienia, a liczba wolnych miejsc pracy waha się w poszczególnych

miesiącach od 3 do 8 tysięcy. W latach 1981-1985 rozbieżność między popytem a podażą rąk do pracy będzie się jeszcze pogłębiać.

Wstrzymana została budowa osiedla Zachód II w Zgorzelcu, ponieważ projekt przewiduje budynki m.in. 7- i 11-kondygnacyjne, a budowa domów powyżej pięciu kondygnacji jest limitowana. Trzeba więc będzie przestać marzyć o nowych blokach

lub zmienić projekty, które przecież ktoś kiedyś zatwierdził.

Rolnik-hodowca Jan Jaros z ulicy Wiejskiej w Jeleniej Górze, który w ub.r. sprzedał państwu 6 ton żywego wołowego i 40 tys. litrów mleka, likwiduje stado, gdyż obwodnica odcięła jego gospodarstwo od łąk, poważnie utrudniając przepędzanie bydła na wypas.

Wybrał GOK



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, książd Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75/75-26-913 (fax), 75/64-24-420; publicyści - 75/64-24-889, 75/64-24-485, księgowość - 75/76-46-366, BIURO OGŁOSZEN: 75/75-24-781, dział marketingu: 75/64-24-420, tel./fax 75/64-24-480, skład komputerowy: 75/64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowiu, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 10-1090-1926-0000-0001-2266-1401 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870. © Kopiowanie i wykorzystywanie publikowanych materiałów tylko za zgodą wydawcy.



Pogotowie nieabrało, pacjent zmarł

- Lekarz pogotowia stwierdził, że jest od ratowania życia, a nie od udzielania porad - mówi załamany głosem Bożena Suszkiewicz ze Świeradowa Zdroju. Dwie i pół godziny po jego wyjściu pacjent zmarł. - Badamy tę sprawę, ale nie mamy nawet oficjalnej skargi - mówi z kolei dyrektor jeleniogórskiego pogotowia Dariusz Kłos.

- Tato wręcz błagał o zabranie go do szpitala - mówi kobieta. Chodzi o jej 66-letniego teścia. Mężczyzna był bardzo schorowany. Kilka lat temu założono mu bajpasy, później amputowano jedną nogę.

- Od czasu do czasu jego stan pogarszał się, ale za każdym razem, gdy tak było, zawoziliśmy go do szpitala i tam mu pomagali - mówi kobieta.

Choroba postępowała i dwa tygodnie temu mężczyźni amputowano drugą nogę. - Od tego momentu tato załamał się. Nie chciał brać leków, nie jadł, nie pił, prawie się nie odzywał - mówi synowa pana Aleksandra.

W miniony wtorek nastąpiło apogeu. - Jak nigdy błagał, by go zabrać do szpitala - mówi kobieta drżącym głosem. - Ledwo mówił. Zadzwoniłam po pogotowie.

Najpierw musiała ubłagać dyspozytorkę, żeby w ogóle przyjechali. - Próbowaliśmy nas odesłać do lekarza rodzinnego. Tłumaczyłam jej, że lekarz jest na urlopie. Jakoś mi się udało ją przekonać, ale trwało to z 10 minut - mówi kobieta.

Po przyjeździe lekarz pogotowia zmierzył poziom cukru, dotknął brzucha, zmienił na pacjentowi cewnik. - Powiedział to samo: że musimy iść do lekarza rodzinnego - mówi kobieta. - Rzucił, że nie zna pacjenta i nie wie, co mu jest. Na moją odpowiedź, że lekarz jest na urlopie, usłyszałam, że przecież jest zastępstwo. Ja na to, że lekarz zastępujący też nie zna pacjenta.

Wtedy powiedział, że on nie jest od udzielania porad, tylko od ratowania ludzi. Że każdy, ja też, może mieć biegunkę. I jeszcze dodał, że osoba, która mi radziła zadzwonić po pogotowie, powinna za ten przyjazd zapłacić.

Kobieta była przerażona stanem teścia. - Po tej wizycie pojechałam do ośrodka zdrowia. Opowiedziałam lekarzowi zastępującemu, co się dzieje. Przepisał mi kroplówki i jakieś leki. Wszystko to wykupiłam. Załatwiłam też pielęgniarkę, która miała te kroplówki podłączyć - opowiada.

Tak też się stało. - W pewnym momencie tato powiedział, że chce przewrócić się na bok. Mówiłam, że nie, bo jest podłączony do kroplówki i mu się to porożlęca - mówi kobieta. - Wtedy powiedział, że chce na drugi bok. Zgodziłam się. A on obrócił się i po chwili przestał oddychać!

Przerażona jeszcze raz zadzwoniła po pogotowie. - Przyjechali chyba po 25 minutach. Lekarz stwierdził zgon - mówi płacząc.

Mieszkanka Świeradowa ma żal do pogotowia. - Minęło 2,5 godziny od ich pierwszej wizyty - wylicza. - Przecież już wtedy był umierający, mogli go przewieźć do szpitala.

Dyrektor pogotowia Dariusz Kłos mówi, że zapoznaje się z tą sprawą. - Poprosiłem o szczegóły, o dokumentację, a także o zapisy rozmów - mówi. - Dopiero po tym będę mógł powiedzieć cokolwiek na ten temat.

O sprawie dowiedział się od dziennikarzy. - Ci państwo nie złożyli do nas skargi. Gdyby tak zrobili, moglibyśmy wszcząć procedurę i sprawę dogłębnie wyjaśnić - mówi. - Podejmujemy 30 tysięcy interwencji rocznie, zdarzają się uwagi. Zdarza się też, że po przeanalizowaniu sprawy zgłaszający sami wycofują skargę. Trudno mi teraz rozstrzygnąć, kto miał rację.

Jeleniogórskie pogotowie ratunkowe ma zespół ratowniczy z leka-

rzem, który stacjonuje na co dzień w Świeradowie. Dyżur pełniony jest 24 godziny na dobę. - Muszę ustalić, który lekarz był na dyżurze i czy w ogóle interwencję w tym dniu podejmował zespół ze Świeradowa. Jeżeli był na wyjeździe, to zgłoszenie mógł obsługiwać ktoś inny - mówi. - Proszę mi wierzyć, że tę sprawę wyjaśnimy, ale niech ci państwo złożą skargę, a nie rozmawiają poprzez media.

Bożena Suszkiewicz przyznaje, że to niejedyny jej uwagi do pogotowia. Miesiąc wcześniej też wzywała pomoc. - Ojciec wtedy majaczył, składał literki - opowiada. - Powiedzieliśmy lekarzowi pogotowia, że tato nie chce brać insuliny, kroplówek. Stwierdził, że przy miażdżycy to normalne. Wskazał na żonę taty i zapytał, kto to jest? Tato z trudem odpowiedział składając literki: żona. Lekarz uznał, że wszystko jest w porządku.

- Wtedy zadzwoniłam do naszego lekarza rodzinnego i opowiedziałam, jakie tato ma objawy - dodaje. - Kazał natychmiast zawieźć go do szpitala. Tak też zrobiliśmy. W szpitalu podano mu leki i jego stan poprawił się. Kiedy nie miał już obu nóg, nie dawałam rady go zawieźć - mówi.

Nie chce składać zawiadomienia. - Mnie nie chodzi o to, żeby ten lekarz został ukarany - mówi. - Mam żal do pogotowia jako do instytucji. Zdajemy sobie sprawę, że tato był schorowany. Liczyliśmy się z tym, że może umrzeć. Najbardziej boli mnie to, że nie dali mu szansy. Bo gdyby zabrali go do szpitala, może jego stan by się poprawił i żyłby jeszcze trochę. Nawet gdyby umarł w karetce, to wiedziałabym, że zrobili wszystko, by mu pomóc - mówi kobieta.

Robert Zapora

Zdjęcie na stronie 1 przedstawia dom, w którym mieszkał pan Aleksander.

Anilux w końcu sprzedany

Po czterech latach od ogłoszenia upadłości likwidacyjnej Jeleniogórskiej Przedsiębiorstwa Czesankowej „Anilux” syndykowi udało się w końcu znaleźć kupca na pozostałe po przedsiębiorstwie zabudowania produkcyjne. Za hale, magazyny i około 2 hektary gruntu spółka Eko-Plan zapłaciła 1,450 mln złotych.

„Anilux” z ponad 7 milionami złotych zobowiązań w 2011 roku nie miał szans na przetrwanie. Gdy syndyk przyszedł do zakładu, firma pozbawiona była wody, produkcja wstrzymana, a ludzie w domu na urlopie. Na półtora miesiąca wznowiono produkcję, a okres wypowiedzeń skrócono do jednego miesiąca. Z końcem czerwca 2011 roku z wszystkimi pracownikami rozwiązano umowy o pracę.

Gdy „Anilux” jeszcze funkcjonował, spółka sprzedawała biurowiec, który szpeci panoramę miasta od strony wjazdu z kierunku Zgorzelca i Szklarskiej Poręby.

syndyk pisał do sądu, że lokalizacja zakładu to niewątpliwie atut dla potencjalnego nabywcy, ale stan technicznych zabudowań oraz konieczność rozbiórek i znaczny poziom podatków od nieruchomości odstrasza inwestorów.

W lutym tego roku cenę 1,2 mln złotych zaoferowała syndykowi jeleniogórska spółka Krupex, ale nie wykazywała poza tym większego zainteresowania kupnem zakładu.

Wiosną zaś syndyk otrzymał ofertę spółki Eko-Plan z ceną 1,450 mln złotych za „Anilux”. Sąd zgodził się na sprzedaż za taką kwotę. Tym bardziej, że aktualizacja wartości nieruchomości potwierdziła taki szacunek aktywów. Rzeczoznawcy pisali w operacie, że *grunty stanowią cenny składnik majątku pod warunkiem ich przystosowania do celów inwestycyjnych, czyli wyburzeniu istniejącej, zdekapitalizowanej zabudowy.*



G. KOCZUBAJ

W 2011 roku biegli wycenili „Anilux” na 8,5 mln złotych metodą skorygowanych aktywów netto. Zaś według metody likwidacyjnej majątek był wart 4,11 mln złotych. Organizowane przez syndyka w 2012 roku przetargi na zbycie zorganizowanych części przedsiębiorstwa nie przyniosły rezultatów. Syndyk próbował też sprzedać zakład z tzw. wolnej ręki, ale cena 5, a później 4,5 mln złotych nie zachęcała potencjalnych kupców.

By zaspokoić roszczenia wierzycieli, syndyk zaczął wyprzedawać maszyny, uzyskując z tych transakcji około 1,9 mln złotych przychodów. W ubiegłym roku wpłynęły dwie oferty kupna upadłego zakładu. Jedna z nich opiewała na 2 mln złotych, ale oferent wycofał się. W kolejnych sprawozdaniach

Nabywcą nieruchomości po „Aniluksie” została jeleniogórska spółka „Eko-Plan”, której jedynym udziałowcem jest Piotr Kamecki. Prezes spółki, Ryszard Czosnyka mówi, że firma ma plany inwestycyjne, ale szczegółów na razie zdradzić nie może.

- Nie wszystkie nasze zamierzenia zmieściły się w planowanych budżetach. Musimy dopiąć pewne uzgodnienia, opracować dokumentację. W takiej sytuacji mówienie o szczegółach nie ma sensu. Dodam tylko, że zamierzamy podjąć działalność produkcyjną, ale nie w przemyśle lekkim - mówi R. Czosnyka.

Na razie nowy właściciel nieruchomości przeznaczył część pomieszczeń na wynajem, by nie generować kosztów.

GOK

Czwarty dyrektor w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy Gorący stołek w Janowicach

- Zarząd województwa traktuje naszą placówkę jak przechowalnię dla partyjnych działaczy - denerwują się pracownicy Zespołu Profilaktyki i Rehabilitacji w Janowicach Wielkich. Kolejny raz w placówce zmienił się dyrektor. Nowy to aktywista PSL-u.

- Dyrektor został powołany jakiś czas temu, a dotąd nie pojawił się w pracy - powiedzieli nam w ubiegłym tygodniu anonimowo zniecierpliwieni pracownicy szpitala.

Pełniącym obowiązki dyrektora z dniem 15 lipca został Rafał Dyjur, w przeszłości rzecznik prasowy Zarządu Wojewódzkiego PSL-u, obecnie

członek komisji rewizyjnej tej partii. W pracy pojawił się dopiero pod koniec ubiegłego tygodnia. Złożyliśmy pytania do biura prasowego Urzędu Marszałkowskiego w tej sprawie. Urząd Marszałkowski jest organem prowadzącym szpital. Uzyskaliśmy odpowiedź tylko na pierwsze: potwierdzające, nominację R. Dyjura. A że jest pełniącym obowiązki na czas urlopowania poprzedniego dyrektora, Mirosława Grafa, to... „nie przeprowadza się w tych okolicznościach procedury konkursowej”. Tak odpowiedział Jarosław Maroszek, dyrektor Departamentu Zdrowia i Promocji

Województwa UMWD we Wrocławiu. Na drugie pytanie, które mu zadaliśmy, dlaczego R. Dyjur nie przychodził do pracy i jakie będą konsekwencje, odpowiedź nie uzyskaliśmy wcale.

Sam zainteresowany wyjaśnia to tak: Przerwałem urlop, rozliczyłem się z dotychczasowym pracodawcą, odebrałem powołanie. Uzupełniłem koniecznie - przed podjęciem pracy - dokumenty i badania, spotkałem się z kierownictwem Wydziału Zdrowia UMWD i niezwłocznie zgłosiłem się do pracy. Tak naprawdę miałem na to wszystko trzy dni. Jestem przekonany, że szpital nie ucierpiał na tym.

Zapytaliśmy też R. Dyjura, jakie ma doświadczenie w zarządzaniu lecznictwem szpitalnym? - To pytanie nie powinno być skierowane do mnie - odpowiedział. - W złożonej aplikacji na to stanowisko wykazałem dotychczasowe doświadczenie w kierowaniu spółkami prawa handlowego i jednostką samorządową. Posiadam wyższe wykształcenie ekonomiczne i socjologiczne, uprawnienia Ministra Finansów, uprawnienia BHP, wykształcenie budowlane. Widocznie moje wykształcenie, dotychczasowy przebieg pracy zawodowej, zdecydowały o powołaniu. Szpital jest dobrą jednostką, ja nie przychodzę tutaj leczyć ludzi, ale przeprowadzić zaplanowane remonty i inwestycje, pozyskać dodatkowe środki i zarządzać firmą z korzyścią dla pacjentów i bez uszczerbku dla jednostki prowadzącej.

Rafał Dyjur jest czwartym dyrektorem szpitala w Janowicach Wielkich w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy. Jeszcze na początku grudnia czynnym dyrektorem był Mirosław Graf - działacz Platformy Obywatelskiej. Wygrał wybory na burmistrza Szklarskiej Poręby i wziął urlop. Na czas jego absencji zarząd województwa powierzył obowiązki dyrektora dotychczasowej zastępczyni Małgorzacie Mrozek. Ta jednak po dwóch tygodniach nieoczekiwanie zrezygnowała. Na jej miejsce powołano szefa Platformy Obywatelskiej w Jeleniej Górze, Huberta Papaja. Ten rządził tylko 3 miesiące. Otrzymał o wiele lepiej płatną propozycję pracy w zarządzie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i z kierowania szpitalem w Janowicach zrezygnował. Teraz na jego miejscu jest działacz PSL-u. Jak długo? Czas pokaże.

(ROB)

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Marek Lis Problemów nigdy nie brakuje

Problemy z uciążliwym sąsiedztwem, podróż autobusem komunikacji miejskiej w temperaturze 49 stopni, brud na ulicach i placach miasta - to niektóre problemy, z jakimi dzwonili lub przychodzili Czytelnicy podczas naszego ubiegłotygodniowego dyżuru. Bo nieprzyjemnych, irytujących spraw, niestety, nigdy nie brakuje.

Jak ma się nie irytować mieszkanka kamienicy przy ul. Piłsudskiego, skoro kamienicę po sąsiedztwie (Sudecka 6) zamieszkuje niezbyt kulturalni lokatorzy? Czytelniczka nazywa ich wprost „marginiesem” i po opisie ich zachowań nie jest to chyba określenie na wyrost. Rodzina, którą do pustostanu skierowało miasto, niemal bez przerwy imprezuje, choć właściwszym określeniem byłoby, że urządza libacje. Wulgaryzmy, krzyki słychać prawie o każdej porze dnia i nocy; wszystko wokół jest zaśmiecone, otoczenie budynku służy też za toaletę. Na domiar złego delikwenci mniej lub bardziej natarczywie zaczepiają przechodniów - czasem dla hecy, czasem żeby wymusić parę złotych. Zgłaszająca problem kobieta ma o to wszystko pretensje do miasta. - Czy centrum miasta, przedszkole tuż

obok, to jest dobre miejsce do zasiedlania takiego elementu? - zastanawia się. - Te maluchy z przedszkola widzą zachowania i słyszą słowa, których nie powinni widzieć i słyszeć nawet dorośli. Interweniowałam w tej sprawie u pani wiceprezydent, ale bez skutku.

Czytelniczka regularnie prosi też o interwencje policję i Straż Miejską. Służby reagują, ale gdy tylko odjadą, sąsiedzi znów robią swoje. A interweniująca pani usłyszała od sąsiada, że jak jeszcze raz przyjedzie policja, to jej łeb rozwalą.

Czy naprawdę w centrum sporego miasta w kraju, ponoć nieźle funkcjonującego, nie można rozwiązać takich problemów?

Niewątpliwą nieprzyjemność podróżowania autobusem linii 12 miała w poprzednią sobotę (18 lipca) nasza czytelniczka. Wsiadła na przystanku przy ul. Kiepur/Małcużyńskiego o godz. 9:10 i już wtedy termometr w pojeździe pokazywał 39 stopni. Tak się złożyło, że wracając, wsiadła do tego samego autobusu; panowała w nim piekielna temperatura 49 stopni.

- Interweniowałam u kierowcy, prosiłam o włączenie nawiewów lub

klimatyzacji; odburknął, że są zepsute, dyspozytor o tym wiedział, ale kazał wyjechać na trasę - opowiada kobieta. - Nie pojmuję, jak można było w tak gorący dzień dopuścić taki niesprawny pojazd do przewożenia pasażerów? Zwłaszcza, że w soboty tą linią na cmentarz jeździ wiele starszych osób, to wręcz zagrożenie życia. A dyrektor opowiada bajki, jak bardzo zależy mu na komforcie pasażerów....

- Komu zgłosić, że nad rzeką w okolicach ul. Kasprowicza kwitnie barszcz Sosnowskiego (duże skupiska barszczu dostrzegła też wzdłuż rzeki Kamiennej przy drodze do Szklarskiej Poręby)? - dopytywała się kolejna osoba. Mogliśmy pomóc od razu - zgłoszenia o obecności barszczu przyjmuje jeleniogórska Straż Miejska, która potem zleca odpowiednim służbom usunięcie roślin.

Pan Adam liczy, że może ktoś wreszcie coś zrobi z ohydnyimi napisami na ścianie kamienicy przy ul. 1 Maja 23. Od dawna straszą tam wyjątkowo wulgaryzmy. W przypadku jednego z nich zamalowano jedno ze słów, ale akurat niebudzące kon-



trowersji „lubię”, te wulgarne ciągle psują wizerunek miasta.

Ten Czytelnik miał jeszcze jedno spostrzeżenie - zasygnalizował brak ławek na peronach dworca w Jeleniej Górze.

Nieścinana trawa, wszechobecne śmieci, ciągle niesprzątnięte, połamane gałęzie po ostatniej wichurze - to wszystko kuje w oczy mieszkankę ulicy Drzymały. Mówiła, że nikt tam nie dba o czystość i panuje „jedno wielkie dziadostwo”. Zadzwońiła z nadzieją, że może jednak ktoś z właściwych służb zainteresuje się tamtą okolicą.

Pana Kazimierza z kolei irytują koperty postojowe dla samochodów wyznaczone na chodnikach. Uważa, że traktów dla pieszych w żadnym razie nie wolno zabierać przechodniom, bo efekty są takie, że kierowca trąbił na idącego chodnikiem pana Kazimierza, bo pieszy nie dość szybko ustąpił mu miejsca!

(mal)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

powiat jeleniogórski
powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 501 465 588
- 793 585 830
- 601 582 622
- 601 582 622
- 601 543 538

powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i zlotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 694 792 203
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Pani Justyny Kaczor z Urzędu Miasta w Jeleniej Górze od wdzięcznych mieszkańców bloku przy ul. Wzgórze Grota Roweckiego 1. Zwykle nie chwalimy urzędników za to, że robią to, co do nich należy, ale... mieszkańcy wspomnianego bloku, a także sąsiednich budynków, od dwóch lat nie mogli doprosić się wykoszenia trawy, rosnącej obok ich posesji. Skwer należy do miasta. - Było wiele pism, telefonów, wzywaliśmy Straż Miejską. W końcu trafiliśmy do pani Justyny, która obiecała, że sprawy dopilnuje. I niedługo po tym trawa była wykoszona - cieszy się zgłaszająca mieszkanka.

(ROB)

Dyrektora Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych im. S. Wyspiańskiego w Jeleniej Górze, Pani I. Matwejów, oraz uczniów za pomoc przy przeprowadzeniu Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego Koła w dniu 24.06.br. oraz dla Dyrektora Jeleniogórskiego Centrum Kultury Jarosława Gromadzkiego za nieodpłatne udostępnienie sali JCK przy ul. Bankowej od Zarządu Koła Polskiego Związku Niewidomych.

(zebra)

Gwizdy dla:

Kierowców aut ciężarowych i osobowych budujących Osadę Śnieżka w Łomnicy, którzy mimo zakazu jeżdżą ścieżką rowerową, która (jak sama nazwa wskazuje) służy dla rowerzystów, pozostawiając za sobą kurz i błoto, które uniemożliwia w pełni komfortowe korzystanie z tej drogi. Ciekawe, za czyje pieniądze ta część ścieżki będzie naprawiona?

JF

Zadzwoń do nas
O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: **75/64-24-485**

Finał procesu w sprawie wybuchu gazu na Zabobrze

Warunkowym umorzeniem zakończył się proces dwóch pracowników pogotowia gazowego oraz strażaka Państwowej Straży Pożarnej, których prokuratura oskarżała o nieumyślne spowodowanie zagrożenia dla życia, zdrowia i mienia w wielkich rozmiarach w czasie akcji w budynku przy Karłowicza w Jeleniej Górze, gdzie trzy lata temu wybuchł gaz.

Prokuratura zarzucała wspomnianym osobom niezarządzenie ewakuacji mieszkańców i nieodcięcie dopływu gazu do bloku. Sąd, uwzględniając okoliczności sprawy, a zwłaszcza niemożliwość przewidzenia splot wydarzeń, zaproponował stromą ugodową zakończoną postępowaniem.

Do zdarzenia doszło na początku lutego 2012 roku, w bloku numer 41 przy ulicy Karłowicza na jeleniogórskim Zabobrze. Lokatorzy poczuł zapach gazu w budynku, więc wezwali pogotowie gazowe i pootwierali okna na klatce schodowej.

Przybyli na miejsce monterzy pogotowia gazowego zmierzli stężenie gazu w piwnicy. Urządzenia pomiarowe wykazały 40-procentowe stężenie. Monterzy zakręcili zawory na sieci doprowadzającej gaz do budynku i wezwali straż pożarną. Nadal nie znali jednak miejsca ulatniania się gazu. Straż pożarna została wezwana przez gazowników do pomocy przy wentylowaniu piwnicy. Zastęp pojechał na miejsce nie w trybie alarmowym.

W tym dniu panował spory mróz. Niska temperatura mogła przyczynić się do rozszczelnienia gazociągu poza budynkiem. Ziemia była zmarznięta i gaz znalazł sobie ujście kanałem nieczynnej instalacji ciepłowniczej. Okazało się, że miejsce przejścia nieczynnych ciepłociągów do budynku nie było szczelne i gaz bez przeszkód wniknął do piwnicy. Co więcej, nieszczelne były także przej-

ścia rur przez strop między piwnicą a parterem. Gaz więc przenikał wyżej, a obudowane rury w lokalu mieszkalnym, doprowadzające gaz do „junkersa”, stworzyły swego rodzaju tunel.

Mimo że strażacy użyli wentylatora, to jednak niekorzystne warunki atmosferyczne i różnica ciśnień spowodowały, że nie udało się w wystarczającym stopniu zmniejszyć w piwnicy stężenia wybuchowej mieszanki. Tym bardziej, że gazownicy, ani strażacy nie wiedzieli, iż gaz do budynku ciągle napływał nieszczelnym przejściem nieczynnych rur ciepłowniczych. Pogotowie gazowe nie wiedziało, że instalacja gazowa jest rozszczelniona poza budynkiem.



R. ZAPORA

Strażacy nie mogli użyć posiadanego wentylatora do „wyssania” z pomieszczeń piwnicznych mieszanki powietrza i gazu, bo urządzenie nie było przeznaczone do takich działań. Ten typ wentylatorów przy zasysaniu wybuchowej mieszanki mógłby, na przykład, zaiskrzyć i spowodować wybuch.

Eksperci ze Szkoły Główniej Pożarnictwa, którzy wydali opinię w śledztwie, uznali, że przy tak dużym stężeniu gazu w piwnicy budynku pracownicy pogotowia gazowego powinni zarządzić ewakuację budynku i poinstruować lokatorów, by nie używali otwartego ognia. Proces

w sprawie wybuchu obnażył brak jasnych procedur co do działań pogotowia gazowego w takich przypadkach.

Jerzy Śladczyk, komendant Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze uważa, że dowódca przybyłego na miejsce do pomocy gazownikom zastępu straży pożarnej nie pełnił roli dowodzącego akcją, bo strażacy zostali poproszeni o pomoc, a nie wezwani do działań ratunkowych. Dopiero po wybuchu gazu przejął na siebie taką rolę.

A gaz wybuchł wtedy, gdy lokatorka mieszkania na parterze, do którego gaz przedostał się przez nieszczelne przejścia przez strop z piwnicy, odkręciła kurek z ciepłą wodą, co spowodowało zaiskrzenie „junkersa”. Wybuch spowodował obrażenia u trojga lokatorów tego mieszkania i zniszczenie lokalu.

J e s z c z e
przed wy-
buchem

gazu, gdy na miejscu byli już obecni technicy ze spółdzielni mieszkaniowej, i pytali gazowników, czy jest konieczność odcięcia gazu do budynku, usłyszeli od nich, że nie ma takiej potrzeby.

Strażak z PSP, który był współoskarżonym w tej sprawie, to doświadczony i odpowiedzialny ratownik. Na swoim koncie ma udział w wielu poważnych akcjach. Jest doceniany przez przełożonych i lubiany przez kolegów. Zresztą, gdy został mu postawiony zarzut, koledzy-strażacy udzielili mu wsparcia, zebrali pieniądze na adwokata.

Po zdarzeniu Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa naprawiła zniszczenia i wyremontowała najbardziej zniszczony lokal na parterze. Zastanawiała się także, czy wystąpić w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Zapytaliśmy wiceprezesa JSM o to, jakie działania spółdzielni, jako zarządcy budynku, podjęła po zdarzeniu. A zwłaszcza, czy uszczelnione zostały wszystkie przejścia przez ściany i stropy rur i innych instalacji, i czy dokonano przeglądu innych budynków pod tym kątem.

- Nie ma przepisów, które mówiłyby o szczelności wszystkich przejść instalacji między ścianami i stropami. Przy budynku na Karłowicza, gdzie doszło do wybuchu gazu, sieć ciepłownicza należała do spółki ECO. Wystąpiliśmy do nich o całkowite jej odcięcie na odległość około dwóch metrów od budynku. Uzgodniliśmy, by we wszystkich podobnych przypadkach nieużywanych sieci postępować podobnie - powiedział nam Marian Szczęśniak, wiceprezes JSM.

Wojciech Makarski, prezes spółki ciepłowniczej ECO Jelenia Góra dodaje, że pozostawiona nieużywana sieć CO, która dochodziła do bloku przy Karłowicza, to był „incydentalny” przypadek.

Grzegorz Koczubaj

Raptem dwa tygodnie „Agat” odbierał odpady z Lwówka. Miasto zerwało umowę.

Szybki rozwód Lwówka i „Agatu”

Od 1 lipca od mieszkańców gminy Lwówek śmieci zabierał nowy odbiorca: konsorcjum „Agat” spółek „Izery” z Lubomierza i jeleniogórskiego „Simeko”, które wygrało czerwony przetarg na tę usługę. Zajęciem „Agat” cieszył się jednak tylko kilka dni - 13 lipca miasto wypowiedziało umowę ze skutkiem od 15 lipca. Teraz znowu mieszkańców obsługuje miejscowy zakład komunalny. A przez jakiś czas było nawet tak komfortowo, że śmietniki opróżniały obie firmy jednocześnie....

Przetarg na usługi związane z usuwaniem odpadów w Lwówku nie był niczym nadzwyczajnym, bo pod rządami obecnego prawa śmieciowego taki wybór usługodawcy jest obligatoryjny. Wystartowały w nim trzy firmy - oprócz wcześniej świadczącego usługę zakładu komunalnego i ostatecznie zwycięskiego konsorcjum Izery - Simeko, jeszcze mocna w branży spółka z Jawora „Cam-D”. Wygrał „Agat” z ofertą znacznie niższą od konkurentów. W czerwcu podpisano umowę, od 1 lipca „Agat” zaczął świadczyć usługi. Już 3 i 6 lipca gmina przeprowadziła kontrole, których ostatecznym skutkiem był rozwód, wzajemne pretensje, a w perspektywie spór sądowy. Spór o nieprzewidywalnym rozstrzygnięciu, bo każda ze stron ma swoje mocne argumenty. Na pewno natomiast bolesny finansowo dla przyszłego przegranego, bo w grę wchodzi kilka set tysięcy złotych....

Powody rozwiązania umowy tłumaczy Ireneusz Maciejczyk - zastępca burmistrza Lwówka, który zajmował się tym tematem w magistracie.

- Niedociągnięć kontrolerzy znaleźli mnóstwo, ale kluczowe były trzy sprawy: spółka „Agat” nie uruchomiła w zgodzie z przepisami punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (czyli tzw. PSZOK); pojazdy spółki zbierające odpady nie były wyposażone w wymagane przez gminę urządzenia monitorujące ich pracę; ponadto spółka nie wywiązała się z zadeklarowanej ilości pracowników zatrudnionych na całym etacie. To były uchybienia kardynalne, musieliśmy na nie zareagować. Oczywiście wezwaliśmy konsorcjum do usunięcia uchybień i wypełnienia obowiązków umownych, ale z otrzy-

mane odpowiedzi wynikało, że nie należy się spodziewać oczekiwanych działań ze strony spółki, dlatego musieliśmy umowę wypowiedzieć - opowiada chronologię zdarzeń I. Maciejczyk. Zapewnia przy tym, że dla mieszkańców te formalne działania są nieodczuwalne. - Po odstąpieniu od umowy zaproponowaliśmy tymczasową realizację usług, do czasu rozstrzygnięcia nowego przetargu, pozostałym uczestnikom poprzedniego: naszej spółce i jaworskiej. „Cam-D” nie chciał wiązać się tymczasowo, więc odbiór śmieci znów realizuje nasz zakład komunalny.

- Nikogo o nic nie oskarżam i niczego nie sugeruję - podkreśla Ireneusz Maciejczyk. - Ale z uwagi na rozliczanie odbioru odpadów według ich rzeczywistej wagi, musimy mieć pełną kontrolę nad systemem. Dlatego monitoring miał obejmować przejazdy aut i kontrolę ilości odbieranych śmieci. Pojazdy konsorcjum - pewnie dlatego, że gdzie indziej spółka „Izery” usługi świadczy ryczałtowo - nie miały właściwego wyposażenia. Potem tłumaczyli, że ustawa nie zobowiązuje ich do posiadania takiego wyposażenia. Ale też nie zabrania zlecającemu mieć większych wymagań.

wypowiedzeniu umowy wystąpili do starostwa o stosowną zgodę - informuje burmistrz.

Ireneusz Maciejczyk jest przekonany, że z punktu widzenia interesu miasta sprawa jest ewidentna. - Usługodawca nie wywiązał się z umowy, nie zobowiązała się też do usunięcia uchybień. Mieliśmy prawo, wręcz obowiązek, taką umowę zerwać. Oczywiście było to konsultowane z prawnikami, którzy potwierdzili nasze racje. I żeby uciąć spekulacje, zaprzeczam, by chodziło tu o faworyzowanie lwóweckiego zakładu komunalnego. To, że umowa z „Agatem” została rozwiązana, nie oznacza,

wać swoją firmę. Skontrolowali nas wyjątkowo formalistycznie: sprawdzali opony, apteczki, pojemność gaśnic (wiem, co mówię, bo przecież to nie pierwsza kontrola, jaką przechodzę) i wykorzystali preteksty, by zerwać umowę. Tyle, że to bardzo słabe preteksty. Gdy chodzi o monitoring, to był taki, jakiego sobie gmina zażyczyła w specyfikacji przetargu. Jeśli gdzieś był problem, to w sprzęcie komputerowym gminy, który nie potrafił odczytać dostarczanych tam danych. Ale nic straconego, wszystkie zapisy - ile samochodów jeździło, ile śmieci odbierało - są na dyskach, w każdej chwili do sprawdzenia. PSZOK oczywiście też działał legalnie, nie wszystkie dokumenty udało się zdobyć od razu, ale tak jest, że ich załatwianie trwa czasem dłużej, niż by się chciało. Nie będę dodawał, że nasz PSZOK przy Budowlanych to była zupełnie inna jakość obsługi niż to, co mają w zakładzie komunalnym, ale to mieszkańcy chyba sami zauważą. I jeszcze kwestia etatów - podaliśmy określoną ilość pracowników, którzy zajmować się mieli odbiorem śmieci w Lwówku. Ale, co oczywiste, nie wszyscy w jednym czasie: są zmiany, urlopy, choroby. Udawanie, że się tego nie rozumie, to najlepszy dowód na złą wolę podczas tej kontroli. Zapraszamy zresztą kontrolerów do Lubomierza, żeby zapoznali się z dokumentacją pracowniczą - było im za daleko.

Prezes Gierus też zapewnia, że do sporu podchodzi ze spokojem, bo jego zdaniem zerwanie umowy nastąpiło bezprawnie. Konsultował to z kancelariami w Gdańsku i Krakowie.

Przed wszystkim jednak podkreśla, że zawsze jest czas, aby się dogadać i zapewnia, że będzie nadal występował do gminy z propozycjami ugodowego rozstrzygnięcia sporu. Nie z obawy o słabą pozycję konsorcjum, ale w przekonaniu, że klótnia nie przyniesie korzyści ani jednemu, ani drugiemu.

Ala jeśli to się nie uda, spór musi rozstrzygnąć sąd. Pójdzie o duże pieniądze. Gmina, rozwiązując kontrakt, zażądała kary umownej - to kwota prawie 400 tys. zł. „Agat” zażąda kwoty pewnie nie mniejszej - za bezprawne odstąpienie i odszkodowanie za utracone zyski.

Marek Lis



Burmistrz przekonuje, że kontrola podjęta niemal natychmiast po rozpoczęciu świadczenia usług nie powinna dziwić. - Usługodawca miał dwa miesiące, żeby dopiąć wszystko, zanim rozpocznie obsługę, nic więc dziwnego, że chcieliśmy przekonać się, czy właściwie wywiązuje się z obowiązków. Niestety, okazało się, że usługodawca przyjął taktikę „jakoś to będzie”.

Z kontraktowych uchybień szczególne znaczenie miał brak systemu monitoringu. Dla Lwówka to kluczowa sprawa z uwagi na stosowaną tam metodę odbioru odpadów.

Sprawy PSZOK i etatów też jednak nie były wcale drugorzędne. Punkt zbiórki miał być uruchomiony w ciągu trzech dni od rozpoczęcia świadczenia usług. I niby był, ale jako „filia”, z wykorzystaniem infrastruktury punktu skupu złomu, do tego bez wymaganych dokumentów, legalizujących taką działalność.

- „Agat” twierdził, że wystarczy mu tzw. „pozwolenie zintegrowane”. Czy to znaczy, że gdyby chcieli uruchomić PSZOK na rynku w Lwówku, też by nie było przeszkód? Zresztą sami się chyba zreflektowali i już po

że miejscowy Zakład Oczyszczania Miasta ją przejmie. Musimy ogłosić kolejny przetarg i nasza firma będzie tylko jednym z oferentów.

A właśnie o niedozwolone faworyzowanie swoich podejrzewa władze Lwówka prezes spółki „Izery” Wiesław Gierus.

- To oczywiście: ich zakład komunalny przesadził z ceną i przegrał z kretelem. Nie tylko z nami, także ze spółką z Jawora. A to oznaczało likwidację, bo przecież niczym innym się nie zajmują - mówi Wiesław Gierus. - Włec władze gminy poszukały sposobu, żeby rato-

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

22- i 23-latek przyjechali do Bolesławca z rzekomym zamiarem kupienia aparatu fotograficznego wystawionego na sprzedaż w internecie (wartość 1400 zł). Obejrżeli sprzęt, zdecydowali się, a gdy miało dojść do zapłaty i podpisania umowy, udali się do swojego samochodu z aparatem. Próbowali uciec, ale właściciel aparatu złapał drzwi wozu tak, że go powlekli za sobą kilka metrów. Na tę sytuację przyjechał przypadkowo patrol policji. Oszustom za kradzież rozbójniczą grozi do 10 lat więzienia.

BOLKÓW

Przyjazna atmosfera podwórkowej libacji przed jedną z bolkowskich kamienic zakończyła się po kolejnym piwie. 36-latek pokłócił się ze swoim o rok młodszym kompanem. Nie skończyło się na wyzwiskach. Mężczyzna na głowie kolegi rozbił butelkę po piwie, powodując ranę ciętą szyi i konieczność interwencji lekarskiej. Agresor miał 2 promile alkoholu i trafił do aresztu. Sąd może go posłać za kratki na 3 lata.

CZERWONA WODA

Pociski artyleryjskie z czasów II wojny światowej zauważył mieszkaniec podczas spaceru po okolicznym lesie. Zawiadomił policję, a ta odpowiednią jednostkę saperką z Bolesławca. W sumie znaleziono 22 niewybuchy.

JELEŃ GÓRA

Policja zatrzymała 39-latkę w jego własnym mieszkaniu, bo nie stawiał się do odbycia zasądzonej kary. Okazało się, że przestępca ma w domu 500 porcji marihuany, 180 porcji amfetaminy, 240 porcji metamfetaminy oraz 51 tabletek extasy. Oznacza to, że do zasądzzonego wyroku wkrótce dojdzie mu następny, a czas ograniczenia wolności może się wydłużyć nawet o 10 lat.

37-letnia kobieta ośmiokrotnie posłużyła się kartą bankomatową znajomego, u którego do niedawna mieszkała. Łatwiej było jej rozstać się z kolegą niż z jego „plastikiem”. W śledztwie przyznała się do kradzieży. Grozi jej do 10 lat więzienia, bo korzystanie z czyjejś karty traktowane jest nie jak kradzież, a jak kradzież z włamaniem.

12 tysięcy złotych z urzędów pocztowych (w tym także z poczty w Sobieszowie) i aptek ukradł w sumie 25-letni przestępca. Złodziej starał się zaabsorbować pracowników poszczególnych placówek tak, aby odeszli od kasy i wówczas do niej sięgał, wygarniając pieniądze. Za sześciokrotne kradzieże grozi mu do 7,5 roku pozbawienia wolności.

Radioodtwarzacze samochodowe, CB-radia i przedmioty pozostawione w samochodach padały łupem 23-latka. Został ujęty na gorącym uczynku, kiedy w nocy „robił” kolejne auto, iveco. Mimo próby ucieczki patrol policji zatrzymał go. Wiadomo, że sprawca ma na sumieniu wiele innych kradzieży. 10 lat - to najwyższy grozący mu wyrok.

16-latek wsiadł do niezamkniętego volkswagena passata z pozostawio-

nymi w stacyjce kluczykami i odjechał. Po kilkunastu godzinach patrol policji trafił na złodzieja w innej części miasta. Ten próbował uciekać. Nieletni złodziej stanie przed sądem rodzinnym.

KARPACZ

17-latek ukradł klucze swojemu wujowi, a gdy ten wyjechał, okradł go. Zabrał m.in. zegarek, rower i słodcyce, a z komórki wartą 1300 zł piłę elektryczną. Nad jego przypadkiem pochyli się sąd rodzinny.

Dotąd nie ustalono tożsamości mężczyzny, który w piątek wskoczył do wody do zbiornika przy zaporze. Przekładowi świadkowie zauważyli, że mężczyzna długo nie wypływa i zawiadomili policję oraz straż pożarną. Mimo szybkiej akcji ratowniczej wyciągniętego na brzeg mężczyzny nie udało się uratować. (sad)

Okiem Kubka

JĘZYK

Narzędzie intelektualnej i emocjonalnej komunikacji. System wyrażenia służących do porozumiewania się, porządkowania oraz przekazywania wiedzy, ujawniania przeżyć z tym związanych i chęci wpływania na innych.

W naukowym żargonie - uporządkowany zbiór znaków oraz reguł posługiwania się nimi. Na płaszczyźnie filozoficznej - więc i światopoglądowej - język dwie pełni funkcje: poznawczą i porozumiewawczą.

Funkcja POZNAWCZA dotyczy związku między rozumem i ludzkim poznaniem. Czy jest ono w ogóle możliwe? Czy się odnosi do Rzeczywistości - do tego, jak rzeczy naprawdę się mają?

Funkcja POROZUMIEWAWCZA. Gdy słuchający lub czytający takie samo nadaje znaczenie słowom - mówimy wtedy o zrozumieniu i wzajemności w myśleniu. Niezgoda - to odmienne lub całkiem przeciwstawne pojmowanie tego, o czym mowa. Natomiast kiedy inne znaczenie nadaje się wypowiedzianemu słowom, mamy wtedy do czynienia z nieporozumieniem.

Podstawowym, istotnym składnikiem języka jest znak słowny - nadający rzeczy albo idei odpowiednie znaczenie. Logiczne w ciągu myślowym zestawienie przeróżnych znaczeń układa się w sensowne wypowiedzi.

Do rozwoju języka niewątpliwie przyczyniło się wynalezienie pisma, a jeszcze bardziej - druku. To znacznie poszerzyło i ubogaciło środki wyrazu - ułatwiło doprecyzowanie używanych pojęć, a przede wszystkim: umożliwiło pogłębienie refleksji nad znaczeniem poszczególnych słów i nad przekazem zawartym w każdym zdaniu.

Zdanie zawierać może: informacje i objaśnienia, zdziwienia, pytania i sugestie, rozkazy, opinie etyczne czy estetyczne. Zdanie może być aktem prawnym. Dotyczyć badań naukowych lub dysertacji filozoficznych, spraw świeckich i religijnych.

Pełen jestem podziwu dla ludzkich wysiłków, aby świat myśli i skojarzeń - związanych z obserwacją swojego człowieczego wnętrza i otaczającej Rzeczywistości - jakoś poznać, nazwać i znaczenie znaku utrwalić. I wreszcie stworzyć język, żeby tę wiedzę sobie przyswoić, gromadzić oraz przekazywać. - To fantastycznie fascynująca historia dziejów myśli ludzkiej.

Z nurtu żywego języka naturalnego z czasem, wyodrębnił się elitarny język różnych dyscyplin: żargon naukowy zrozumiały wyłącznie znawcom przedmiotu. Za naszych dni coraz bardziej intensywnie rozwija się język sztuczny - komputerowy.

Póki co, język ludzi, na co dzień, wyraża się w wypowiedzianym żywym słowie - pozytywnym albo negatywnym. Dodatnie lub też ujemne znaczenie czy zabarwienie słów podkreśla: akustyczna strona języka - głos, akcent, intonacja oraz tak zwana mowa ciała - gesty, mimika, spojrzenia. Mamy wtedy:

Język Prawdy albo kłamstwa. Język Dobra albo obrzydliwości.

Język Piękna lub brzydoty. Język Miłości lub nienawiści. „Z obfitości serca mówią usta.” Swoim językiem, Czytelniku:

- Co wyrażasz...?

KUBEK

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Festyn z hitową loterią

Dopisała słoneczna pogoda i frekwencja na niedzielnym, XVIII festynie św. Anny na terenie D.W. „Lubuszanin” w Sosnowcu. Zbierano pieniądze na remonty i utrzymanie zabytkowych obiektów sakralnych, kaplicy św. Anny i kościoła św. Marcina.



Wszystkie solenizantki Anny najpierw mile powitano podczas tradycyjnej mszy odpustowej przy kaplicy św. Anny na zboczach Grabowca. Celebrował ją ks. proboszcz z Sosnowki Robert Kocioła. Każda Anna dostała od księdza różę. Ochrzczono najmłodszych mieszkańców Sosnowki, Frania i Tosię. W homilii miłkowskiej proboszcz Zbigniew Kulesza odczytał wzruszający wiersz o kaplicy św. Anny autorstwa księdza Mariusza Witczaka.

Od południa zaczęły się festynowe atrakcje z koncertami, konkursami, pokazami, warsztatami i sportowymi turniejami siatkówki plażowej i strzelania z wiatrówki. Koncertowały zaproszone lokalne zespoły, Agat z Jeleniej Góry, Rząsinianki, Wojcieszowianki i Szyszak oraz orkiestra dęta. Policjanci z jeleniogórskiej Komendy Miejskiej udostępnili zwiedzającym mobilne centrum monitoringu wizyjnego, zawodowi strażacy dwa wozy bojowe. Sporym zainteresowaniem cieszyły się namioty edukacyjne Karkonoskiego Parku Narodowego, Związku Gmin Karkonoskich i firmy Vissamann. Jerzy i Marta Jaworscy, z dwójką współpracowników z Nadleśnictwa „Śnieżka” w Kowarach, rozdali 700 sadzonek i pamiątkowe gadżety. Były zabawy, konkursy wiedzy przyrodniczej, wystawa informacyjna o ptakach drapieżnych i owadach, prezentowano łowieckie trofea i wyroby z drewna. Dzieciaki wybierały gry zręcznościowe i malowanki, przejażdżki bryczką i konne jazdy. Swoją przewodniczką o Sosnowcu i bajki o karkonoskich skrzatach podpisywała Maria Nienartowicz.

Trzynasty bieg górski z Sosnowki do Dobrego Źródła (8.350 metrów), z różnicą wzniesień 370 metrów, zgromadził na starcie rekordową liczbę 109 zawodników. Najszybciej finiszowali jeleniogórzanin Jakub Kulesza i Eliza Ostaszewska z Borowic.



Walbrzyszanin Józef Żuk (ukończył 209 maratonów) pochwalił nową trasę wyznaczoną przez pomysłodawcę imprezy Waldemara Witulskiego, bardzo dobre zabezpieczenie trudnej trasy i jej oznakowanie. W dobrej kondycji dotarł na metę najmłodszy zawodnik, 12-letni Jakub Kowalski ze Stanisłowa. Kolarski wyścig uphill MTB pn. „Święta Anna” na dystansie 13.800 metrów w klasyfikacji open wygrali Karolina Cierlik (MKK SIGO Piechowice) i Rafał Alchimowicz ze Złotego Stoku.

Hitem festynu była Loteria Fantowa. Przygotowano 3500 losów, po które stałe ustawiała się długa kolejka.

- Każdy los z wielkiej szklanej kuli wygrywał, wszystkie losy zostały sprzedane - cieszył się Leszek Basiński. - Ponadto dodatkowo rozlosowaliśmy 20 cennych nagród głównych, telewizor 40-calowy (fundator dr Marek Zębik), wycieczki zagraniczne, sprzęt ogrodowy, kuchenkę mikrofalową, wejściówki i zaproszenia. Nie zabrakło chętnych w Superloterii z losami po 30 złotych i wartościowymi fantami. Wszystkie loteryjne nagrody były darowiznami osób prywatnych, firm i instytucji.

Pieniądże na renowację zabytków sakralnych zbierano też ze sprzedaży pysznych wypieków domowych gospodyń z Borowic, Sosnowki i Stanisłowa oraz na stoisku „Medycyna w pigułce” i z licytacji. Rok temu organizatorzy festynu zebrali 30 tysięcy złotych, tegoroczny dochód nie jest jeszcze znany.

Od czterech lat trwa zbiórka pieniędzy na remont kościoła św. Marcina. Jest już 140 tysięcy. Ostatnio zakupiono drewniane okna, które wkrótce zostaną zamontowane.

Festyn św. Anny, z pomocą grupy lokalnych społeczników i 39 sponsorów, zorganizowało Stowarzyszenie Miłośników Sosnowki. Jego prezes i główna szefowa imprezy, Anna Zębik (też solenizantka), liczbę mieszkańców regionu i turystów, którzy uczestniczyli w niedzielnej zabawie, oszacowała na dwa tysiące. Wśród gości byli dr George Ashkar z Los Angeles (prowadzi w USA i w Polsce kursy zwalczania chorób cywilizacyjnych) i 104-letnia Gertruda Świętek, turyści z Niemiec, Danii i Francji.

- Zgłosiło się 78 par o imieniu Anna - mówi prezes A. Zębik. - Najmłodsza ukończyła 10 lat, najstarsza, Anna Polniak z Kowar, 69 lat. Wraz z nimi trzy kolejne losowo wybrane Anny zostały uhonorowane prezentami. Bardzo nas cieszą liczne pochwały i podziękowania po udanym festynie. Połączył przyjemne z pożytecznym. Wielu osobom i firmom dziękuję za organizacyjną pomoc i wsparcie.

Tekst i zdjęcia: Henryk Stobiecki



Rowerowy wyścig MTB pod górę wymagał od zawodników wysokich umiejętności technicznych i „żelaznej” kondycji.

Oświadczam wszem i wobec, że najpiękniejszą kobietą w mieście Jelenia Góra jest Basia N.

Każdy, kto uważa inaczej, nie ma pojęcia o urodzie kobiet i niechaj schowa się do szafy milcząc!

Serdeczne podziękowanie wszystkim,
którzy uczestniczyli w ceremonii ostatniego pożegnania

Śp. RAFAŁA PABISZ

oraz dla tych, którzy byli z nami myślą i modlitwą
w tych trudnych dla nas chwilach

składa Rodzina



USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
meblowej-Karcher, 781-88-36-88.
1746-G

PRACA

FIRMA budowlana przyjmie do
pracy od zaraz na umowę- zatrud-

nienie stałe, praca na terenie Jeleniej
Góry. Dowóz do pracy, wynagrodzenie
do ustalenia, mile widziany fachowiec,
praca ogólnobudowlana, 601-797-283
11568-G

BIZNES

optima
finanse dla domu
1 Maja 60 (JCK)
Jelenia Góra
75 619 7 619

Przetargi, dokumentacje, operaty

Promenada Bobru ciągle tylko na papierze, ale...

Mija właśnie 9 miesięcy od ogłoszenia, że Jeleniogórska Promenada Bobru to najlepszy z pomysłów zgłoszonych w pierwszym Jeleniogórskim Budżecie Obywatelskim. W ramach pionierskiego budżetu zarezerwowano na ten cel blisko 500 tysięcy złotych.

9 miesięcy to symboliczny okres i nie dziwi fakt, że chcielibyśmy zobaczyć pierwsze efekty. Na razie jednak do tego jeszcze bardzo daleko.

Poznanie urzędniczego świat(k)a

- Już nazajutrz po ogłoszeniu, że to nasz projekt będzie jako pierwszy realizowany, zaniósłem do Urzędu Miasta pismo z informacją, że pomysłodawca - Stowarzyszenie Promendy Bobru - jest gotowe wesprzeć wszelkie kwestie dotyczące realizacji projektu, ze wskazaniem naszego adresu i numerów kontaktowych. Przez cały miesiąc nikt się do nas nie odezwał - spokojnie wyjaśnia Eugeniusz Sosnowicz, inicjator zbudowania Promenady Bobru. - Odczekałem i uznałem, że muszę pójść sam do urzędu. Jak każdy obywatel, przechodzący z niestandardową sprawą, błędziłem. Zacząłem od przybudówki Ratusza, gdzie odwiedziłem kilka wydziałów UM. Gdy się przedstawiałem mówiono mi - tak, tak, wiemy, wiemy, projekt wygrał, będzie dobrze itd.... Ponieważ przez kolejne dni znów nic się nie działo, zacząłem chodzić do urzędu co 3-4 dni, zadając kolejne pytania i oczekując reakcji. Zwykle albo powtarzano mi, że wszystko jest OK, albo kierowano do najmłodszego, najmniej decyzyjnego pracownika w wydziale, z którym niczego konkretnego nie można było ustalić. Po jakimś czasie urzędnikowi, który wcześniej tryskał największym entuzjazmem i „bezproblemowością”, moje wizyty znudziły się, bo gdy się pojawiałem już po chwili ruszał do mnie zza biurka i w niezwykle umiejętny sposób tak manewrował moją osobą, aby mnie podprowadzić pod drzwi gabinetu i dalej na korytarz. Nauczony tym doświadczeniem, przy kolejnych wizytach, stawałem blisko ściany, aby pomysłowemu urzędnikowi magistratu uniemożliwić „wymanewrowywanie” mnie. Takie

były początki. Na szczęście teraz sprawy promenady ruszają z miejsca.

Po pół roku projekt ruszył, ale...

Gdy po raz pierwszy dziennikarz Nowin Jeleniogórskich rozmawiał o realizacji obywatelskiego projektu pod nazwą Promenada Bobru

Dlaczego? Bo teren, przez który ma przebiegać pierwszy odcinek nadbodrzańskiej promenady, w większości nie należy do miasta Jelenia Góra, lecz do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. Bo ścieżka według pomysłodawców ma przebiegać przez nadrzeczne

jak uzyskanie szeregu decyzji, przeprowadzanie przetargów, rozpatrywanie odwołań, przygotowanie ocen oddziaływania itd.

Przebieg promenady został ustalony

Po licznych dyskusjach ustalono, że w ramach zadania pod nazwą Jeleniogórska Promenada Bobru budowana będzie ścieżka (pieszrowerowa) o nawierzchni szutrowej na odcinku od ulicy Wiejskiej (okolicie piekarni M. Szymański), pod mostem kolejowym, dalej wzdłuż Bobru i strzelnicy golfowej, pod mostami przy ulicy Mostowej i Jana Pawła II. Zakończenie tego etapu promendy planowane jest na moście przy ulicach A.Krzywoń i Lwóweckiej. W sumie będzie ona miała około 1400 metrów.

- Jeśli ktoś myślał, że do zbudowania takiej ścieżki wystarczy jeden buldożer, który przejedzie brzegiem Bobru, wyrówna teren, zgarnie zarośla i zalegające tam śmieci, a następnie społecznicy wyjdą z łopatami i rozplantują ziemię, to się bardzo mylił - stwierdza Jerzy Bigus z MZDiM nadzorujący całe przedsięwzięcie - Największym problemem jest przeprowadzenie ścieżki-promenady brzegami Bobru w okolicach budynku Szkoły Tańca Kurzak-Zamorski, czyli dawnej Iskry. W tym miejscu, w czasie powodzi w 1997 roku, całe koryto Bobru było zalane, wody napierały i były obawy, że zniesiony zostanie cały most. Jeśli zbudujemy w tym miejscu ścieżkę na liczej podbudowie, w przypadku większej wody zostanie ona zniszczona. Nie planuje się też ławek czy jakichś barier, gdyż powodowałyby one opór dla powodzonej fali niosącej często konary drzew i różne przedmioty.

To właśnie dlatego były pomysły, aby poprowadzić ścieżkę-promenadę dalej od rzeki, ale wówczas zatracony zostałby sens całego przedsięwzięcia.

- To, co obecnie widzimy na mapach, satysfakcjonuje pomysłodawców promenady - mówi Eugeniusz Sosnowicz - Trzeba też wyjaśnić, że naszą ideą jest zbudowanie promenady po obu stronach Bobru, od Jeleniej Góry aż do Perły Zachodu.

Jej ostateczna długość to ponad 20 kilometrów. Ale oczywiście ten początek, który powstanie teraz, jest najważniejszy.

Przetargi, dokumentacje, operaty...

Dziś możemy poinformować, że realizacja obywatelskiego projektu „Promenada Bobru” ruszyła. W czerwcu rozstrzygnięty został przetarg na wykonanie dokumentacji. Zainteresowanie potencjalnych wykonawców było spore, ale niektóre z jeleniogórskich firm po obejrzeniu zakresu zadania wycofały się. Najlepszą ofertę złożyło Biuro Projektowe „Konstruktor” z Chrzanowa, kierowane przez dr inż. Krzysztofa Michalika.

- Projektant otrzymał wszystkie konieczne dokumenty i musi się w terminie do 16 listopada wywiązać z zadania. Jak zawsze w takich okolicznościach, na jego barki spadły konieczne uzgodnienia. W tym także uzyskanie operatu wodno-prawnego z Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. Określono szczegółowo harmonogram prac projektowych, które przewidują 8 kolejnych etapów. Finałem ma być pełna dokumentacja wraz z decyzją o pozwoleniu na budowę Jeleniogórskiej Promendy Bobru - wyjaśnia dyr. Jerzy Bigus - Spodziewam się, że wszystko będzie na czas. Każdy dzień zwłoki oznacza dla firmy „Konstruktor” karę w wysokości 300 złotych.

Inicjatorom i sympatykom jeleniogórskiej promenady na razie pozostaje czekać z nadzieją, że po uzyskaniu dokumentacji wraz z koniecznymi decyzjami, w okresie zimowym 2015/2016 rozstrzygany będzie przetarg na budowę całego przedsięwzięcia. Pierwszych spacerów po nadbodrzańskiej ścieżce-promenadzie spodziewać się można nie szybciej niż w połowie przyszłego roku.

Nasze zainteresowanie realizacją pierwszego projektu z jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego 2014 z pewnością będziemy kontynuowali.

Tomasz Kędzia



Gdyby wszyscy jeleniogórcy urzędnicy od początku wzięli się z zapałem do realizacji tego projektu obywatelskiego, pewnie dziś już by ją budowano - uważa Eugeniusz Sosnowicz. - Jednak gorzej byłoby, gdyby próbowano zrobić jakąś „lipę” lub poprowadzić trasę niezgodnie z naszymi oczekiwaniami. Lepiej, że potrwa to dłużej, ale wykonane zostanie solidnej. Czekam już na ogłoszenie kolejnego budżetu obywatelskiego, bo cała pętla Jeleniogórskiej Promendy to około 20 kilometrów. Jak poprzednio będziemy walczyć o głosy jeleniogórczan.

z Czesławem Wandzlem, dyrektorem Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, ten bez entuzjazmu stwierdził, że choć pomysł jest ciekawy, to jego realizacja na pewno będzie trudna i trwać będzie nie miesiące, lecz lata.

tereny zalewowe. Ich podstawową funkcją jest przechwytywanie wód powodziowych. To oznacza istotne ograniczenia. W sensie formalnym będzie to po prostu publiczna inwestycja, rządząca się takimi prawami

REKLAMA I PROMOCJA

matras
KSIĘGARNIE



Jelenia Góra:
ul. Jana Pawła II 51;
Legnica: Galeria Gwarna,
Złotoryjska 30;
Lubin: CH Cuprum,
Generała Sikorskiego 20

Miliony do oddania

- Jeśli ministerstwo nas zwindykuje, to leżymy - martwią się samorządowcy z regionu jeleniogórskiego. Muszą oddać olbrzymie pieniądze za źle naliczoną subwencję oświatową w poprzednich latach. Które to samorządy? I co to oznacza dla mieszkańców?

- Spłacaliśmy całą poprzednią kadencję, maksymalnie zaciskając pasa - mówi Kamil Kowalski, wójt gminy Janowice Wielkie. Do spłacenia gmina miała łącznie 2,8 miliona złotych. W trudniejszej sytuacji jest powiat jeleniogórski: do spłaty ma prawie 5 milionów złotych!

Są to pieniądze za nieprawidłowo naliczoną subwencję oświatową. Chodzi w skrócie o to, że samorządy zawyżały liczbę uczniów niepełnosprawnych, na których przypada wyższa subwencja niż na uczniów sprawnych. Sprawa wyszła

na jaw po kontroli, jaką przeprowadziło Kuratorium Oświaty. W przypadku Janowice Wielkich chodzi o subwencję za lata 2005-2010. Gminie tej do spłacenia pozostało jeszcze 1,2 miliona złotych. Samorządowcy prowadzili usilne negocjacje z Ministerstwem Finansów, ale to nie chciało zgodzić się na rozłożenie tej kwoty na raty. - Chcieliśmy spłacić to do sierpnia 2017 roku - mówi Kamil Kowalski. - Dostaliśmy decyzję odmowną. Skierowaliśmy sprawę do sądu administracyjnego, ale ten wziął stronę ministerstwa. W efekcie gmina miała zapłacić całość do... 20 czerwca tego roku!

Uniknąć marazmu

- To jest jedna dziesiąta naszego budżetu - mówi wójt. - Jak zabiorą nam

z dnia na dzień taką kwotę, to leżymy. Nie opłacę dowozu dzieci do szkoły, nie opłacę obiadów, nie opłacę światła, pracowników.

Gmina sięga po wszystkie możliwe środki. - Usiedliśmy ze skarbnikiem, ponownie przeliczając cały budżet. Podkręcaliśmy wszystkie kurki. Zwróciliśmy się do ministerstwa z nową propozycją - mówi wójt. - Tym razem zaproponowaliśmy dwie raty: 600 tysięcy złotych w tym roku i tyle samo w przyszłym. Czekamy na rozpatrzenie.

A co, jeśli odpowiedź będzie negatywna? - Nie wiem - mówi wójt. - Szykujemy się do nowej perspektywy finansowej, chcemy zrealizować kilka projektów. Dlatego nie możemy się teraz zadłużać. Nie jest sztuką wziąć kredyt, by oddać pieniądze ministrowi. W takiej sytuacji groziłby nam marazm, czyli coś najgorszego, co może spotkać samorząd. Nie po to obejmuje się

urząd, żeby trwać. Bynajmniej ja nie po to nim kieruję.

Powiat wciąż negocjuje

W trudnej sytuacji jest też powiat jeleniogórski. Ma do oddania 2,6 miliona złotych za 2010 rok i około 2,2 miliona złotych za 2011 rok. Za 2010 ma już ostateczną decyzję, nakazującą zapłatę.

- Pierwotnie kwota ta była nieco wyższa, ale... - po negocjacjach z Ministerstwem Finansów udało nam się nieco ją zmniejszyć, gdyż kilka kwestionowanych zaświadczeń o niepełnosprawności zostało uznanych - mówi A. Koniecznyńska.

Sytuacja jest o tyle trudna, że powiat nie może wziąć kredytu ani też sprzedać nieruchomości z przeznaczeniem na pokrycie tych zobowiązań. - Przepisy mówią wyraźnie, że musimy to spłacić z wydatków bieżących. A wydatki bieżące to w głównej mierze pensje pracowników - tłumaczy. Zwolnienia nie wchodzi w grę, bo zadań realizowanych przez powiat i jego jednostki jest dużo. Na pytanie o zamrożenie płac pani starosta uśmiecha się. - Tu nie ma czego zamrażać - mówi.

Co dalej? - Będziemy występowali o rozłożenie kwoty długu na jak najdłuższy okres spłaty - mówi. - Jeśli udałoby się rozłożyć kwotę 2,6 miliona złotych na 10 lat, to wyjdzie 260 tysięcy złotych rocznie. To jest do udźwignięcia.

Tyle, że trzeba będzie jeszcze spłacić kwotę za 2011 rok. - Na razie negocjujemy - twierdzi pani starosta.

Winnych nie ma

Rodzi się pytanie, kto jest odpowiedzialny za nieprawidłowe

naliczanie tych subwencji? Anna Koniecznyńska uważa, że trudno w tej sprawie jednoznacznie wskazać winnych, by ich ukarać. - Informacje o zapotrzebowaniu składają dyrektorzy placówek. Trafia to do nas, a następnie do Systemu Informacji Oświatowej. My nie mamy narzędzi, aby zweryfikować to, co przedstawiają. Jesteśmy więc tylko pośrednikiem - mówi. - Trudno z kolei winić dyrektorów, bo w placówkach były prowadzone kontrole Kuratorium Oświaty i wypadły bardzo dobrze.

Inni pospłacali

Posłanka Zofia Czernow, która pomaga samorządom w rozwiązaniu tej sprawy mówi, że wiele gmin było w podobnej sytuacji. - Tyle, że kwoty, w porównaniu do wielkości ich budżetu, były mniejsze. Większość więc nie odczuła tak mocno tych zobowiązań i spłaciła je od razu - mówi. Sprawę Janowice Wielkich pilotuje już od lat. Przyznaje, że dla tak małej gminy było to nie do udźwignięcia. To po jej interwencji ministerstwo rozłożyło dług na raty. - To bardzo korzystne rozwiązanie, bo są to raty bez odsetek - podkreśla.

Zapewnia, że nadal będzie pilnowała tematu. - W Janowicach problem wziął się stąd, że w pewnym momencie przestali spłacać. Przyszła powódź, chcieli też zrealizować jakieś zadania inwestycyjne - podsumowuje. - W przypadku powiatu dopiero przystąpi on do spłacania, gdyż trwały ustalenia, ile dokładnie jest winien. Dopiero po tym będzie można mówić, na jakie raty ten dług rozłożyć.

Robert Zapora



R. ZAPORA

Z archiwum X

W trybie doraźnym

To była jedna z pierwszych kar śmierci orzeczonych przez polski już sąd w Jeleniej Górze po wojnie. Urzędnicy sądowi posługiwali się ciągle niemieckimi formularzami, bo polskich jeszcze nie było. Ryszard Nawrocki, dwudziestoczerolatek, któremu w czasie wojny Niemcy wymordowali całą rodzinę, z zimną krwią zastrzelił właściciela gospody i jego pracownika.

Nawrocki trafił pod tzw. sąd doraźny. Stosowanie trybu doraźnego było przewidziane wobec sprawców przestępstw ujętych w szczególności w dekrety z 16 listopada 1945 r. O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Wyroki tych sądów nie podlegały zaskarżeniu. Działalność ich wymierzona była głównie przeciwko niepodległościowemu podziemiu.

Sądy doraźne nazywane były „sądami na kółkach” ze względu na to, że przemieszczały się z miejscowości do miejscowości, sądząc często w procesach pokazowych, odbywających się w salach teatrów, kin, klubów czy w fabrykach.

Skazany na karę śmierci R. Nawrocki nie miał nic wspólnego z niepodległościowym podziemiem. Był zwykłym bandytą.

Do Pana Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bieruta w Warszawie - ... zostałem uznany winnym popełnienia zbrodni z art. 225 i 229 KK i za to zostałem skazany na karę śmierci.

Nie jestem pijakiem ani awanturnikiem. Pod wpływem wódki tracę na ogół przytomność, dostaję zawrotów głowy. Krytycznego dnia wypilem przeszło pół litra wódki i co robiłem, nie pamiętam. Do wybuchu wojny pracowałem w fabryce Menzla w Warszawie. Nigdy nie byłem karany. Jestem człowiekiem pracy i chciałbym z pożytkiem pracować dla społeczeństwa, jak do tej pory robiłem - pisał w liście z prośbą o ułaskawienie R. Nawrocki.

Młody warszawiak został wywieziony w 1940 roku na roboty przymusowe do Darmstadt. We wrześniu 1945 roku wrócił do Polski, ale nie odnalazł nikogo z rodziny, a fabryka, jak i cała stolica były zrujnowane. Przyjechał więc na „Złoty Zachód” do kolegi, z którym poznał się na robotach w Niemczech. I tak znalazł się w Węglinach koło Lubania, czyli dzisiejszej Żarębie.

U kolegi pracował w jego gospodarstwie do lutego 1946 roku. Potem poszedł do pracy w sklepie rzeźniczym. Właścicielem sklepu był były wojskowy, osadnik. Broń,

z której potem zabije restauratora i jego pracownika Nawrocki, należała do rzeźnika. Przypadek ten stał się przyczyną mego nieszczęścia.

R. Nawrocki mówił, że któregoś razu rzeźnik polecił mu zabić krowę i dał mu ten właśnie pistolet. Od tej pory wiedział już, gdzie szef trzymał broń. Któregoś marcowego popołudnia pojawił się w gospodzie w Świecowie, czyli dzisiejszych Księginkach, dzielnicy Lubania. Miał ze sobą broń. Był ubrany w wojskowy płaszcz i czapkę.

Pił wódkę z innymi, a z każdym kieliszkiem był coraz głośniejszy, domagał się kolejnych flaszek. Gdy restaurator odmówił podania następnej butelki alkoholu, R. Nawrocki się wściekł. Wstał od stołu i krzyknął: - Jak nie dasz wódki, to patrz! Ręce do góry! - zwrócił się właściciela. Ten nawet nie zdążył zareagować. Padły dwa strzały i mężczyzna padł na podłogę.

Ze schodów zbiegł w tym momencie pracownik restauratora. On też dostał serię. R. Nawrocki każe się zaprowadzić po chwili do mieszkania



G. KOZUBAJ

właściciela gospody. Szuka tam pieniędzy i biżuterii. Ludziom w gospodzie mówi, że jest „porucznikiem bezpieczeństwa”. Wszystkich obecnych w knajpie terroryzuje pistoletem, zabiera pieniądze i kosztowności. Pracownicy gospody każe jeszcze przeszukać kieszenie konającego szefa. Mówi, że potrzebuje dużo pieniędzy, bo ciężko pracował całą wojnę, doznał biedy, ale teraz chce mieć na wszystko - i na skórzany płaszcz, i oficerki oraz na dziewczynę i fotografa. - Nigdy nie macie mnie poznać, bo was wykończę - rzuca na odchodne. Niedługo potem jednak zostaje ujęty.

Przeszukując pokój u rzeźnika, gdzie mieszkał, milicjanci znaleźli w jego rzeczach trochę zdjęć. Niektóre już wyblakłe, inne nie tak stare. Być może to rodzina i znajomi. Wśród nich Rysiek.

Sąd doraźny nie miał wątpliwości: *To wszystko przekonywuje Sąd, że oskarżony jest jednostką aspołeczną i z uwagi na ogólną sytuację bezpieczeństwa, uzasadniającą konieczność wprowadzenia Sądów Doraźnych - Sąd nie widzi innej możliwości i orzeka skazanie Nawrockiego na karę śmierci.*

Grzegorz Koczuba

Bronią seniora jest wiedza

Jak się nie dać zrobić w konia

Pomysłowość oszustów nie ma granic. - Potrafili metodą „na wnuczka” skłonić do wypłacenia 80 tysięcy zł kobietę, która w ogóle wnuczka nie ma - opowiada Antoni Owsiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zgorzelcu.

W całym regionie zrobiło się ostatnio bardzo głośno za sprawą działających na Dolnym Śląsku oszustów. Wydawać by się mogło, że zrobiono już naprawdę dużo, by przestrzec potencjalne ofiary przed łatwowiernością. Policja przeprowadziła szeroko zakrojoną kampanię informacyjną, ostrzegając przed wyłudzeniami pieniędzy metodą „na wnuczka”. Efekty były, i to wymierne. Gdy oszuści znowu przystąpili do działania i jednego tylko dnia zarzucili aż 11 wędek na naiwnych - policja z satysfakcją odnotowała, że nikt z nagabywanych ludzi nie dał się nabrać. Do czasu, niestety. 9 lipca 78-letnia mieszkanka Zgorzelca przekazała na ratowanie zięcia... 44 tysiące złotych. Pieniądze wydane oszustom przepadły jak kamień w wodę, a zięć, jak się później okazało, żadnej pomocy nie potrzebował.

Scenariusz jak z filmu

To nie pierwsza, ani ostatnia tego typu historia. W ubiegłym roku mieszkanka Zgorzelca, wciągnięta w zmyśloną

ma do czynienia z oszustem. Nie prosimy o uczestnictwo w tego typu procedurach, bo nie chcemy narażać mieszkańców na utratę jakichkolwiek środków - zapewnia funkcjonariusz.

Oszuści żerują na tym, że większość ludzi ma głęboką, immanentną potrzebę pomagania innym w potrzebie. Co gorsza, coraz częściej stosują przebiegłą manipulację. Zupełnie świeży przypadek z Wrocławia to historia starszej pani, która wydała blisko 80 tys. zł na potrzebującego wnuka. Jak się później okazało, nawet nie miała własnego wnuka...

Bandyci cały czas modyfikują swoje zachowania. Kiedyś przysyłali do miejsca zamieszkania wybranej ofiary rzekomego kuriera, który miał odbierać pieniądze. Teraz coraz częściej domagają się, by wraz z pieniędzmi przyjechać pod wskazany przez nich adres.

- Mielśmy taki przypadek. Pewna pani miała już spakowane, przygotowane blisko 60 tys. zł do przekazania i siedziała w taksówce, gotowa oddać pieniądze. Tylko, że oszuści najpierw kazali jej jechać na jedną ulicę w Zgorzelcu, później pod inny adres, aż w końcu kazali się stawić w Żarskiej Wsi - relacjonuje A. Owsiak.

Na szczęście kobieta nie zdecydowała się testować na własnej skórze, jak daleko gotowi są posunąć się bandyci. Taka

- My nie potrzebujemy od mieszkańców tego typu pomocy, jak przekazywanie własnych środków czy uczestnictwo w jakichś akcjach. My potrzebujemy informacji - podkreślał wielokrotnie A. Owsiak podczas spotkania ze zgorzelczakimi seniorami. Otwarte spotkanie zorganizowano z inicjatywy burmistrza miasta i komendanta powiatowego policji, by uczulić mieszkańców na problem, a jednocześnie podpowiadać, jak się bronić.

Wiedzy nigdy dość, bo pomysłowość oszustów nie ma żadnych granic. W ubiegłym roku odnotowano przypadki, gdy do drzwi wybranych osób pukały panie, które podawały się za pracownice służby zdrowia. Po domach chodziły ni-by-pielęgniarki, które powoływały się na europejski grant, jaki otrzymał Narodowy Fundusz Zdrowia, i oferowały bezpłatne badanie kręgosłupa. Jedyne, o co prosiły, to miska z letnią wodą, żeby zachować standardy sanitarne. Po misce z wodą gospodarz oczywiście musiał wyjść do łazienki. Potem „badany” siadał na stoleczku, a jedna z pań wykonywała jakieś prace manualne na jego ciele. W tym czasie druga z „pielęgniarek” troskliwie zajmowała się domowymi skarbami. Ludziom poginęły w trakcie tych badań pierścionki, złotówki, nawet sprzęty radiowo-telewizyjne.

- bolesne. Jedna z pań opowiedziała, jak do jej córki, mieszkającej poza granicami kraju, zadzwonił obcy mężczyzna. By pomóc synowi, a zarazem wnukowi naszej bohaterki, potrzeba było tysiąca dolarów.

- Córka byłaby dała te pieniądze - opowiada babcia - ale później zadzwonił drugi raz i już nie chciał tysiąc dolarów, tylko trzy tysiące!

Po szybkiej, telefonicznej wymianie opinii kobiety uzgodniły, że należy powiadomić policję. - Jak mnie ten policjant zaczął wypytywać... A co, a gdzie, a kto...? Piętnaście minut minęło, a on, zamiast mi udzielić szybkiej porady co ja mam robić w tej sytuacji, to mnie wypytuje! Rzuciłam słuchawkę i tyle. I już nigdy więcej nie zadzwoniłam na policję. Po pierwsze bardzo ciężko się w ogóle dodzwonić, a po drugie, w takiej chwili to nie jest czas na zadawanie takich pytań! Skąd ja mam wiedzieć, kto do córki zadzwonił? - relacjonowała kobieta. Skończyło się tak, że panie wspólnymi siłami podjęły decyzję, że nie zapłacą żadnego haraczu. Do dziś jednak zachodzą w głowę, jakim cudem oszuści znaleźli córkę aż za granicą?

Tu ważna refleksja - dyżurny komendy policji ma obowiązek zapytać o dane osoby zgłaszającej i nic go z tego obowiązku nie zwolni. Ma również obowiązek przeprowadzenia szczegółowego wypytania, zwłaszcza w tego typu sprawach. Zdarało się bowiem, niestety, że oszustami próbującymi wyłudzić pieniądze byli członkowie rodziny osoby nękaną telefonami. Taki „bliski” potrafi nadać zlecenie na własną babcię czy matkę, a wtedy wykonawcą staje się np. kolega. Tak więc policjant zawsze zapyta o dane - ale osoba zgłaszająca nie ma obowiązku ich podawać! Ludzie nie chcą się ujawniać z różnych względów, czasem ma to wyraźne uzasadnienie. Mimo to zgłoszenie jest zawsze odnotowywane.

Inna zgorzelczanka także podzieliła się bardzo przykrym, własnym doświadczeniem. Historia wydarzyła się 20 lat temu z okładem, na zawsze jednak zaprogramowała wrażliwą panią. - Sąsiad bił sąsiadkę. Zgłosiłam, zadzwoniłam na policję - opowiada kobieta. - Policja przyjechała i pierwsze, co powiedzieli sąsiadowi, to że ja zadzwoniłam. 20 lat minęło, a ten człowiek do dnia dzisiejszego ze mną nie rozmawia. Wtedy sobie obiecałam, że w życiu więcej nie zadzwonię na policję, nawet jakby kogoś zabili - zaklinała się owa pani.

Podkomisarz Owsiak dwoił się i troił przekonując, że standardy pracy w policji bardzo się zmieniły w ciągu ostatnich 20 lat. Na ile jednak przekonał słuchaczy, trudno dziś ocenić.

Policjant i przebieraniec

Seniorzy bardzo chętnie słuchali wyjaśnień i ostróg. Dzieliли się własnymi obserwacjami, a także pytałi.

- No dobrze, a skąd ja mogę wiedzieć, który policjant jest prawdziwy, a który nie? - słusznie dopytywała inna ze słuchaczek. - Machnie mi taki przed oczami jakąś blachą, i co? Jak go sprawdzić?

W razie jakichkolwiek wątpliwości należy przerwać rozmowę i zadzwonić do dyżurnego policji z pytaniem, czy pod taki to a taki adres kierowany był funkcjonariusz, podpowiadał prelegent. Dyżurny w ciągu kilkunastu sekund to sprawdzi i uwiarygodni policjanta. Oczywiście, tego typu wątpliwości należy rozwiązać, zanim wpuścimy mundurowego do domu.

Niektóre pytania były bardzo szczegółowe. Na przykład o to, czy policjant pukający do drzwi jest zobligowany pokazać legitymację, czy wystarczy odznaka. Tu nie ma żadnych wątpliwości. Funkcjonariusz jest zobligowany na żądanie



Podkomisarz Antoni Owsiak wielokrotnie podkreślił, że policja nie wykorzystuje mieszkańców do żadnych kontrolowanych prowokacji. Jeśli ktoś domaga się użycia pieniędzy, to należy z góry założyć, że to oszust.

okazać legitymację. Co więcej, musi to zrobić w sposób umożliwiający osobie odnotowanie swojego stopnia służbowego, imienia i nazwiska oraz macierzystej jednostki. Odznaka nie jest wystarczająca. Pod jej numerem w policyjnym systemie ukryte są oczywiście dane identyfikacyjne, ale same cyferki zwykłego obywatelowi nic nie powiedzą. Taka weryfikacja, szczegółowe dopytanie, jest niezbędne, gdy mamy do czynienia z policjantem nieumundurowanym. - Żaden funkcjonariusz publiczny nie ma powodów, by ukrywać swoją tożsamość, szczególnie w pracy. Jeśli któryś odmawia podania swego nazwiska, bezwzględnie należy go zweryfikować. Dzwonić na dyżurkę policji bez zastanowienia - podpowiadał zaciekawionym słuchaczom policjant.

Przestróg, jak się okazuje, nigdy dość. Najświeższa historia oszustwa pochodzi z autostrady A4 i wydarzyła się w ub. tygodniu. Początek standardowy: stojący na poboczu obcokrajowcy, podróżujący wypasionym autem, najczęściej na niemieckich albo hiszpańskich numerach rejestracyjnych. Opowiadają zazwyczaj to samo - jechali, skończyło im się paliwo, nie wiedzą, co zrobić, bo polskie terminale nie przyjmują ich kart płatniczych... Gdy już zdołają zatrzymać przy sobie jakiegось pocziwina, który udzieli im jakiegolwiek pomocy bądź rady, wówczas zaczynają się poczuwać do okazania wdzięczności. I są tak wdzięczni, że wyciągają złote łańcuszki, bransoletki i pierścionki po wyjątkowo okazjnych cenach. W ubiegłym tygodniu na A4 najpierw upolowali, a później omotali swoją wdzięcznością pana w średnim wieku, mieszkańca powiatu lwóweckiego, który podróżował w stronę Zgorzelca. Mężczyzna, który zatrzymał się, by pomóc zagubionym obcokrajowcom, ostatecznie nabył od nich okazjnie precjoza za okazjną kwotę ponad 1100 zł. Gdy tylko dojechał do Zgorzelca, odzyskał rozum i wszedł do pierwszego z brzegu jubilera. Niestety, tylko po to, by dowiedzieć się, że tombakowe błyskotki są warte kilka złotych.



To było dobre i pouczające spotkanie, które powinno zaowocować w przyszłości. Zarówno seniorzy, jak i przedstawiciele zgorzelczakich wspólnot mieszkaniowych chcą regularnych spotkań z policjantami, zwłaszcza ze swoimi dzielnicowymi. Jest obopólna wola kontynuacji, które realizowana będzie za pośrednictwem Miejskiego Klubu Seniora.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Matla



historię, oddała oszustom 75 tys. zł. Prawdopodobnie dorobek całego życia. Scenariusz jest zwykle podobny. Najpierw jeden telefon, że ktoś z rodziny popadł w kłopoty, np. spowodował wypadek - ale sprawę da się „załatwić” za odpowiednią kwotę. Po chwili kolejny telefon, ale tym razem już od rzekomego funkcjonariusza CBS albo od prokuratora. - Taka osoba przekonuje, że trzeba pomóc policji i szybko wydać pieniądze osobie, która po nie przyjdzie. A funkcjonariusze policji natychmiast po tym zatrzymają tę osobę na gorącym uczynku. Oczywiście jest to nieprawda - tłumaczy A. Owsiak. Dopiero po 2-3 godzinach przychodzi otrzeźwienie. Człowiek zaczyna się zastanawiać, kontaktuje się ze swoimi bliskimi, dzwoni do nich i dowiaduje, że nie było żadnego wypadku. - Policjanci nigdy nikogo nie proszą o przekazywanie jakichkolwiek środków pieniężnych. Jeśli ktoś usłyszał coś takiego, to może mieć pewność, że

podróż mogła się skończyć tragicznie, a strata pieniędzy wcale nie byłaby najgorsza.

Na bankiera, na pielęgniarkę

Inny, oryginalny sposób wyłudzenia pieniędzy wymaga, by podać się za pracownika banku. Telefonujący ostrzega seniora, posiadacza konta bankowego, że zostały zauważone podejrzane ruchy w systemie i w każdej chwili oszuści mogą zaatakować to własne konto, wyciągając z niego wszystkie zgromadzone środki. Jedynym sposobem zapobieżenia tej sytuacji jest natychmiastowe przelanie pieniędzy na bezpieczne konto, które bank właśnie troskliwie wskazuje i udostępnia swemu klientowi. Po przelaniu środków oszuści natychmiast wszystko wypłacają, a próba późniejszego odzyskania złotych z tegoż konta jest z góry skazana na niepowodzenie, bo konto założono np. na nieistniejącą osobę.

Jak się okazuje, niekoniecznie jest tak, że przysłe ofiary typowane są w jakiś szczególny sposób po uprzedniej obserwacji czy wskutek środowiskowego wywiadu. Z ustaleń policji wynika, że zazwyczaj oszuści korzystają ze starych książek telefonicznych, a kluczem do wyboru danej osoby są... imiona. Takie imiona, które nie są zbyt popularne; które ze względu na swe brzmienie przypisane mogą być raczej osobom starszym. Dzwonią więc przypadkowo, na chybił trafił, do przypadkowej Pelagii albo Alojzego, a w trakcie rozmowy posługują się sprawdzonymi już socjotechnikami, zdradzającymi wysoką inteligencję i świetne przygotowanie „zawodowe”.

Zgłaszać czy nie?

Zgorzelczanie, zachęcani przez funkcjonariuszy, zaczęli dzielić się własnymi spostrzeżeniami. Okazało się, że i dla policji są to cenne lekcje. Niektóre, cóż

Z autu

Zostań w domu, głupcze!

Kto organizuje życie miasta? Jego mieszkańcy, którzy w demokratycznym ustroju znaleźli pod krzakiem słowa „kreatywność” i „partycypacja”? Nic z tego. Życie miasta, jak zawsze, organizują rządzący oraz ich zbrojne ramię, czyli policja.

To był zwykły, nudny i obrzydliwie duszny poranek. Aż nagle, idąc po bułeczki, minąłem na głównym deptaku Jeleniej Góry, w pobliżu cerkiewki, dwóch panów. Jeden stał przed ławką dla przechodniów, a drugi stał cztery metry przed nim i próbował strzelić koledze gola jedną z dwóch żółtych piłek. Panowie się nie zataczali, piłka turlała się po bruku, szyby były całe, żaden z przechodniów nie oberwał w głowę. Sytuacja wszystkich raczej bawiła, niż przerażała. Ot, dwóch panów przed czterdziestką przypomnieli sobie dzieciństwo. Minęło jednak kilka chwil i przyjechali fachowcy od utylizacji zachowań niebezpiecznych, czyli zwykli policjanci.

Proszę teraz zamknąć oczy i wyobrazić sobie: dwóch uzbrojonych policjantów, u ich stóp dwie żółte piłki oraz dwóch mężczyzn stojących obok, którzy piją wodę mineralną, a w ich oczach widoczny jest nagły spadek entuzjazmu. Hmm, co grozi dwóm dorosłym panom, którzy na prawie pustym deptaku wczesnym rankiem różni spokojnie w gałę? Telefon do rodziców? Spuszczenie powietrza z piłek? Zabranie piłek i oddanie ich dopiero zimą? Po dwa klapsy na pupę? Nic z tych rzeczy. Po rozmowie z jednym z nich dowiedziałem się, że dostali od policji pyszną ofertę: mandat 500 zł lub zabranie na „dolek”. Wtedy mój rozmówca, jeden z „piłkarzy”, zaproponował policjantom kontakt ze swoim adwokatem. Skutek? Policja odjechała, mandatu nie było, piłek nie zabrano. Z kolei policja, ustami pani podinspektor Małgorzaty Gorzelak, zaprzeczyła, jakoby policjanci proponowali taki rodzaj sankcji za kopanie piłki. Natomiast tego samego dnia, gdy wychodziłem popołudniu z BWA na Placu Ratuszowym, pewien ojciec kopał z synkiem piłkę... Mam nadzieję, że przeżyli i wrócili na noc do domu.

Pozostawmy jeszcze na Placu Ratuszowym, gdzie odbyła się impreza Street Wars, podczas której młodzi miłośnicy sztuki graffiti pokazali, na co ich stać. Impreza dawno za nami, a dwie kilkunastometrowe tablice, na których młodzi pozostawili po sobie mało istotne pod względem treści bazgroły, dalej stoją. Turyści mogą zapomnieć o zdjęciu na tle Starówki, a rządzący są zadowoleni, że pod oknami ich Pałacu Rad stoi rozczerwawiający wykwit wyobraźni młodych. Uwagi mieszkańców i turystów na temat stojących od dwóch tygodni tablic mało kogo obchodzi. Rządzący i urzędnicy cieszą się zapewne i myślą sobie: Cholera, Rynek nareszcie żyje. I to dzięki nam!! Rzecz jednak w tym, aby żył mądrze.

Zatem, komu w Ratuszu zaproponować mandat lub „dolek” za zaśmiecanie przestrzeni publicznej? Jaki mamy w ogóle wpływ na życie miasta? Komu wolno więcej, a komu wolno mniej? Jakie znaczenie ma nasza pozycja społeczna, gdy dajemy wyraz swojej spontaniczności, radości czy kreatywności? Czy trzeba mieć potomstwo, aby kopnąć sobie piłkę w centrum miasta? Hmm, a może ważny jest kolor piłki? Cóż, mądrość abdykuje, głupota bierze górę.

Wojciech Wojciechowski

Wydali pierwszą płytę

Zespół powstał w 2012 roku. Rok później zadebiutował koncertem. W maju tego roku ukazała się ich pierwsza płyta. Zespół „Bądź Ciszą” wchodzi na scenę z własną wizytówką.

Zespół „Bądź Ciszą” - czyli Witek Stambulski na basie i akordeonie, Andrzej Gniewek na skrzypcach, Magda Kulaszka śpiew i gitara, Ireneusz Kulaszka (gitara prowadząca), Mikołaj Sadowski na instrumentach perkusyjnych - wydał płytę zatytułowaną „Jestem i płynę”.

Kiedy w 2012 roku tworzyła się grupa, myśleli o granii coverów poezji śpiewanej. Ale wtedy Witek Stambulski dał Magdzie Kulaszce tomik poezji Małgosi Kowzan z Jeleniej Góry. Magda Kulaszka spróbowała stworzyć coś własnego. Napisała muzykę do wierszy Małgosi.

Pierwszy koncert zagrali na święcie domów przysłupowych w Zachełmiu. Wystąpili później na „wieczorze domowym” w Wojcieszycach u Stanisławy i Moniki Rudzik. Tak się zaczęło. Zespół zmienił i powiększył skład. Od roku cyklicznie grają raz w miesiącu na koncertach w cieplickim Zespole Pocysterskim. Pierwsza płyta jest ich wizytówką i przepustką na koncerty.



Zespół „Bądź Ciszą” występuje w składzie (od lewej): Andrzej Gniewek, Ireneusz Kulaszka, Magda Kulaszka, Mikołaj Sadowski i Witek Stambulski.

Płytę „Jestem i płynę” tworzy 13 utworów do słów Małgosi Kowzan i kompozycji Magdy Kulaszki oraz Ireneusza Kulaszki.

- To nie jest typowa poezja śpiewana. Raczej muzyka duszy.

Spontaniczna. Od serca - tak mówi o płycie Magda Kulaszka. Pod względem muzycznym płyta jest połączeniem różnych gatunków. Czasem dominuje swing czy reggae, czasem ballada rockowa.

Małgosi Kowzan, autorka tekstów, wręcz mówi o nowym gatunku poezji i muzyki:

- Połączenie realizmu i uczuciowości z praktycznym zastosowaniem przekazu uśmiechu, dobra i miłości.

MPP

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 28 lipca, godz. 19:00) **Koncert Pojednania** w kościele Podwyższenia Krzyża. Wystąpi **Polsko-Niemiecka Młoda Filharmonia i Akademicki Chór Politechniki Wrocławskiej**, a solistami będą: **Krystyna Wasik** - skrzypce, **Daria Stachowicz** - sopran, **Agnieszka Pulowska** - alt, **Bartosz Nowak** - tenor, **Stavros Chatzipentidis** - bas. W programie utwory Brahmsa, Wieniawskiego i Mozarta.

W Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „**Karkonosze Muzyka Poezja**”. W tym tygodniu dwa koncerty: w środę 29 lipca i piątek 31 lipca. Wystąpi **Duo „Jak Amadeusz”**. Początek koncertów o godz. 19:30.

Tylko do piątku 31 lipca można oglądać jeszcze dwie wystawy. W Galerii „Promocje” ODK „Zabobrze” wystawę malarstwa **Marcina Harlendera**. W BWA kończą się natomiast dwie prezentacje, stanowiące jedną całość, wystawy pod wspólną nazwą „**Papierowy Teatr**”, poświęcone fenomenowi Polskiej Szkoły Plakatu: „**Tomasz Bogusławski - plakaty teatralne**” i „**Dydo Poster Collection - wybrane plakaty teatralne 1945-2015**”.

W galerii obejrzyć można najwybitniejsze realizacje z zakresu polskiego plakatu teatralnego. Jeżdźców, kaskaderów, dzygitów, wokalistów, akrobatów, tancerzy oraz 20 koni ras andaluzyjskiej, lusitano, fryzyskiej i kuców walijskich **Teatru Konnego Cabriola** będzie można zobaczyć w premierowej odsłonie programu „**Zaczarowany świat Melanii**”. Spektakle w sobotę i niedzielę (1-2 sierpnia) o godz. 19:00 w Stajni Gostar przy ul. Goduszyńskiej.

W sobotę 1 sierpnia nietypowa oferta - **Barokowa Podróż Jelenia Góra - Świdnica**: okazja, by wybrać się w sposób zorganizowany na Bach Festival Świdnica, gdzie **Capella Cracoviensis** w towarzystwie siedmiorga wyśmienitych solistów wykona operę „**Sosarme**” Georga Friederica Haendla. Koncert odbędzie się w Kościele Pokoju w Świdnicy. Wyjazd, organizowany przez Fundację Pałaców i Ogrodów, ze stanowisk PKS przy ul. Obrońców Pokoju o godz. 15:45 (powrót spodziewany o 23:00).

Podczas sierpniowej Niedzieli w Muzeum Karkonoskim (2 sierpnia, godz. 11:00) zaprezentowana zostanie **kolekcja obrazów Henryka Szymczaka**, które trafiły do Muzeum Karkonoskiego za sprawą projektu służącego tworzeniu kolekcji malarstwa pejzażowego artystów tworzących w Karkonoszach w I poł. XX wieku.

Kolejny z tradycyjnych **Letnich Koncertów Promenadowych** w muszli koncertowej

Parku Zdrojowego. W niedzielę 2 sierpnia o godz. 16:00 koncert „**Dixi Deer's-Marching Jazz Band**”.

W poniedziałek 3 sierpnia rozpoczyna się cykl imprez organizowanych przez JCK i Teatr Odnaleziony „**Skok w Blok 2015 - Pociąg do kultury**”. Przez cały tydzień (do niedzieli 9 sierpnia) na jeleniogórskich podwórkach, w godz. 12:30-18:30, w magicznym namiocie cyrkowym odbywać się będą warsztaty i zaplanowanych jest wiele niespodzianek, które mają rozwijać wyobraźnię oraz powodować wzrost zainteresowania określonymi dziedzinami sztuki. Na początek, 3 sierpnia, plac zabaw przy ul. E. Dembowskiego w Sobieszowie 4 sierpnia plac zabaw ul. Wita Stwosza 26 na Osiedlu Orle w Cieplicach.

KARPACZ

Muzyczny odpoczynek w kościółku Wang z duetem **JAK Amadeusz** to propozycja na dzisiejszy wieczór (wtorek, 28 lipca). Początek koncertu o godz. 20:00

W środę, 29 lipca o godz. 15:00 w Muzeum Zabawek będzie można posłuchać **wykładu o Henryku Tomaszewskim**, a do piątku 31 lipca dzieciaki mogą brać udział w **warsztatach pantomimicznych** (w godz. 17:00-20:00).

Cezary Pazura w swoim najnowszym programie „**Jesteśmy wariatami**”, ale tylko ja się leczę” wystąpi w sobotę 1 sierpnia o godz. 20.00 na scenie teatralnej hotelu Gołębiwski.

KRZESZÓW

Do 30 sierpnia, w ramach **Letnich Koncertów Organowych** w Bazylice, codziennie o godz. 11:00 i godz. 14:00 na wyjątkowych organach konstrukcji Michała Englera grają studenci i absolwenci wydziałów edukacji muzycznej szkół o specjalności muzyka kościelna wyższych uczelni muzycznych w Warszawie, Wrocławiu i Poznaniu. Cykl koncertów łączy wspólny tytuł „**Muzyka starych mistrzów**”. W tym tygodniu, do niedzieli koncertować będą **Anna Kasperek i Maria Ruszecka**, a od poniedziałku przez cały tydzień **Jakub Stefek**. W każdą niedzielę dodatkowe koncerty w kościele św. Józefa o godz. 15:30. Będzie też możliwość wysłuchania koncertu z empy organowej oraz uczestniczenia w prezentacji instrumentu.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

3 sierpnia rozpoczynają się **Europejskie Spotkania Młodych Muzyków „Eurounionorchestries”**. W poniedziałkowym koncercie inauguracyjnym (godz. 16:00) wystąpi **Orkiestra Kameralna z Dębicy**. W przyszły wtorek (4 sierpnia) koncert w wykonaniu **Chóru Kameralnego „Tutti” z Zawiercia** (godz. 16:00) i koncert w wykonaniu **Zespołu instrumentów perkusyjnych z Herrenberg** (godz. 19.00). Koncerty w hali spacerowej Domu Zdrojowego. (mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „**Kalendarz imprez**”: www.nj24.pl.

Letnie wieczory w filharmonii

Dwa ciekawe koncerty zapowiadają się w Filharmonii Dolnośląskiej w piątek i sobotę (7-8 sierpnia). To w ramach „**Letniej Filharmonii**” i Międzynarodowych Warsztatów Operowych „**Muzyczny Ogród Liczyrzepy**”.

Pierwszego dnia (godz. 19.00) będzie to „**Wieczór Operowy**”. Koncert pod dyktando **Wojciecha Rodka** wykona międzynarodowy zespół solistów operowych - uczestników warsztatów wokalnych i **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej**. W programie arie i duety z oper: Georgesa Bizeta, Piotra Czajkowskiego, Charlesa Gounoda, Julesa Masseneta, Jacquesa Offenbacha, Giacomo Pucciniego, Gioacchino Rossiniego, Camille Saint-Saënsa, Giuseppe Verdiego.

W sobotę, o tej samej porze wieczór „**W wiedeńskim nastroju**”. Ci sami artyści wykonają popularne arie

oraz duety z oper i operetek Ludwiga van Beethovena, Wolfganga Amadeusa Mozarta, Johanna Straussa, Karla Zellerera.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy w prezencie po 3 dwuosobowe zaproszenia na każdy z tych koncertów. Jak je zdobyć? Trzeba zadzwonić na redakcyjny numer 757524781 w poniedziałek 3 sierpnia po godz. 13.00. Zaproszenia trafią do tych, którym uda się dodzwonić najszybciej. Odebrać je będzie można w redakcji, pod warunkiem okazania aktualnego numeru „**Nowin Jeleniogórskich**”. Zapraszamy! (mal)

REKLAMA I PROMOCJA

TEATR NASZ
miasto dobrego humoru

moTto
RESTAURACJA

30 **Piosenki Edith Piaf (i nie tylko)**
śpiewa JADWIGA KUTA, akompaniuje Wiesław Prządka (akordeon)
czwartek, 19:00 / Miejsce: Restauracja MoTto Jelenia Góra (os. Czarny), ul. Borówkowa 8

31 **Wieczór kabaretowy**
Piątek, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

01 **Tak lubię Was rozbawiać**
Sobota, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC: 502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl

[TeatrNaszMichalowice](#)

Wspomnienia Kresów w muzyce i kulinariach

Muzyką, piosenką i dawnymi kulinariami zaznaczono 70. Rocznicę Migracji Ludności Polskiej na Ziemię Zachodnią. Imprezę przygotowano w centrum Jeleniej Góry - pod Bramą Wojanowską. Przez dwa weekendowe dni jeleniogórzanie i turyści mogli posłuchać tradycyjnych piosenek lwowskich oraz z innych zakątków Kresów i przedwojennej Rzeczypospolitej. Smakowano tradycyjne potrawy według receptur przedwojennych. Ważne było to, co działo się na scenie, jak i w kuluarach imprezy. Rozmowy, wspomnienia przekraczały granice geograficzne i czasowe.

- Od razu wypatrzyłem mamałygę. Wspomnienia wojenne nasunęły się natychmiast. Jechaliśmy z Tarnopolskiego w jednym wagonie z naszą krówką. Mama gotowała dla mnie i pięciorga rodzeństwa właśnie mamałygę z kukurydzy - dzielił się wspomnieniami Józef Suchecki, mieszkaniec Jeleniej Góry. W 1945 roku jego rodzinę wysadzono na dworcu w Lwówku Śląskim. Do 1955 roku mieszkał w Pasieczniku.

Kolejny rozmówca z ulicy 1 Maja urodził się 12 kilometrów od Lwowa. Do Jeleniej Góry przyjechał w 1948 roku. Wcześniej trafił w okolice Przemyśla, ale wioskę spalili banderowcy z UPA (Ukraińskiej Powstańczej Armii).

- Człowiek był młody, szybko przyzwyczałem się, że Jelenia Góra jest moim miastem. Ale moi rodzice do śmierci przeżywali, że tak daleko zostawili ojcowiznę. Ja w Jeleniej Górze chyba już zostanę na zawsze - mówił 83-letni Jan Słociak.

Rozmowy i wspomnienia przeplatały się z występami estradowymi. Na scenie pojawiła się kapela ze Lwowa „Lwowska fala”, a także Stanisław Górka, aktor śpiewający lwowskie piosenki. Repertuar piosenek kresowych i przedwojennych zaprezentowały panie z Czerwonej Wody, Skorzenic, Rzęsin, Działoszyna, Zawidowa, Henrykowa, Czernej i Włosienia. Nic dziwnego, że publiczność żywo reagowała na występy. Wiele osób nuciło lwowskie piosenki wraz z wykonawcami. Nauczyły ich mamy i babcie - pokolenie, które przybyło na Ziemię Zachodnią z pierwszą falą powojennych osadników.

- Ta kultura przyszła do Jeleniej Góry z naszymi dziadkami, naszymi rodzicami. Nie możemy zapominać, że przed wojną mieszkali tutaj Niemcy, ale tym bardziej nie możemy zapomnieć o wartościach, tradycjach, wierze naszych dziadków. Dzisiaj od nas zależy, czy będziemy temu wierni - w kuluarach rozmów zaznaczył Mariusz Gierus z Karkonoskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego Erazma i Pankracego.

MPP

Kaplica liczy 500 lat!

Kaplica świętej Anny w Jeleniej Górze obchodziła jubileusz 500-lecia. Świętowano w sobotę, 25 lipca, nie tylko uroczystą Mszą świętą. Z przewodnikiem można było zwiedzić Bazylikę Mniejszą Świętych Erazma i Pankracego, spojrzeć fachowym okiem na kaplicę świętej Anny i wysłuchać wykładu księdza dra Mariusza Majewskiego.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Z okazji 500-lecia kaplicy św. Anny odprawiono jubileuszową Mszę św.

Źródła historyczne podają datę tworzenia kaplicy przy baszcie na 1515 rok. Przez 300 lat kaplica spełniała funkcję militarną i kaplicy cmentarnej. Z tego miejsca kultu korzystali starokatolicy, a później ewangelicy.

Elementy wyposażenia kaplicy powstały równo 300 lat temu. Z 1715 roku pochodził oryginalny ołtarz w kaplicy św. Anny. Do czasów współczesnych zachowała się ambona i figury Najświętszej Marii Panny oraz świętego Jana przy monstrancji, które dzień przed jubileuszem powróciły na miejsce wprost z pracowni konserwatorskiej.

Po drugiej wojnie światowej z kaplicy korzystali przez pewien czas ewangelicy, a później

stała ona nieużywana. Dopiero w latach 90. XX wieku grupa osób świeckich skupiona wokół kapelana siostr magdałek odnowiła kaplicę. Kaplica świętej Anny stała się kościołem adoracji wieczystej.

- Tutaj zawsze ktoś się modli. Ja nazywam to miejsce cicho bijącym sercem Jeleniej Góry. Grube mury kaplicy dają możliwość wyciszenia. Wiadomo, gdzie jest mózg Jeleniej Góry - na Placu Ratuszowym. Ale serce jest tutaj - zaznaczył ksiądz dr Mariusz Majewski.

Jubileusz przygotowało Karkonoskie Stowarzyszenie Edukacyjne Erazma i Pankracego.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

REKLAMA I PROMOCJA

„Lato w teatrze” z Cinemą i Policją

Przez dwa tygodnie dzieci i młodzież z Piechowic, Michałowic, Jeleniej Góry, Janowic Wielkich, Starej Kamienicy, Sobieszowa, Złotoryi i Karpacza tworzyły pod okiem artystów i gości Teatru Cinema muzykę oraz obrazy sceniczne do „POLICJI OBYWATELSKIEJ” według Sławomira Mrożka. Pokazy powarsztatowe w sobieszowskim Muflonie publiczność przyjęła niezwykle gorąco. Młodzież nie tylko wykazała na scenie zdyscyplinowanie i wyobraźnię artystyczną (choć o taki tandem nie jest łatwo), ale najwyraźniej świetnie się bawiła. Przygotowane przez nich sceny, połączone z muzyką na żywo, kreowaną za pomocą „małych instrumentów”, oraz wizualizacjami plastycznymi i video, dały świetny efekt.

Dlaczego Mrozek?

- Wyczytaliśmy w dzienniku Sławomira Mrożka, że w 1958 roku, w domu pracy twórczej w Sobieszowie (obecnie budynek szkoły społecznej) napisał on „Policję”. Być może został sprowokowany tym, że w pierwszym dniu po przyjeździe

okradli mu samochód. Najwyraźniej kontakty z policją obywatelską z Sobieszowa czy Ciepliec natchnęły Mrożka do wymyślenia absurdalnych sytuacji. A może ich nie wymyślał, tylko przetransformował z milicji na policję? - tłumaczył Zbyszek Szumski, szef Teatru Cinema tuż przed pokazem powarsztatowym.

To nie jest pierwszy wakacyjny projekt z młodzieżą artystów związanych z Teatrem Cinema. Bazą do pracy zawsze jest literatura. W poprzednich edycjach odczytywali wspólnie Gombrowicza, Witkacego. Tym razem uwagę skierowali na Mrożka.

- Mrozek napisał dramat, który jest wciąż aktualny. Paradoxy, które zapisał w 1958 roku, można przełożyć na to, co dzieje się współcześnie w naszym kraju. Czasami nam także ciężko zrozumieć, gdzie jesteśmy i co się dzieje - komentował jeden z uczestników „Lata z teatrem”, Krzysztof Nyderek, licealista z Rybnicy.

Pracowali w trzech grupach w Michałowicach, Piechowicach i Janowicach Wielkich. Najmłodszy dotyczył teatru



Pokazy „Policji obywatelskiej” według Mrożka w sobieszowskim Muflonie publiczność przyjęła bardzo gorąco.

poprzez formę zabawy. Młodzież instruktorzy starali się zarazić tekstem.

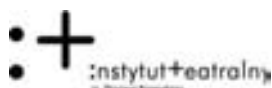
- Chcieliśmy wkręcić dzieciaki w tak trudną sprawę, jaką jest Mrozek, poprzez ciekawe i niekonwencjonalne gry teatralne. I chyba się udało. Dzieci okazały się niezwykle kreatywne. I to jest nasza radość - podsumowała dwa tygodnie wakacji z Cinemą i „Policją” Katarzyna Szumska.

Uczestnicy warsztatów podzielali entuzjazm prowadzących:

- Tańczę, biorę udział w scenach i gram na instrumentach pana Pawła. Pierwszy raz biorę udział w takim projekcie i absolutnie tego nie żałuję - mówiła Helenka Korczycka, uczennica piątej klasy z Sobieszowa.

- Dla dzieciaków zabawa z instrumentami to supertrafiony pomysł. Dla mnie najciekawsza była pantomima, intensywna praca z ciałem - dzieliła się wrażeniami Aleksandra, studentka Uniwersytetu Wrocławskiego - Kontakt z ludźmi był jednak najważniejszy. Mieliliśmy kadrę z dużym doświadczeniem scenicznym i plastycznym. Ale najpiękniejsze były te rozmowy pomiędzy działaniami teatralnymi.

Warsztaty „Lato w Teatrze” zrealizowano w ramach programu Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego, finansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Lato w Teatrze to program Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego finansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

„Karkonoszki” w I lidze

To dobra wiadomość dla kibiców żeńskiego basketu. Koszykarki z Jeleniej Góry znów powalczą na zapleczu kobiecej ekstraklasy. Do nowych rozgrywek drużyna MKS MOS Karkonosze z wymaganymi dokumentami została zgłoszona w wyznaczonym terminie. Choć komisja licencyjna jeszcze nie zakończyła pracy, klubowi władze są pewni pozytywnej decyzji i prawa „Karkonoszek” do I-ligowych występów. Inauguracyjne spotkania 3 i 4 października.

W nowym sezonie ligowym będą dwie grupy po 12 zespołów, czyli o cztery więcej niż ostatnio, znów z MKS MOS Karkonosze w grupie „B” - mówi prezes Jerzy Gadziński. - Czekają nas dalekie wyjazdy na mistrzowskie mecze do Olsztyna, Gdańska, Płocka, Lublina, Warszawy, Krakowa, Ostrowa Wlkp. i Główna (Łódzkie). Mocno odczuwamy zmniejszenie o 20 tysięcy rocznej dotacji z Urzędu Miejskiego. Samo wpisowe kosztuje 8 tysięcy złotych, za transfer definitywny lub tylko za wypożyczenie zawodniczek kluby muszą płacić po 500 złotych od każdej koszykarki. Można je zgłaszać aż do połowy stycznia 2016 roku.

W I lidze kobiet zapowiada się zacięta i ciekawa rywalizacja o ligowe punkty, gdyż w sezonie 2016/2017 dojdzie do wielkich zmian organizacyjnych. Zostanie utworzona tylko jedna ogólnokrajowa grupa I ligi. Na niedawnym zebraniu prezesów wszystkich klubów przeszedł projekt koszykarskiej „centrali” dotyczący możliwości występów koszykarek

zagranicznych. Szefowie klubów ostro zaprotestowali i nie wyrazili zgody na taką nowość.

Jeleniogórską drużynę poprowadzi trenerski duet Dariusz Tomasik - Jerzy Gadziński. Łącznie z najmłodszymi, trzema lub czterema kadetkami z roczników 1999 i 2000, utalentowanymi wychowankami Karkonoszy, będą mieli zakontraktowane 14 koszykarek. Kibice nie zobaczą już w akcji Katarzyny Smajdy-Młodnickiej (zakończyła wycieczkę na uprawianie sportu), Dagmary Palewicz (studia na AWF Wrocław) i liderki Martyny Stasiuk (zagra w Lesznie). W MKS MOS Karkonosze zostaje Agnieszka Myślak. Z pozostałymi zawodniczkami i z kilkoma nowymi koszykarkami trwają rozmowy i negocjacje. Wkrótce skład klubowej kadry I ligi zostanie „zamknięty”.

Przygotowania do sezonu rozpoczną się 12 sierpnia. Potem jeleniogórzanki pojadą nad Bałtyk do Miłna, gdzie zaplanowano 11-dniowy obóz sportowy. Po powrocie „Karkonoszki” będą „szlifować” formę w hali SP nr 10. W dniach 3-6 września wezmą udział w międzynarodowym turnieju Polska - Basket - Jelenia Góra o puchar prezydenta Marcina Zawity. Oprócz gospodyń fani basketu obejrzą siedem drużyn ekstraklasowych z Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Zagrają wicemistrzyni kraju z Artego Bydgoszcz, CCC Polkowice i Śląza Wrocław, srebrne medalistki z Sokola Hradec Kralove i brązowe z Kary Trutnov. Ze Słowacji przyjadą koszykarki SBK Samorin

(5. miejsce w najwyższej lidze), z Węgier drużyna Cegledi EKK (7. lokata).

- Skompletowanie tak znakomitej superobsady to wynik naszej bardzo dobrej, klubowej organizacji corocznego turnieju, którego ranga stale wzrasta - podkreśla prezes Jerzy Gadziński. - Główną areną kobiecej rywalizacji będzie hala „dziesiątki”. Tylko dwie finałowe potyczki, o miejsca 5. i 7., zostaną rozegrane w hali MOS-u przy ulicy Sudeckiej. Zaplanowano mecze w dwóch grupach i finałową konfrontację o poszczególne miejsca. Na zorganizowanie prestiżowego turnieju jeleniogórskie Karkonosze dostały z miejskiej kasy jedynie 3 tysiące złotych (!).

W nowym sezonie barwy klubu będzie reprezentowało 55 koszykarek z czterech grup wiekowych. Z Karkonoszami pożegnał się trener kadetek Marcin Markowicz, który znalazł zatrudnienie w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łodzi. Jego miejsce zajmie Monika Krawczyńska-Samiec. Zespoły młodzieżowe i mini - koszykówki (roczniki 2003 i 2004) poprowadzi Jerzy Gadziński. Szkoleniem najmłodszych, 11-letnich adeptów basketu zajmie się Adam Bartnicki. W MKS MOS Karkonosze zabraknie ekipy junierek.

Po raz pierwszy w Jeleniej Górze aż 18 zespołów krajowych wystąpi w turnieju Jelonka Cup. W trzech kategoriach (roczniki od 2000 do 2004) młode koszykarki powalczą w dniach 27-29 sierpnia.

Henryk Stobiecki

Karkonosze kompletują skład

Sporo zmian zajdzie w przerwie letniej w zespole trzeciroligowych Karkonoszy Jelenia Góra. Klub testuje kilku zawodników.

Bliscy przejścia są dwaj piłkarze BKS-u Bolesławiec: Jacek Bochnia oraz Marcin Kraśnicki. - Bardzo chciałbym grać w Karkonoszach. Jestem tu od jakiegoś czasu, podobają mi się atmosfera. Pracuję do 15. więc nie mam problemów z dojazdem na trening - powiedział nam Krasnicki, który jest nominalnym napastnikiem.

Największym problemem będzie zestawienie środka pomocy. Na szczęście, treningi wznowił Kazimierz Hamowski, który jesienią ubiegłego roku spisywał się znakomicie w roli defensywnego pomocnika. W sparingu z Lotnikiem Jeżów (Karkonosze wygrały 3:1) grał na środku obrony, czyli tam, gdzie grywał najczęściej



R. ZAPORA

Napastnik Marcin Kraśnicki jest zdecydowany na przejście z BKS-u do Karkonoszy.

Obaj bardzo dobrze prezentowali się w przedsezonowych sparingach. Klub też wyraża zainteresowanie tymi zawodnikami, kwestia jedynie porozumienia się z BKS-em.

Z Bolesławca do Jeleniej Góry przyjechał także nastoletni Dawid Ziółkowski i sprawił bardzo dobre wrażenie w sparingu z B-klasowymi Czarnymi Strzyżowic. Karkonosze jednak nie są zainteresowane pozyskaniem go argumentując, że mają wystarczającą liczbę młodzieżowców. Większe szanse na grę miałby 18-letni Mateusz Baszak (w minionym sezonie grał w Gryfie Gryfów), który był na jednym treningu i jednym meczu klubu z Jeleniej Góry. Pokazał przełyski formy, ale nie wiadomo, czy zostanie przy Złotniczej. Zainteresowanie nim wyraziła także IV-ligowa Olimpia Kowary. Tak naprawdę działacze Karkonoszy nie zdążyli z nim jeszcze poważnie porozmawiać.

W bramce Karkonoszy w meczach kontrolnych dobrze spisyuje się wychowanek KKS-u Jelenia Góra Oskar Wieliczko, który wrócił do Jeleniej Góry po kilkuletnim pobycie w Zagłębiu Lubin.

Ciekawym zawodnikiem jest Bartosz Poszeleżny, wychowanek Łużyc Lubań, który spędził ostatnie trzy lata w Gwarku Zabrze.

Biało-niebieski strój ponownie zakłada napastnik Łukasz Kusiak, który ostatnie pół roku grał w Piaście Wykroty.

w karierze. Bez względu na to, czy Hamowski będzie grał w pomocy, czy w obronie, znając jego charakter oraz podejście, śmiało można zakładać, że będzie mocnym punktem drużyny.

Raczej na pewno pozostanie w Karkonoszach wypożyczony zimą z Miedzi Legnica Maciej Pilarowski (zgłasza taką chęć). Możliwe, że będzie też Tobiasz Kuźniowski. Nie wiadomo, gdzie zagra Marcin Pacan. Ma oferty z kilku klubów. Inna sprawa, że działacze Karkonoszy zastanawiają się, czy chcą kontynuować z nim współpracę. Odeszli na pewno dwaj napastnicy: Maciej Machowski wrócił do Zgorzelca (najprawdopodobniej będzie grał w Niemczech), klub pożegnał się też z Kamilem Niedźwiedziem.

- Wciąż jeszcze nie wiemy, na czym stoimy - mówi trener Artur Milewski. - Kilku zawodników jest na urlopiach (Michał Dubiel, Kamil Mielnik). Wrócić lada dzień i przystąpią do treningów.

Najbliższy sezon będzie niezwykle ciężki. Utrzymuje się tak naprawdę tylko sześć zespołów (z miejsc od 2. do 7.). Pozostałe spadają do IV ligi. Ma to związek z reorganizacją II ligi. W Jeleniej Górze nikt nie ukrywa, że o utrzymanie będzie niezwykle ciężko.

- Jestem zdania, że w piłce nożnej cuda się zdarzają - mówi Artur Milewski.

(ROB)

Kacper Sztuba wiceliderem Pucharu Europy

Dwukrotny wicemistrz świata juniorów, wychowanek klubu z Leśnej, uczeń krakowskiego SMS-u Kacper Sztuba po dwumiesięcznej przerwie (złamana ręka) w pięknym stylu powrócił na kajakowe tory.

- Po długiej nieobecności wystartowałem w słowackiej Bratisławie, w dwudniowych zawodach Pucharu Europy - mówi Kacper. - Wygrałem w konkurencji C-1 M w kategorii U-16 (cztery przejazdy), przed zawodnikami

z Niemiec i Czech. Tydzień później stanąłem na najwyższym podium PE w niemieckim Augsburgu. Pucharowa rywalizacja w kajakarstwie górskim, w grupach U-14, U-16 i U-18, każdorazowo przyciąga ponad trzystu młodych sportowców z piętnastu europejskich krajów, a także z Ameryki, Nowej Zelandii i Australii.

- Syn trenera Bogdana Sztuby to wielki talent. W klasyfikacji generalnej Pucharu, z dorobkiem 225 punk-

tów, 16-letni Kacper zajmuje drugie miejsce w C-1M. O dwa „oczka” wyprzedza go Paul Seumel z Niemiec.

W ostatnich dniach lipca leśniański kajakarz wystartuje w Wietrznicy koło Nowego Sącza, w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w sportach letnich. W kolejnych dniach, w Krakowie, powalczą w mistrzostwach Polski seniorów w kajakowym slalomie.

(STOB)



H. STOBIECKI

Polak najlepszym kowbojem

Daniel Kociok wygrał zawody Bull Riding organizowane w miniony weekend w Western City w Ściegnach pod Karpaczem. Rodeo na bykach to jedna z „westernowych” konkurencji sportowych, coraz popularniejsza w Europie.

Zawody Bull Riding rozegrane w westernowym miasteczku w Ściegnach, były bardzo widowiskowe. Czasem budziły u widzów lekkie przerażenie. Drugi z Polaków biorących udział w zawodach - Szymon Wierchosławski - zajął 3. miejsce ex aequo.

Do rywalizacji stanęło kilkunastu śmiałków z Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Każdy z zawodników losował numer byka, którego przyszło mu dosiadać. W konkurencji Bull Riding sędziowie przyznają punkty i kowbojom, i bykom. A im bardziej nieokiełznane zwierzę, im bardziej podskakuje, wierzga, kręci się i im szybciej zrzuci jeźdźca, tym lepiej.

Rolą zawodnika jest utrzymanie się na grzbiecie rozjuszonego byka przez osiem sekund. Zwierzę przewiązywane jest liną, na której pod jego brzuchem wiesz się dzwonek, który ma rozjuszyc byka. Koniec liny służy kowbojowi za uchwyt. Druga ręka zawodnika musi pozostać wolna. Kowboj dosiada byka w specjalnym boksie. Gdy da sygnał ręką, że jest gotowy, następuje otwarcie drzwi boksu i byk z jeźdźcem na grzbiecie wybiega na arenę.

Po usłyszeniu sygnału o zaliczonym czasie pozostawania na grzbiecie zawodnik zeskakuje ze zwierzęcia, choć bywa, że byk sam zrzuci kowboja. Każdej takiej jeździe zawodnika towarzyszą na arenie pomocnicy, którzy czuwają nad tym, aby zwierzę nie zrobiło krzywdy kowbojowi.

W czasie zawodów niektóre byki nie za bardzo chciały pokornie wracać do boksów. Wówczas zaganiacze próbowali je do tego skłonić, choć zwierzęta nie zawsze chciały słuchać. Momentami zmagania na arenie przypominały gonitwę byków w Pampelunie. Rozjuszone zwierzę próbowało szarżować na ludzi. Wówczas kilku lub nawet kilkunastu kowbojów łapało się za ramiona i taką tyralierą szło naprzeciw bykowi.

Byki biorące udział w konkurencjach rodeo osiągają bardzo wysokie ceny. Im bardziej dzika sztuka, tym lepsze ma notowania. Takie okazy są znakomitymi reproduktorami ze względu na swoje geny walki. Byki takie z reguły nie trafiają do rzeźni, jako bydlę mięsne.

A w najbliższy weekend w Western City Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Western i Rodeo.

Tekst i zdjęcia: Grzegorz Koczubaj



Jeździec na byku może trzymać się tylko jedną ręką.



W konkurencji Bull Riding punkty zdobywa i jeździec, i byk.

Najlepsze, najgorsze z karkonoskich schronisk

Schronisko „Pod Łabskim Szczytem” w pierwszej piątce, na miejscu 14. Na czwartym miejscu... od końca - 62 pozycji - znalazło się schronisko „Kochanówka” przy Wodospadzie Szklarki. Po raz czwarty ranking schronisk górskich przeprowadził Magazyn Turystyki Górskiej „n.p.m.”.

Anonimowi testerzy odwiedzali dwukrotnie schroniska w ciągu roku. Pod lupę wzięli ponad 70 schronisk. Oceniali wyżywienie (oferę, jakość i godziny otwarcia bufetu oraz możliwość przygotowania posiłku samodzielnie - 30 proc. punktacji), nocleg (wyposażenie pokoi, czystość itp. - 30 proc. w ocenie), warunki sanitarne (24 proc. w punktacji) oraz atmosferę (16 proc. wagi w punktacji).

W najlepszym w rankingu schronisku - „Pod Łabskim Szczytem” - wysoko oceniono dobrze wyposażone pokoje i uprzejmą obsługę, wskazując jednak na słabości: mało toalet, utrudniony kontakt mailowy, jadalnia zamykana na noc.

Schronisku „Kochanówka”, które znalazło się w ostatniej piątce rankingu, zarzucono fastfoodowy wybór dań,

krótki czas otwarcia bufetu, brak kocy na życzenie, nieszczelne okna. I nie uratowały dobrego miejsca takie atuty, jak duże łóżka i miła obsługa.

Pozostałe schroniska w Sudetach Zachodnich według rankingu „n.p.m.” należą do średniaków. Schronisko na Przełęczy Okraj uplasowało się na 25. miejscu, schronisko „Samotnia” na miejscu 32., schronisko „Odrodzenie” na 37., schronisko „Strzecha Akademicka” na 39., schronisko na Stogu Izerskim na 43., schronisko „Na Hali Szrenickiej” na 46., a schronisko „Szwajcarka” na 48. Oceniający podkreślili, że w stosunku do innych rejonów w Polsce, schroniska karkonoskie mają niekorzystny stosunek ceny do jakości usług.

MPP



Schronisko PTTK „Pod Łabskim Szczytem” w rankingu magazynu turystyki górskiej „n.p.m.” zajęło najlepsze, 14 miejsce, wśród tego typu obiektów w Sudetach Zachodnich.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Piwniczne srebro i średniowieczna grzechotka

10-dniowe wykopaliska przeprowadzone w rejonie ulic Mikołaja i Granicznej w Lubaniu przyniosły ciekawe odkrycia. Archeolodzy znaleźli i zadokumentowali m.in. XII-wieczną monetę, XVI-wieczne nożyce do sukna oraz średniowieczną grzechotkę w kształcie kotka.

Łużyckie Centrum Rozwoju z satysfakcją poinformowało o efektach żmudnych prac archeologicznych, które przeprowadzono w centrum miasta pod okiem dyrektora Muzeum Regionalnego w Lubaniu. Zdaniem dra Łukasza Tekieli, który nie tylko nadzorował prace, ale też brał w nich aktywny udział, udało się dokładnie zbadać XV-wieczną piwnicę. Jest to najlepiej udokumentowana lubańska piwnica z tego okresu, a przez jej udokumentowanie należy rozumieć rozwarstwienie i wyeksplorowanie.

Odnalezione, prawdopodobnie XVI-wieczne nożyce do sukna.



Nie było łatwo, bo lubańscy archeolodzy walczyli z kolejnymi warstwami ziemi przez całe dni, dopóki tylko nie brakowało dziennego światła.

- Można powiedzieć, że w połowie XVI wieku przestała ona być używana, została zasypiana, wzniesiono na niej nowy budynek. Mimo że piwnica była XV-wieczna, to najstarsza warstwa pogorzelińska, pochodząca z pożaru Lubania w 1554 roku, była bardzo dobrze widoczna w klatce schodowej. Byliśmy więc pierwszymi osobami, które weszły tam od tego czasu - powiedział dyrektor.

Najwięcej cennych zabytków archeolodzy znaleźli właśnie we wspomnianej, XV-wiecznej warstwie pogorzelińskiej. Grzegorz Jaworski, archeolog Muzeum Regionalnego w Lubaniu, wymienia wśród nich:

- Nożyce do sukna pochodzące z XVI wieku lub starsze, które choć wymagają konserwacji, są kompletne. Znaleźliśmy także srebrną monetę - brakteat - pochodzącą z XII wieku. Oprócz tego znaleźliśmy trzy inne monety, bardzo mocno spalone, oraz cały, bardzo dobrze zachowany gotycki kafel garnkowy, co jest rzadkością. Wśród znalezisk jest także bardzo dużo ceramiki, w tym bardzo ciekawej, XIII-wiecznej. W najbliższym czasie będziemy rekonstruować kształt tych naczyń. Rzadką rzeczą jest średniowieczna grzechotka-kotek.

Podczas prac przy piwnicy odsonięto też bardzo stary mur, układany jeszcze bez zaprawy, szeroki na prawie dwa metry. Jak przekazują specjaliści, jest to niespotykane w granicach miasta w niemilitarnych budynkach. Niewykluczone, że chodzi o jakiś obiekt związany bezpośrednio z funkcjonowaniem wężła bramnego. W każdym razie dawny, zabytkowy Lubań ma jeszcze niejedno do pokazania, o ile oczywiście ludziom uda się uchylić zasłony wieków.

Dziękujemy Łużyckiemu Centrum Rozwoju w Lubaniu za udostępnienie materiałów.

(mat)



Grzegorz Jaworski, archeolog Muzeum Regionalnego w Lubaniu, przy XV-wiecznej piwnicy.



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Przenieść się do średniowiecza

Jak w średniowieczu kruszono rudę na mączkę skalną, jak produkowano gwoździe, itd. - można to zobaczyć na własne oczy w otwartym w minioną sobotę w Szklarskiej Porębie „Żelaznym Tyglu Walońskim”.

- Wszystkie urządzenia działają. Tak jak kiedyś. To niesamowita podróż w czasie - podkreślali ci, którzy przyszli na otwarcie. I wieszczą, że miejsce to stanie się hitem wśród atrakcji turystycznych.

- Znajdują się tu wszystkie urządzenia, jakie były potrzebne do wydobywania surowców i ich przetworzenia w średniowieczu - mówi Robert Pawłowski, mincerz Sudeckiego Bractwa Walońskiego, twórca skansenu. - One są odtworzone prawie idealnie tak, jak były zaprojektowane przez ówczesnych budowniczych.

Przybyłych wita sztolnia górnicza. - To sztolnia pozioma, tzw. gadająca - wyjaśnia R. Pawłowski. Określenie to bierze się stąd, że korytarz stemplowany jest drewnianymi podporami. - Kiedy sztolnia zaczyna „siadać”, drewniane stemple skrzypią i górnicy mają czas, by uciec - wyjaśnia prowadzący. Później w sztolniach stosowano znacznie wytrzymalsze, stalowe stemple, ale te nie „gadają”, nie ostrzegają więc górników o tym, że coś niedobrego się dzieje. - Dlatego górnicy tak bardzo lubili sztolnie ostemplowane drewnem - mówi R. Pawłowski.

Nieopodał znajduje się sztolnia pionowa. To szyb, na górze którego zamontowany jest kołowrót. Za jego pomocą liną wyciągany jest urobek spod ziemi. - Można wyciągnąć urobek znajdujący się do 60 metrów pod ziemią - precyzuje Robert Pawłowski.



W skansenie zobaczyć można dawne narzędzia odzworowywane z oryginalnych, starych rycin przedstawiających pracę średniowiecznych górników.



Ogromne wrażenie na zwiedzających robi kruszarka kamiennego urobku z wielkim kołem napędzanym przez człowieka poruszającego się w jego wnętrzu.

Nieopodał znajduje się też wyciągarka. Zasada działania jest podobna, ale urządzenie może obsługiwać dwóch-trzech górników. Są oni w stanie wyciągnąć ciężar o wadze około pół tony.

Twórcy skansenu pomyśleli też o urządzeniach napowietrzających, napędzanych siłą wiatru oraz ręcznie. Podają one powietrze do sztolni.

Bardzo ciekawe jest urządzenie do wypompowywania wody ze sztolni. - Było to bardzo trudne zadanie - mówi twórca skansenu. - Nie chodzi tylko o samo wypompowanie wody. Trzeba było też przewidzieć, co z nią potem zrobić. Często obok siebie znajdowały się wejścia do innych sztolni. Kiedy górnik wypompowywał wodę, musiał to robić tak, żeby nie zalać swojej własnej sztolni, ale też nie zalać sztolni sąsiada. Karą za takie zalanie była utrata własnej sztolni.

Furorę wśród zwiedzających zrobiła sporych rozmiarów kruszarka. To trzy ciężkie bale z metalowymi „stopami”. Napędzane są olbrzymim kołem. Obsługujący kruszarkę wchodzi do środka koła i idzie (trochę przypomina to działanie kołowrotka dla chomika). Ruch koła powoduje, że znajdujące się obok bale unoszą się w górę i opadają z dużą siłą, krusząc kamień.

Odwiedzając skansen, można też zobaczyć kuźnię, a w niej poznać, jak w średniowieczu wykonywało się gwoździe. - My takich gwoździ używamy w tym skansenie - podkreśla R. Pawłowski. Kowal rozgrzewał metal i wykuwał gwoździe w specjalnych formach. Do wykucia większych elementów używano kilkunastokilogramowego młota, który połączony był liną i przekładniami z kołem. Płynąca ze strumyka woda napędzała koło i w konsekwencji powodowała, że młot unosił się i opadał.

Skansen powstawał dwa lata. Przy odtwarzaniu urządzeń posługiwano się książką Georgiusa Agricoli „De Re Metallica libri”. Jest to kompendium wiedzy o górnictwie i metalurgii w średniowieczu. R. Pawłowski przyznaje, że nie było to łatwe zadanie.

- Czytanie ze zrozumieniem średniowiecznych zapisków czasami przyprawia o ból głowy - śmieje się. - Dochodziliśmy nieraz do takich sytuacji, że nie mogliśmy znaleźć w księdze zapisków na inte-

resujący nas temat. Przyjmowaliśmy wówczas najprostszą metodę: jak byśmy zrobili to urządzenie, mając do dyspozycji takie narzędzia i dostęp do materiałów, jakie mieli w średniowieczu.

Urządzenia znajdujące się w skansenie zrobiły ogromne wrażenie na zwiedzających. - Fantastyczne. Miejsce to stanie się kolejną atrakcją turystyczną w Szklarskiej Porębie - podkreślali właściciele pensjonatów, którzy licznie przybyli na otwarcie. Nagrodzili właścicieli gromkimi brawami.

- Realizujemy swoje marzenia - przyznaje Dorota Pawłowska, wiedźma zielna w Bractwie Walońskim, współwłaścicielka Żelaznego Tygla. - Marzyliśmy o tym od wielu, wielu lat. Dyskusje na ten temat prowadziliśmy jeszcze z Julkiem Naumowiczem. Rozmawialiśmy z nim wielokrotnie do późnej nocy. Mówił: „Róbcie dzieci, róbcie”. - Chcieliśmy przybliżyć ludziom ideę walońską - dodaje D. Pawłowska. - Tygiel jest uzupełnieniem samoistnie powstałego szlaku „twardych” zawodów: kamień, żelazo, szkło, gdzie kamień to Chata Walońska, żelazo to nasz skansen, a szkło to Leśna Huta. My zajmujemy się żelazem. Pokazujemy krok po kroku, jak się wydobywało minerały, kruszyło, przetapiało.

Burmistrz Szklarskiej Poręby Mirosław Grafiński przyznaje, że to, co zobaczył, zrobiło na nim bardzo duże wrażenie. - Przemysł od tamtych czasów rozwinął się kolosalnie. Tu widać, jak znakomicie, mimo skromnych możliwości, ludzie kiedyś dawali sobie radę. Dzisiaj mamy wyciągarki sterowane na pilota, w średniowieczu były napędzane siłą mięśni - mówi. - Cieszę się, że ten tygiel powstał w naszym mieście, które ma duże tradycje walońskie. Pozostaje tylko życzyć właścicielom, by starczyło im zapału i energii do realizowania tych marzeń.

Żelazny Tygiel mieści się w Szklarskiej Porębie przy ul. 1 Maja 66a, naprzeciwko dawnej jednostki Straży Granicznej. Łatwo do niego dojechać z centrum miasta. Wystarczy skierować się w ulicę 1 Maja obok Skweru Radiowej Trójki i jechać cały czas prosto. Więcej informacji na stronie www.zelaznytygiel.pl.

(TS)

W kuźni zachwycić można się nie tylko imponującymi urządzeniami, ale i zobaczyć pracę posługującego się nimi kowala.





Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Będzie westernowo

W niedzielę na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze kolejna, już III edycja imprezy „Country Pod Śnieżką”.

W tym roku nie tylko w westmańskich rytmach, ale także z przesłaniem ekologicznym.

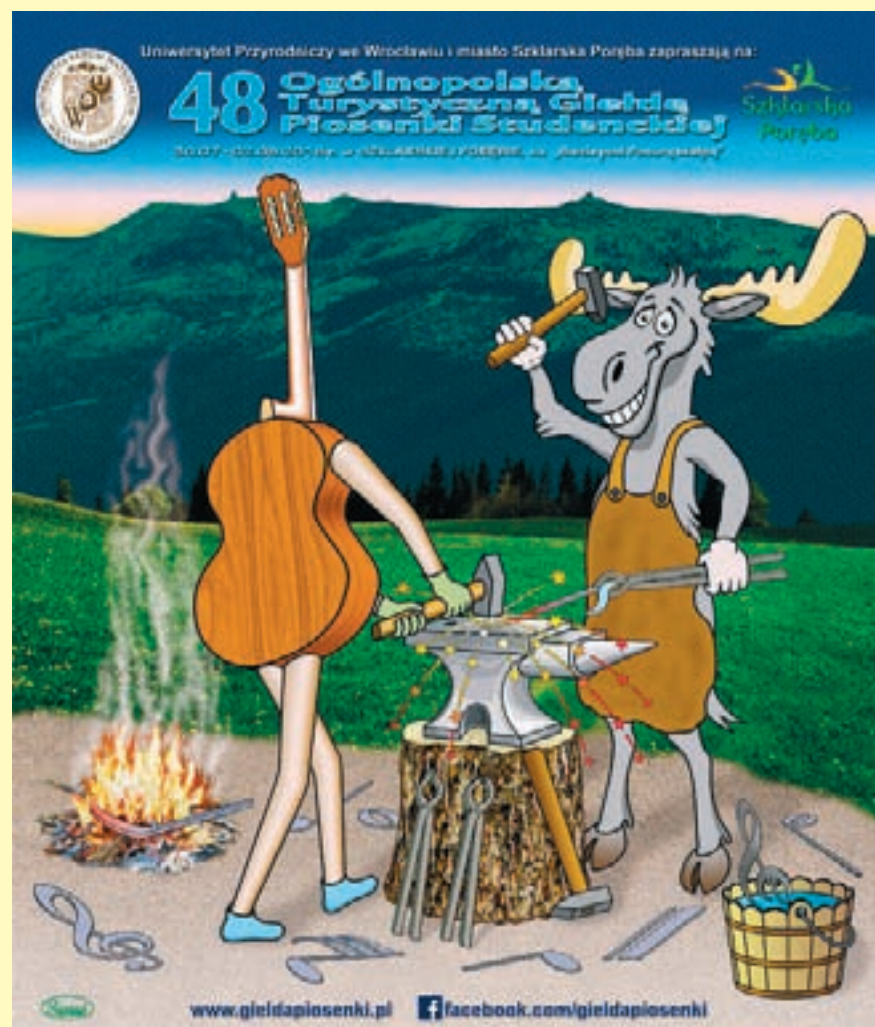
To za sprawą odbywającej się od rana na jeleniogórskim Placu Ratuszowym „Akcji Segregacja” dla dzieci i młodzieży. Podczas edukacyjno-informacyjnego festynu rodzinnego nie zabraknie gier, zabaw, malowania twarzy, konkursów z nagrodami: „Budujemy z Odpadów” i „Wiedzy o Segregacji”. Będzie też akcja „Kwiaty za Elektroodpady”, pokaz sprzętu do segregacji odpadów, a Teatr Duet pokaże bajkę dla najmłodszych.

Po „Akcji Segregacji” czeka nas wielkie gotowanie z Charliem - uczestnikiem programu MasterChef - oraz darmowa degustacja 1000 porcji Przysmaku Szeryfa.

Wieczór już wyłącznie w rytmach country. Wystąpią: Colorado Band, Alicja Boncol & Koalicja, Kasia Popowska, Droga Na Ostrołękę. Imprezę tradycyjnie poprowadzi Korneliusz Pacuda.

Patronat honorowy nad „Country pod Śnieżką” objął prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila.

(mal)



Od czwartku **30 lipca** do niedzieli **2 sierpnia** kultowe wydarzenie w Szklarskiej Porębie: 48. Ogólnopolska Turystyczna Giełda Piosenki Studenckiej. To jedyna w swoim rodzaju, wielopokoleniowa impreza dla miłośników poezji śpiewanej; pierwszy a przy tym najstarszy festiwal piosenki turystycznej i studenckiej. Koncerty do późnej nocy, jak zwykle z plejadą znakomitości.

Lista wykonawców, którzy zaprezentują się w Bazie pod Ponurą Małą, jest imponująca. Zapowiedziało się trzydziścioro troje artystów. Nie sposób wymienić wszystkich, trzeba jednak koniecznie zaanonsować obecność takich tuzów jak Piotr Woźniak, „Browar Żywiec”, Leszek Ko-

peć, Zbigniew Stefański, „Wolna Grupa Bukowina” czy Jerzy Filar. Organizatorzy jeszcze nie wiedzą, kto kiedy wystąpi, ale na pewno będzie ciekawie każdego wieczoru i nocy.

Giełda to jednak nie tylko koncerty uznanych wykonawców, to także szansa dla chcących zaistnieć na turystycznej i studenckiej scenie. Przebić można się, rywalizując w którymś z konkursów: Głównym - dla nowych twórców z nowymi piosenkami; „Na nowe dzieła starych twórców” oraz dla najmłodszych giełdowniczów „Od przedszkola do Giełdola”. Nagród (i uznania publiczności) na pewno nie zabraknie.

(mal)



MUZYCZNE RADIO

MUZYCZNE RADIO LATO !

WAKACYJNA STACJA PEŁNA SŁOŃCA

BEZ KOŃCA !

NAJWIEKSZE LETNIE PRZEBÓJE !

WAKACYJNE KONKURSY !

CODZIENNIE OD 6 RANO !

TOPOWE WAKACYJNE HITY, KTÓRE USŁYSZYSZ TYLKO U NAS !



MUZYCZNE RADIO LATO ! WAKACYJNA STACJA PEŁNA SŁOŃCA ! BEZ KOŃCA !

SŁUCHAJ NAS NA 105.8FM, 106.7FM I 90.9FM !

Wycieczka na Frýdlantské cimbuří

To jednodniowa, parogodzinna wycieczka, wymagająca pokonania pierwszego odcinka trasy autem. Wybieramy się do Czech, więc nie zapomnijmy o żółtej kamizelce odblaskowej, którą kierowca musi mieć przy sobie na wszelki wypadek. Przez przejście graniczne Czerniawa-Zdrój/Nové Město pod Smrkem jedziemy do Hejnic, słynących z pięknej, barokowej Bazyliki Nawiedzenia Panny Marii. Dwa kilometry przed Hejnicami wjedziemy w obszar kurortu uzdrowskiego Lázně Libverda, słynącego z kwasowowęglowych wód leczniczych. Można zrobić pauzę i pooglądać kurort, ale zdecydowanie lepiej jest zaplanować odrębny wypad i poświęcić łażniom tyle czasu, na ile zasługują.

W Hejnicach nie sposób nie zauważyć bazyliki, którą okrążamy z lewej strony. Tu trzeba rozważyć, czy nie

Propozycja dla zmotoryzowanych, ale z kondycją. Najpierw trzeba podjechać autem, potem można rozpuścić nogi. Palaczom może być ciężko, bo będzie trochę pod górę. Za to widoki ze szczytu - bezcenne.



Wysiętek dotarcia na Frýdlantské cimbuří opłaca się ze wszech miar. Widoki są wspaniałe.

warto poszukać parkingu dla auta. Później znalezienie miejsca postojowego będzie wymagało pewnego wysiłku. Trzymamy się cały czas drogi, która niezauważenie wprowadzi nas do wsi Bily Potok. Uwaga na moście rozciągniętym nad rzeką Smeda! Natychmiast po przekroczeniu mostu opuszczamy główną trasę i skręcamy ostro w prawo, w wąziutką asfaltówkę. Po kilkudziesięciu metrach znajdziemy zielony szlak, który odbija w lewo. Do niedawna można tam było spokojnie wjechać autem i zostawić pojazd obok ośrodka wypoczynkowego z drewnianych campingami. Niestety, właściciele zagrodzili parking glazami i teraz nie ma gdzie zostawić auta.

Zielony szlak wije się początkowo wygodną, szutrową trasą o niewielkim kącie pochylenia. Dość szybko jednak wjedziemy w las, który na znacznym obszarze włączony jest do rezerwatu NPR Jizerskohorské bučiny. Teren jest przepiękny. Szlak wije się między skalnymi formacjami otoczonymi starym lasem, a w początkowej fazie towarzyszy podróżnym górska rzeka z załomami, osuwiskami i spiętrzeniami wody.

Zmierzamy cały czas pod górę, w kierunku granitowej grupy skalnej o nazwie Frýdlantské cimbuří. W dosłownym tłumaczeniu chodzi tu o frydlantskie blanki, czyli mury obronne otaczające pobliski Zamek Frydlant. Ktoś dopatrywał się w skałach nad Hejnicami podobieństwa do umocnień sąsiedniego grodu i stąd nazwa. Po pewnym czasie robi się trudno. Wygodny szeroki szlak skończy się, jakby nożem uciął, a droga pełna będzie ostrych kamieni i zwalonych w poprzek trasy drzew. Kto nie wziął ze sobą porządnych butów na twardej podeszwie - pożałuje. Sandały czy tenisówki to po prostu głupi pomysł na tej trasie.

Wejście na Frýdlantské cimbuří będzie wymagało odbicia z głównego szlaku na lewo. Będzie trochę bardziej niż do tej pory pod górę - ale widoki dostępne z kamiennych blanków warte są każdego wysiłku. Formacja skalna jest rozległa i można w niej spacerować w różnych

kierunkach. Najwyższa skała zwieńczona jest drewnianym krzyżem, a dostać się pod niego można wyłącznie przy pomocy metalowej drabinki. Na górze jest miejsce do odpoczynku i kontemplacji widoków, ale zabezpieczenia ograniczono do absolutnego minimum. Jeśli więc ktoś boi się wysokości, to lepiej porozglądać się spod podnóża skały.

Po zejściu ze skały są dwie opcje. Albo wędrówka wąską ścieżką ku następnej formacji i innej skale widokowej o nazwie Hajni kostel, albo powrót do głównego szlaku i ponowne zmagania ze skalistą ścieżką. Na szczęście ten odcinek skończy się dość szybko. Droga doprowadzi nas do poziomej, rozległej magistrali, na której łączą się szlaki. Jeśli chcemy wrócić do Hejnic, skręcamy w prawo na żółty szlak, który będzie dużym zaskoczeniem dla górskich łażników. To biegnąca poziomo, wyłożona betonowymi płytami droga, służąca zapewne w przeszłości wojskom ochrony pogranicza... Po uprzednich kamiennych wyzwaniach można to potraktować jako szansę na odpoczynek w ruchu. Przy najbliższej okazji przeskakujemy na skrzyżowanie ze szlakiem czerwonym, który, zanim sprowadzi nas na dół, do Hejnic, zaoferuje jeszcze nie lada atrakcje. Przy samej drodze usłyszymy szum wody, a zaraz potem pokaże się drewniany most przerzucony nad szalejącym, górskim potokiem. Dotarliśmy do wodospadu, który dorobił się dwóch nazw. Czasem nazywany jest mianem Černý Štolpich, a czasem Velký Štolpich. Zwał jak zwał - warto go obejrzeć. Tak naprawdę jest to kompleks wodospadów rozciągających się na przestrzeni ok. 70 metrów. Woda pokonuje w tym miejscu mur skalny o wysokości 30 metrów, tworząc przepiękne, żywe widowisko. Stąd schodzi się już cały czas w dół, ku Hejnicom, co wcale jednak nie znaczy, że jest łatwo. Trzeba uważać i patrzeć cały czas pod nogi.

Uwagi dla zainteresowanych trasą. Trzeba koniecznie wziąć ze sobą solidne górskie buty, choćby nie wiem jak prażyło słońce. Na całej trasie, która w zależności od wariantu będzie liczyć powyżej lub poniżej 12 kilometrów górskich, nigdzie nie kupimy wody, piwa, chipsów ani niczego podobnego. Napoje i posiłki trzeba dźwigać w plecaku, bo będą bardzo potrzebne. Wyjście bez zapasów, okryć na głowę, plasterków i środków łączności ze światem będzie przejawem zwyczajnej głupoty.

Černý Štolpich to w rzeczywistości cały system mniejszych i większych wodospadów.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Matla



Wabik turystyczny

JELEŃ GÓRA

Projekt „**parkrun**”, czyli rekreacyjny bieg na 5 kilometrów z pomiarem czasu. Imprezę prowadzą wolontariusze. Start w parku na Wzgórzu Kościuszki w każdą wakacyjną sobotę – najbliższe edycje **1 i 8 sierpnia** - o godzinie 9. Udział bezpłatny, ale obowiązuje rejestracja przez internet.

Okazje, by poćwiczyć zumbę i tai chi przy muzyce w Parku Zdrojowym w lipcowe soboty i poniedziałki: **zumba** w sobotę **1 sierpnia** o godz. 15; **tai chi** w poniedziałki **3 i 10 sierpnia** o tej samej porze.

Powiat jeleniogórski

W tym tygodniu ostatnie imprezy **Festiwalu Ducha Gór**, który w miejscowościach Kotliny Jeleniogórskiej trwa od 11 lipca. Ciągłe jeszcze można oglądać festiwalową, wyjątkową **prezentację w kowarskim Domu Tradycji**, pokazującą, jak i gdzie żyli kowarze na przestrzeni wieków, gdzie pracowali; jest też wystawa poświęcona górnictwu uranowemu w Fabryce Dywanów, a w Fabryce Filców wystawa zdjęć i makatek. Wszystko to dostępne do **31 lipca**, w godz. 11:00–15:00.

Festiwalową tradycją są atrakcyjne i interesujące wycieczki krajoznawcze. Zostały jeszcze dwie: dzisiaj wycieczka „**Stanisław nieznany – Pałac i Góra Witosza**” (**28 lipca**, godz. 11:00, przy bramie pałacu w Stanisławowie); a na zakończenie, w czwartek, „**Szlakiem tajemnicy – Miedzianka i Mniszków**” (**30 lipca**, zbiórka o godz. 11:00 przy starym browarze w Miedziance)

Bez względu na pogodę wyruszyć można na sobotnie i środowe wyprawy krajoznawczo-edukacyjne, organizowane przez Karkonoski Park Narodowy

w ramach cyklu „**Wakacje z przyrodą i przygodą**” – także w **SZKLARSKIEJ PORĘBIE i JAGNIĄTKOWIE**. Najbliższe wycieczki: **29 lipca** – „**Pan Ametyst zaprasza**”: o godz. 10:00, KCEE w Szklarskiej Porębie; **1 sierpnia** – „**Zaprojektuj swój ogród**”: godz. 10:00, CI KPN w Karpaczu; **5 sierpnia** – „**Geologiczne ciekawostki Pogórza Karkonoskiego**”: godz. 10:00, przy osadzie KPN w Jagniątkowie; **8 sierpnia** – „**Karkonoskie klimaty**”: godz. 10:00, KCEE w Szklarskiej Porębie.

KARPACZ

Od czwartku do soboty (**6-8 sierpnia**) na terenach przy Restauracji Dwór Liczyrzepy, stoku Relax i w Western City **Piknik Entuzjastów Harley - Davidson Polish Bike Week**. Jak zwykle na takich imprezach atrakcji nie zabraknie. Warto na pewno posłuchać koncertów **Clodie i Piotra Nalepy Breakout Tour** (piątek, godz. 19:00); w sobotę – **Wielka Parada Motocykli** (start z Białego Jaru o godz. 16:00) i kolejne koncerty: **Tadeusz Nalepa Tribute**, **Krzysztof Jaryczewski Jary OZ**; **Anryradio Coverband** (od godz. 18:00).

LEŚNA

„**Złoto dla zuchwałych**” to impreza w militarnym stylu na Zamku Czocho w niedzielę **2 sierpnia**. Na początek musztra paradna o godz. 10:00, a potem rekonstrukcja życia koszarowego, prezentacja pojazdów historycznych, ćwiczenia strzeleckie i itp.

SZKLARSKA PORĘBA

Interesujące są propozycje **bezpłatnych wycieczek** po Magicznym Szlaku

Od **30 lipca do 2 sierpnia** w Western City w Ściegnach rozgrywane będą **XV Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Western i Rodeo**. Emocji nie zabraknie, bo rozgrywane konkurencje są naprawdę widowiskowe. Zobaczymy m.in.: „**cutting**” - królową konkurencji westernowych, czyli wyodrębnienie ze stada sztuki bydła w czasie 2,5 min.; „**calf roping**”, gdzie jeździec w pełnym galopie zarzuca lasso na szyję lub rogi uciekającego cielaka; „**working cow horse**” - tu jeździec ma za zadanie utrzymać cielaka przez określony czas w wyznaczonym miejscu, następnie wymusić jego bieg wzdłuż areny oraz min. jeden zwrot. Będzie też „**team penning**” - konkurencja drużynowa, w której trzyosobowy zespół ma za zadanie wyodrębnić ze stada określone wylosowanym kolorem cielaki i zagonić je do zagrody w jak najkrótszym czasie.

Dodatkowo w **piątek, 31 lipca** o godz. 14.00, odbędzie się największa w Europie **parada kowbojów, traperów i Indian** z centrum Karpacza do Western City (trasa: DW Mieszko - deptak - ul. Obrońców Pokoju - Western City).



Ducha Gór z przewodnikiem. **3 sierpnia** start ze Skweru Radiowej Trójki, godz. 10:00 (Szrenica, Śnieżne Kotły, Schronisko pod Łabskim Szczytem); **10 sierpnia** wymarsz także ze Skweru, ale o godz. 9:45 (Sowiniec, Chybotek, Szklarka, Leśna Huta). Z kolei **8 sierpnia** wycieczka po Szlaku Walońskim: start o godz. 11:00 ze stacji kolejowej Szklarska Poręba Górna, a potem dom Hauptmannów, Park Ducha Gór, sztolnie piryty, Zbójckie Skały, Leżakownie.

24-godzinne ściganie non stop to prawdziwy wabik dla miłośników motoryzacji. W **piątek i sobotę 7-8 sierpnia** na największym w Polsce torze off-road w Olszynie odbędą się najważniejsza, 3. runda cyklu **Deutsche Offroad Meisterschaft**, czyli długodystansowy wyścig **GORM 24 H CENTRAL EUROPE RACE**. Uczestnicy będą rywalizować w 24-godzinnym ściganiu typu cross country. Najlepsze załogi mogą przejechać nawet 1600 km. Na trasie rywalizować będą gwiazdy światowego motorsportu m.in. Jutta Kleinschmidt - (jedyna kobieta, która zwyciężyła Rajd Dakar), Ellen Lohr (gwiazda Deutsche Tourenwagen Masters) oraz Armin Schwartz (startujący w Baja 1000 USA). A na deser, w sobotnie popołudnie, koncert czeskiej metalowej kapeli **Nobody Knows**.



Trwa kolejna edycja **Letniego Festiwalu Sztuki „Art. Skwer”**. Na Skwerze Radiowej Trójki warsztaty, koncerty, prezentacje i kiermasze odbywać się będą (z przerwami) niemal do końca sierpnia. Najbliższe wydarzenia, to tematyczne spotkania „**Smaki i Zapachy Izerskiej Łąki**” w dniach **5–7 sierpnia**. Będą plenerowe warsztaty kulinarne „**Izerskie Smaki**” z gotowaniem polewki nagórzańskiej czy pokazem pieczenia chleba w plenerowym piecu chlebowym; warsztaty owocowe „**Zaowocuj się**”; warsztaty florystyczne „**Czerpane z natury**”; warsztaty mydlarskie i kremiarskie „**Zielone Laboratorium**”; przedstawienie piernikowego teatryku **Jaś i Małgosia** i mnóstwo atrakcji dla dzieci. Wszystko w godzinach 14:00–18:00

Symulator wypadków, alkohologle, miasteczko rowerowe i wiele innych

atrakcji czeka na uczestników imprezy „**Bezpieczny powrót z wakacji**”, która odbędzie się w sobotę **1 sierpnia** na parkingu przy wyciągu na Szrenicę.

ZŁOTORYJA

1 i 2 sierpnia (sobota – niedziela) „**IV Międzynarodowy Złot Fanów Ewy Farnej**”. Pierwszego dnia piosenkarka rozdawać będzie autografy (godz. 14:30), o godz. 19:00 Fanowski Talent Show, a o godz. 21:00 wielki, przynajmniej dwugodzinny koncert gwiazdy. W niedzielę (bilety) dwa spotkania z Ewą Farną w ZOK (godz. 11:00 i 13:00), a o godz. 17:00 Fanowskie Grillowanie

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „**Kalendarz imprez**”: www.nj24.pl.

(mal)



Dzień Otwartych Drzwi w Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna” w Jeleniej Górze - Jagniątkowie **1 sierpnia** to okazja, by niebanalnie spędzić niemal całe sobotnie przed- i popołudnie.

Z bogactwem atrakcji można się zapoznawać już od godz. 9.00 i do godz. 17.00 na pewno nie będzie nudno. Przez cały dzień zwiedzającym będzie towarzyszyła muzyka z okresu, gdy w jagniątkowskiej willi mieszkał i tworzył Gerhart Hauptmann. Będzie też konkurs wiedzy o historii domu Hauptmanna (z nagrodami), a w parku lokalni twórcy i artyści rozstawia stoiska z książkami, antykami i wyrobami regionalnego rękodziela.

Ponadto o godz. 14.00 zaprezentowany zostanie nowy przewodnik muzealny; o godz. 15.00 wykład dziennikarza i pisarza-regionalisty **Janusza Skowrońskiego „Margarete Hauptmann - ostatnie lata życia”**; o godz. 16.00 prelekcja poświęcona życiu i twórczości Fedora Sommera, połączona z prezentacją wystawy pt. „**Fedor Sommer - pisarz i pedagog**”; a o godz. 18.00 - **koncert operowy** w wykonaniu młodych solistów z Europy, uczestników organizowanych w muzeum międzynarodowych warsztatów operowych Muzyczny Ogród Liczyrzepy.

Wszyscy goście skorzystają z bezpłatnego wstępu do muzeum oraz bezpłatnego oprowadzania w języku polskim i niemieckim.

Zioła w ogrodzie

Majeranek

Używany był już w starożytnym Egipcie, doceniany za właściwości przyprawowe i lecznicze. W polskiej kuchni nie wyobrażamy sobie wielu zup bez dodatku tego zioła, wymienić tylko grochową, fasolową, żurek, pieczonych mięs czy potraw z ziemniaków. Majeranek ogrodowy łączy bowiem intensywny specyficzny zapach i smak z dobrodziejstwem działania leczniczego przeciw złemu trawieniu. Naprawdę warto mieć tę roślinę w swoim ogrodzie.

Majeranek ogrodowy pochodzi z rejonu Morza Śródziemnego, gdzie potrafi przetrwać wiele zim. W naszych warunkach jest rośliną jednoroczną, rzadziej dwuletnią (nie jest odporny na mróz).

Majeranek ogrodowy wymaga słonecznego miejsca w ogrodzie i gleby średnio wilgotnej, wzbogaconej kompostem z udziałem wapnia. Dobrze nasiona wysiać wiosną w skrzynce i trzymać na parapecie okiennym, a do ogródka wsadzać rozsady dopiero w drugiej połowie maja. Sadzi się po dwie, trzy rośliny, w odstępach od 15 do 30 centymetrów.

Majeranek ogrodowy rośnie wysoki do 40 cm, a jego pędy są mocno rozgałęzione. Kwitnie do pierwszych przymrozków. Tuż przed zakwitnięciem (na przełomie czerwca i lipca) można zerwać jego górne części wraz z pąkami i suszyć w cieniu. Wtedy wydziela najbardziej aromatyczny zapach. Po tym pierwszym zbiorze można

przyciąć pędy (na wysokość około 10 cm) i czekać na kolejny zbiór. Jednak w niesprzyjających warunkach klimatycznych roślina nie nadąży zakwitnąć przed przymrozkami.

Herbata z majeranku (1 łyżeczkę majeranku zalać 1 filiżanką wrzącej wody, przecedzić po trzech minutach) stosowana jest w zaburzeniach trawienia. Warto mieć w domu świeży lub suszony majeranek na wypadek biegunki, wzdęć i braku apetytu. Z herbatą z majeranku należy jednak uważać. Podręczniki dotyczące ziół przestrzegają przed piciem jej każdego dnia, gdyż może wówczas powodować bóle głowy.

MPP

Chwasty na trawniku

Na każdym trawniku, nawet przy odpowiedniej pielęgnacji, mogą pojawić się chwasty lub mech. Nie wygląda to ładnie, więc jeśli chcemy zachować piękną darń, konieczna jest interwencja.

Chwastów może pojawić się bardzo wiele, część z nich wyrośnie z nasion lub korzeni pozostawionych w glebie podczas zakładania trawnika, a inne wykielkują z nasion „naniesionych” przez wiatr i ptaki. Walka o trawnik sprowadza się do stosowania chemicznych preparatów chwastobójczych - herbicydów. Ich wybór zależy przede wszystkim od tego, czy dopiero zakładamy trawnik, czy chcemy już zwalczać chwasty na rosnącej murawie oraz od tego, czy jesteśmy „posiadaczami” chwastów jedno- czy dwuliściennych.

Chwasty jednoliściennne na trawniku to dziko rosnące trawy (np. perz), które tworzą kępy odróżniające się od reszty trawnika kolorem i szerokością źdźbła. Dwuliściennne to bardzo szeroka grupa roślin - rdest

ptasi, babka, mniszek, mlecz polny, krwawnik, byllica, szczaw, jaskier rozłogowy, koniczyna, komosa biała, stokrotka polna, rumianek, skrzyp... Chwasty dwuliściennne odróżniają się znacznie na tle zielonego trawnika - są wyższe, mają inny kolor i bardzo często kwitną.

Walkę najlepiej rozpocząć jeszcze przed założeniem trawnika, stosując herbicydy nieselektywne, totalne - wyniszczające zarówno chwasty jednoliściennne, jak i dwuliściennne. Zwalczanie chwastów na trawniku już założonym jest znacznie trudniejsze, gdyż nie możemy zastosować totalnych herbicydów, bo oprócz chwastów zniszczą trawnik. Nie możemy także skutecznie zwalczyć dziko rosnących traw, gdyż większość środków na jednoliściennne chwasty może być szkodliwa dla trawnika. Skutecznie możemy zwalczyć jedynie wszystkie chwasty dwuliściennne, bez względu na ich gatunek. Aby się ich pozbyć, należy zastosować selektywne herbicydy dwuliściennne, bezpieczne dla traw.

Chwasty będące roślinami jednorocznymi niszczone są podczas koszenia. Gorzej jest z chwastami wieloletnimi, jak na przykład z bardzo popularnym mleczem czy z koniczyną, które trzeba całkowicie usunąć, gdyż w innym wypadku bardzo szybko ponownie pojawią się w ogrodzie. Mniszka możemy wyciąć wraz z korzeniami za pomocą długiego i wąskiego noża. Fragmenty porośnięte koniczyną trzeba usunąć w całości i w miejscach tych zasiać trawę od nowa. Ponowne wysianie jest również konieczne w przypadku chwastów jednoliściennnych.

Pamiętajmy, że rozprzestrzenianiu się chwastów sprzyja pozostawienie na trawniku skoszonej trawy.

Poza chwastami, na trawniku może pojawić się również mech. Przyczyn pojawienia się mchu może być kilka i dopiero po ich rozpoznaniu można przystąpić do skutecznej likwidacji problemu. W większości przypadków pomocne są specjalne nawozy ze środkiem przeciwdziałającym występowaniu mchu.

(ep)

D. ANTOSIK

Pielęgnacja róż

W tym sezonie róże kwitną bardzo obficie, kwiaty są duże i dorodne. Sprzyjała temu ostatnia łagodna zima i brak przymrozków wiosną, gdy zawiązały się już pąki. Ale jeśli chcemy, by zawsze nasze oko cieszyły latem piękne róże, to musimy zadbać o nie już w momencie nasadzenia.

Róże sadzimy jesienią lub ewentualnie wczesną wiosną. Wówczas możemy wsadzić róże z gołym korzeniem, gdy roślina zrzuca już liście. Róże takie są około pięciokrotnie tańsze od róż doniczkowych. Plusem tych droższych, doniczkowych jest to, że możemy je sadzić przez cały sezon.

Róże wymagają dobrej ziemi kwiatowej, dla wzbogacenia podłoża dobrze jest ziemię przekompostować. Przed wsadzeniem dobrze jest wymieszać ziemię z obornikiem, uważając, by nie przedobrzyć, bo „spalimy” roślinę. Jeśli sadzimy róże z gołym korzeniem, to należy pamiętać, aby oczka szczeplenia nie zasypać ziemią. Po posadzeniu można podłożyć wysypać przekompostowaną korą. Współczynnik pH podłoża powinien wynosić 6 - 6,5, dlatego jeżeli chcemy wyściółkować między różami, to możemy zastosować

Możemy wyróżnić róże okrywowe, wielkokwiatowe, rabatowe, pienne, parkowe. Często można też spotkać róże szczeplone na pnii.

Róże rabatowe i okrywowe sadzimy w skupieniu, nadają się one na duże rabaty, nie wymagają tyle pielęgnacji, co róże wielkokwiatowe. Róże parkowe z kolei są najbardziej odporne na warunki zimowe. Róże okrywowe rosną nisko nad ziemią, a parkowe rosną z reguły do 1 - 1,30 m wysokości. Róże wielkokwiatowe to róże typowo bukietowe - te możemy spotkać w kwaciarniach - mają pełne kwiaty.

Jesienią, gdy sadzimy róże rabatowe lub wielkokwiatowe, to dobrze jest je na zimę okopczykować, co uchroni je przed wymrożeniem. Niektóre róże pnące można osłonić w całości agrowłókniną lub słomianą matą. Robimy tzw. chochoła. Wiosną kopczyki usuwamy i róże przycinamy nad czwartym lub piątym oczkiem. Przy różach piennych trzeba uważać, by agrowłókniny czy chochoła nie przetrzymać, bo grozi to zaparzeniem rośliny, gdy temperatury wzrosną. Róże szczeplone na pnii można na zimę schować do chłodnej-



wyłącznie korę przekompostowaną, która nie zakwasi nam podłoża - radzi Wojciech Fijak, właściciel firmy ogrodniczej „Ogrody, tereny zieleni” z Jeleniej Góry.

Róże są wymagające jeśli chodzi o glebę. Jeżeli rosną w tym samym miejscu 5-6 lat, to warto jest wymienić podłoże, bo rośliny te wyciągają z niego cenne minerały.

Druga połowa sierpnia, początek września to pora, kiedy producenci róż wykonują szczeplenia (okulizację) pędów szlachetnych na podkładach z dzikiej róży. Pęd ze szlachetnej róży wszczepiany jest w korzeń dzikiej róży i tak powstaje odmiana szlachetna. Wiosną z tego pędu wyrasta krzak róży szlachetnej, który rośnie przez lato, aż do jesieni, kiedy to nadaje się do sprzedaży z gołym korzeniem.

Często od korzenia róży szlachetnej odrastają dzikie pędy. Należy je regularnie usuwać, bo może dojść do zagłuszenia róży szlachetnej przez różę dziką. Mówimy wówczas, że róża „zdżiczała”.

go garażu, piwnicy czy stodoły. Ale należy pamiętać, by przed schowaniem dobrze je podlać, a w trakcie zimy pamiętać, by roślina miała wilgotne podłoże przez cały okres zimowania - dodaje W. Fijak.

Jeśli mamy dość duże donice, to możemy w nich zasadzić i zakopać donice wraz z różami na pnii. Ułatwi nam to wyjęcie róż z ziemi jesienią do zimowania, a system korzeniowy nie zostanie naruszony.

Róże bywają atakowane przez choroby i szkodniki. Najczęstsze to mszyce, które już wiosną i na początku lata pojawiają się na młodych pędach i pączkach kwiatowych. Pojawia się także rdza róż, oraz mączniak właściwy (biały nalot na liściach). Na wszystkie te problemy stosujemy właściwe opryski. W sklepach ogrodniczych dostępne są także odpowiednie nawozy dedykowane różom. Możemy je z powodzeniem stosować, zwłaszcza jeśli nie mamy dostępu do obornika.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA



**Projektowanie
Realizacja
Pielęgnacja**

**Wojciech Fijak
tel. 606 918 651**

www.ogrody-fijak.pl



o Zbigniewie Czyżu (1953-2015)

Wspaniały belfer z powołania

„W momencie śmierci bliskiego uderza człowieka świadomość niczym niedającej się zapełnić pustki”.

„Świetny i lubiany nauczyciel, bardzo dobry człowiek, prowadził ciekawe zajęcia. Zawsze uśmiechnięty i pozytywnie nastawiony. Miło Go wspominam. Żal, że taki belfer z powołania odchodzi z tego świata” - uczeń RG.

„Ukończyłem pierwszą klasę technikum elektronicznego, w której z panem Czyżem miałem zajęcia zawodowe. Był doskonałym nauczycielem, poświęcał nam dużo czasu. Zawsze dobrze tłumaczył, potrafił z nami żartować, na lekcjach bywało wesoło. Bardzo szanowaliśmy pana Zbigniewa i zawsze kulturalnie zachowywaliśmy się na Jego zajęciach. Darzyliśmy Go ogromnym szacunkiem. Pan Czyż był opanowany, spokojny, z poczuciem humoru. Potrafił zainteresować i zmotywować do nauki, zmuszał do kreatywnego myślenia. Wraz z kolegami wiadomość o śmierci przyjęliśmy z wielkim bólem i poczuciem straty. Będzie nam Go bardzo brakowało” - uczeń Daniel Sz wajkiewicz.

Zbigniew Czyż, poznaniak z urodzenia, w rodzinnym mieście ukończył LO nr 8 i wydział elektroniczny politechniki w specjalności

przetwarzania i użytkowanie energii elektrycznej. Jako automatyk napędu pracował w „Agromecie” - Kombinacie Maszyn Rolniczych (Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych). Po służbie wojskowej w Wyższej Szkole Wojsk Radiotechnicznych, od początku września 1978 roku nieprzerwanie był nauczycielem teoretycznych przedmiotów zawodowych i praktycznej nauki zawodu w Zespole Szkół Elektronicznych w Jeleniej Górze.

- Nagłe odejście pana Zbigniewa jest dla szkoły niepowetowaną stratą - podkreśla dyrektor ZSE Mirosław Ciesielski. - Pozostanie w pamięci jako osoba pracowita, sumienna, zdyscyplinowana, o dużej wiedzy i umiejętnościach fachowych. Łatwość z jaką pan Zbigniew potrafił nawiązać kontakt z młodzieżą, pozwalała Mu rozbudzać zainteresowania techniczne uczniów i latami utrzymywać z nimi znajomość. Aktywnie uczestniczył w wdrażaniu innowacji, programów unijnych, zawsze miał nowe pomysły, zawsze chętnie pomagał, potrafił zaangażować swoich byłych absolwentów. Pozyskiwał pomoce naukowe i materiały dydaktyczne potrzebne do kształcenia nowej kadry elektroników. W okresie pracy zawodowej pan Zbigniew był opiekunem koła ZSMP i samorządu szkolnego, sprawował funkcję społecznego inspektora BHP, kierownika praktyk zawodowych, wcześniej kierownika szkolnych warsztatów. Wielokrotnie nagradzany przez dyrektora szkoły i kuratora oświaty.

- Przez ponad 30 lat pracowaliśmy razem i choć nasze specjalności zawodowe różniły się zdecydowanie (jestem polonistą), od początku znaleźliśmy wspólne zainteresowania, wycieczki rowerowe w lecie na coraz dłuższych trasach i trudniejsze biegi narciarskie w zimie - wspomina Jacek Pawłowski. - Namówił mnie też na jazdę konną w stadninie w Miłkowie. Zbyszek zawsze był wytrwały i jak coś robił, to do końca i serio. Był zawsze uczynny. Nigdy nie stanowiło problemu podwiezienie kogoś samochodem czy pomoc w załatwieniu jakiejś sprawy. Zbyszek umiał zainteresować uczniów swoim przedmiotem, a nawet i nie swoim. Pamiętam, jak uczniowie zrozumieli pewne problemy z fizyki dopiero wtedy, gdy objaśnił je pan Czyż. Często na przerwie lub lekcjach wychowawczych tłumaczył swojej klasie to,

czego nie dopowiedzieli nauczyciele innych przedmiotów. Nie należał do zbyt łagodnych i konsekwentnie egzekwował obowiązki uczniowskie podopiecznych, ale nie pamiętam, by z młodzieżą miał jakieś szczególne problemy. Zbyszek wyraźnie określił zakres uczniowskich swobód i zasady zachowania, m.in. na praktyce zawodowej i wymianie młodzieży w Lipsku, i tych zasad przestrzegał.

- Pana Zbigniewa poznałam w 1991 roku, gdy rozpoczęłam naukę w popularnym w mieście „elektroniku”, spotkaliśmy się po latach jako koledzy z pracy (po połączeniu ZSE i gimnazjum nr 3, gdzie uczyłam języka polskiego) - wspomina Joanna Peczenenko.

- Zostaną mi w pamięci miłe rozmowy w sekretariacie szkoły. O „dawnej” szkole z ulicy Złotniczej, o wspólnych znajomych, byłych uczniach, przede wszystkim o najbliższych, żonie Ewie, córce Natalii i o ukochanym wnuczku Jasiu. Praca wychowawczo-dydaktyczna była pasją pana Zbigniewa. Pasją, którą realizował do samego końca. Zapamiętam Go jako człowieka otwartego, z dystansem, zawsze z uśmiechem na twarzy. Dużą dawką humoru zarażał wszystkich wokół siebie. Nigdy nie zdarzyło się, aby na coś narzekał lub był z czegoś niezadowolony.

Dla swojego ucznia, teraz polonisty w „Żeromie”i w ZSE, Piotra Iwańca, pan Zbyszek był wzorem nauczyciela, mądrym facetem, mentorem i osobą, na którą zawsze można było liczyć, w każdej sytuacji. - Był bardzo przychylnym, wspierał mnie w kampanii samorządowej. Mój mandat miejskiego radnego to w dużym stopniu Jego zasługa

- Męża nie omijały choroby, po trzydziestce doznał zawału serca, to dla Zbyszka, rodziny i kolegów z pracy był wstrząs - mówi Ewa Czyż. - Zdawałam sobie sprawę, że taki wysportowany, żywotny i energiczny młody człowiek w jednej chwili może znaleźć się na granicy śmierci. Potem była operacja wszczepienia bypasów serca. Gdy wszystko wydawało się zmierzać w dobrym kierunku, Zbyszek miał ciężki wypadek samochodowy. Przeszedł kilka operacji, po urazie kręgosłupa do końca życia mógł być niesprawny. Dzięki dobrej rehabilitacji i samozaparcu doszedł do prawie pełnej sprawności fizycznej. Pracował do końca życia.

- O kochanym Tacie i wspólnych chwilach mogłabym opowiadać godzinami, spędza-



J.S. Tischner

liśmy ze sobą bardzo dużo czasu - mówi córka Natalia Staroń. - Tato uczył mnie jeździć na rowerze i na łyżwach, pływać, jeździć konno, biegać na nartach w Jakszycach. Gdy byłam małą dziewczynką, lubiłam gry planszowe, wiercenie z tatą dziur, lutowanie, pomiary elektryczne. Nasz dom był zawsze taką oazą, azylem, do którego cała nasza trójka uciekała, gdy w naszym życiu działa się gorzej. Wtedy zawsze byliśmy razem. Tato wybrał mi zawód 19 lat temu, gdy miał pierwszy zawał. Jestem fizjoterapeutką, pracuję w Centrum Rehabilitacji w Uniwersyteckim Szpitalu

Klinicznym we Wrocławiu. Tato zawsze był bardzo dumny ze wszystkich moich, tych większych i drobnych osiągnięć. Uwielbiał podróże i zabawy z wnukiem Jasiem. Synek mówił, że ma pół serduszka od mamy, pół od taty i pół od dziadka Zbyszka. Tato zmarł w imieniny Jana. Ostatnie pożegnanie odbyło się w Dzień Ojca, w moją rocznicę ślubu.

Henryk Stobiecki

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

na
„Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH



DUŻY WYBÓR
TRUMIEN, URN
I INNYCH AKCESORIÓW
W NAJNOWSZEJ OFERCIE
EKSKLUZYWNY
MODEL AMERYKAŃSKI
Z UCHYLANYM WIEKIEM

www.pogrzeby.jgora.pl

tel. 75 64 20 160

REKLAMA I PROMOCJA



KREMATORIUM

ul. Strumykowa 2 F
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75 75 92 922
tel. kom. 605 666 850
www.koronerjg.pl

czynne CAŁODOBOWO!!!



Dom Pogrzebowy
ul. Strumykowa 2f
Jelenia Góra

KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE

Zakład Pogrzebowy
ul. Elsnera 8
Jelenia Góra

www.pogrzeby-sims.pl

tel./fax: 75 76 45 665 kom. 603 789 245 kom. 605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszcowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra

Jelenia Góra,
ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, al. Wojska Polskiego 77a/2 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **07.09.2015 r.** o **godz.15.00 sala nr 124** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w miejscowości **Kowary, przy ul. Źródłana 5** stanowiącej własność dłużnika: **Orłowska Dagmara**, posiadająca założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w w Jeleniej Górze nr JG1J/00046297/0.**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **101.150,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **75.862,50 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **10.115,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **Millenium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Grupa Regionalna GOPR Grupa Karkonoska



z siedzibą: Jelenia Góra 58-500 ul. Sudecka 79
Ogłasza konkurs ofert na sprzedaż pojazdu:

Quad Yamaha Gyzli YFM 660 FMA

Nr VIN: JY 4AM03W050030473

Poj. 660 cm³ Rok produkcji: 2005

Cena wywoławcza: 9400 PLN brutto

Oferty cenowe należy składać w zamkniętych kopertach w biurze Grupy Karkonoskiej GOPR ul. Sudecka 79, **do dnia 13 sierpnia 2015 r. do godz. 15.00** GOPR zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny na każdym etapie postępowania przetargowego.

Pojazd przeznaczony do sprzedaży można oglądać

w siedzibie GOPR ul. Sudecka 79 Jelenia Góra

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-14.00

Otwarcie ofert nastąpi 14 sierpnia 2015r. o godz. 10.00.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **01/09/2015 r o godz. 14:15, sala nr 124** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym położonej w miejscowości **Siedlęcin, przy ul. Krótka 2** stanowiącej własność dłużnika **Michalczevska Magdalena i Michalczewski Mariusz** posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr KW JG1J/00078093/3.**

Cena oszacowania wynosi: **176.602,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **117.734,67 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **17.660,20 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OGŁOSZENIE

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „OSTOJA” W JELENIEJ GÓRZE

informuje, że w dniu **3 września 2015 r.** w siedzibie Spółdzielni przy ul. W. Stwosza 26/1 w Jeleniej Górze

odbędzie się przetarg dla członków oczekujących na mieszkanie w Spółdzielni na pierwszeństwo zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych.

- **godz. 10⁰⁰** lokal mieszkalny nr 12 w Szklarskiej Porębie przy 1 Maja 35 E o pow. 38,80 m kw, położony na III piętrze, składający się z 2 pokoi, kuchni przedpokoju, łazienki, wc oraz piwnicy o pow. 4,64 m kw.
Cena wywoławcza lokalu wynosi 120.500 zł (wartość wg operatu szacunkowego).
- **godz. 11⁰⁰** lokal mieszkalny nr 20 w Szklarskiej Porębie przy 1 Maja 35 D o pow. 39,40 m kw., położony na II piętrze, składający się z 2 pokoi, kuchni przedpokoju, łazienki z wc oraz piwnicy o pow. 6,46 m kw.
Cena wywoławcza lokalu wynosi 119.000 zł (wartość wg operatu szacunkowego).

W przypadku nie dojścia do skutku przetargu dla członków oczekujących Spółdzielnia ogłasza drugi termin przetargu jako przetarg nieograniczony w dniu 3 września 2015 r.

- **godz. 12⁰⁰** lokal mieszkalny nr 12 w Szklarskiej Porębie przy 1 Maja 35 E
 - **godz. 13⁰⁰** lokal mieszkalny nr 20 w Szklarskiej Porębie przy 1 Maja 35 D
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Spółdzielni nr 61 1020 2124 0000 8502 0007 0672 lub w kasie Spółdzielni w dniu przetargu, najpóźniej godzinę przed przetargiem.
- Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest w terminie 14 dni przystąpić do podpisania umowy ze Spółdzielnią i wpłacenia zaofiarowanej w przetargu kwoty pomniejszonej o wpłacone wadium. Nabywca pokrywa koszty związane z zawarciem aktu notarialnego i koszty przeniesienia własności lokalu.
- Lokale mieszkalne wystawione do przetargu można oglądać po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z administracją tel. 75 75 527 99 w godz. 9⁰⁰-11⁰⁰.
- Szczegółowych informacji można zasięgnąć w dziale członkowsko-mieszkaniowym pod numerem tel. 75 75 527 81 lub 75 75 530 35 w godz. 9⁰⁰-13⁰⁰.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.



Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „Nysa” Sp. z o.o.,

ul. Boh. Getta 1A, 59-900 Zgorzelec

ogłasza przetarg nieograniczony nr 12/07/2015/TT na wykonanie zadania pn.: „Budowa sieci wodociągowej rozdzielczej w ulicach: Kossaka, Matejki, Malczewskiego, Kotsisa, Braci Gierymskich, Brandta oraz Konicza w Zgorzelcu wraz z wydłużeniem istniejących przyłączy i przepięciem ich do nowej sieci”.

Postępowanie prowadzone jest na podstawie wewnętrznego „Regulaminu udzielania zamówień przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „Nysa” Sp. z o.o. z siedzibą w Zgorzelcu przy ul. Boh. Getta 1a” i nie jest to zamówienie publiczne w rozumieniu ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku.

Dokumentacja przetargowa znajduje się na stronie internetowej PWIK „Nysa” Sp. z o.o. **www.pwik.zgorzelec.pl** w zakładce przetargi.

W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy, którzy spełnią warunki udziału w przetargu oraz inne warunki określone w WZ.

Planowany termin realizacji zadania:

I część (etap I i II) do 21.09.2015 r.

II część (etap III i IV) do 09.10.2015 r.

III część (etap V, VI i VII) do 30.10.2015 r.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni licząc od terminu składania ofert.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego (sekretariat) lub za pośrednictwem poczty na adres: PWIK „Nysa” Sp. z o. o., ul. Boh. Getta 1a, 59- 900 Zgorzelec w terminie do: **10.08.2015 r. do godz.: 12⁰⁰.**

Otwarcie ofert odbędzie się zgodnie z WZ dnia **10.08.2015 o godz. 12³⁰** w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 20.

Burmistrz Miasta Kowary

ogłasza I (pierwszy) przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości będących własnością Gminy Kowary, położonych w Kowarach, , który odbędzie się w dniu **02 września 2015 r.** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1 a.

- 1. 0 godz. 9⁰⁰** lokal mieszkalny nr 4 w budynku przy ul. Wiejskiej nr 6, położony na parterze budynku, składający się z jednego pokoju i kuchni o pow. 21,1 m kw. oraz dwóch pomieszczeń przynależnych (komórek lokatorskich) o ich pow. 9,2 m kw. Udział w częściach wspólnych i w prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 7,51 proc. Lokal wymaga kapitalnego remontu.
Cena wywoławcza 27.400,00zł. Wadium 3.000,00 zł.
- 2. 0 godz. 10³⁰** lokal mieszkalny nr 4 w budynku przy ul. Leśnej nr 3, położony na pierwszym piętrze budynku, składający się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki z wc o pow. 61,6 m kw. oraz dwóch pomieszczeń przynależnych (piwnic) o ich pow. 13,7 m kw. Udział w częściach wspólnych oraz w prawie własności działki gruntu wynosi 20,1 proc. Lokal wymaga remontu kapitalnego.
Cena wywoławcza 129.100,00zł. Wadium 15.000,00 zł.
- 3. 0 godz. 11³⁰** nieruchomość oznaczona działką gruntu nr 93 (obręb 4) o pow. 0,1085 ha zabudowana budynkiem mieszkalnym, położona przy ul. Wiejskiej nr 33. Budynek dwukondygnacyjny z nieużytkowym poddaszem, częściowo podpiwniczony. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 64,10m kw. Stan techniczny budynku mierny o bardzo dużym zużyciu ekonomicznym.
Cena wywoławcza 25.900,00zł. Wadium 3.000,00 zł.
- 4. 0 godz. 12³⁰** lokal użytkowy położony na parterze budynku przy ul. 1 Maja nr 90 składający się z pomieszczenia produkcyjnego, dwóch pomieszczeń magazynowych i wc o łącznej pow. użytkowej 81,1 m² Udział w częściach wspólnych oraz w prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 25,3 proc. Lokal o średnim stanie technicznym, niskim standardzie, funkcjonalny.
Cena wywoławcza 119.400,00zł. Wadium 15.000,00 zł.

Warunkiem udziału w przetargu jest: Posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium, które należy wpłacić w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr **08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 26 sierpnia 2015 r.**

Na odwrócie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

Blisze informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie 75 6439228.

INFORMACJA

Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego

informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatu Jeleniogórskiego przy ul. Kochanowskiego 10, ul. Podchorążych 15 został wywieszony wykaz nieruchomości PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY

**OGŁOSZENIE NR 13/d/G/2015
PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY
z dnia 16.07.2015 r.**



- Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na wydzierżawienie na okres trzech lat części działki nr **511/16 o pow. 3500 m kw.**, Obręb 41, AM 31, zlokalizowanej przy ul. **Podleśnej** na zapleczu budynków od numeru 8 do 28, na cele rekreacyjno-ogrodowe, bez prawa sadzenia drzew i grodzienia. Dopuszcza się złożenie oferty na część w/określonej nieruchomości.
- Oferty pisemne winny zawierać:
 - nazwisko i imię, adres zamieszkania, nr dowodu osobistego, PESEL,
 - **proponując roczną stawkę czynszu dzierżawnego nie niższą niż 0,24 zł/m kw.**,
 - dowód wpłaty wadium w wysokości **100,00 zł**.
 - oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń,
 - załącznik mapowy z oznaczonym przedmiotem oferty.
 Dzierżawca zobowiązany będzie do:
 - opłacania podatku od nieruchomości,
 - utrzymywania przedmiotu dzierżawy i terenu bezpośrednio do niego przyległego w czystości i należytym stanie,
 - pielęgnacji istniejącej zieleni.
 Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT w wysokości obowiązującej na dzień dokonania wpłaty.

Wszelkie nakłady poniesione przez dzierżawcę na przedmiocie dzierżawy nie podlegają zwrotowi.
- Oferty w przedmiocie wydzierżawienia wyżej określonego gruntu należy składać w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Oferta do Ogłoszenia Nr 13/d/G/2015” w Centrum Obsługi Klienta, sala nr 3, parter budynku przy ul. Ptasiej 6A, stanowisko Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, w terminie do dnia **20.08.2015r.** w godzinach pracy Urzędu Miasta Jelenia Góra.
- Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata **wadium w wysokości 100,00 zł**, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta w Jeleniej Górze w Banku Millennium S.A. Oddział w Jeleniej Górze nr **97116022020000000060115681** lub w kasie tut. Urzędu.
- Czynsz dzierżawny podlega aktualizacji, nie częściej niż raz w roku kalendarzowym, na podstawie stosownego Zarządzenia Prezydenta Miasta.
- Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zalicza się na poczet przyszłego czynszu dzierżawnego, a wadium pozostałych oferentów podlegają zwrotowi. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylania się oferenta, którego oferta została wybrana, od zawarcia umowy dzierżawy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta.
- Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3, pokój 102, telefon nr 75- 75-46-279. Ogłoszenie oraz formularz oferty umieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 122/2015 ogłasza przetarg ustny
nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych
nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:



- ul. Działkowicza** - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 84/2 o powierzchni 0.1250 ha, obręb 60, AM 4, księga wieczysta nr JG1J/00085104/6.
Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.
Cena wywoławcza netto: **130.000,00 zł** + 23 proc. podatek VAT.
Wadium: 13.000,00 zł.
- ul. Ignacego Paderewskiego** - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 56/15 o powierzchni 0.4328 ha, obręb 60, AM 31, księga wieczysta nr JG1J/00077416/7.
Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza netto: **285.000,00 zł** + 23 proc. podatek VAT.
Wadium: 29.000,00 zł.
- ul. Wolności 107** - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 197/5 o powierzchni 0.0934 ha, obręb 40, AM 2, księga wieczysta nr JG1J/00050396/5.
Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza netto: **62.000,00 zł** + 23 proc. podatek VAT. Wadium: 6.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr **97 1160 2202 0000 0000 6011 5681**, najpóźniej do dnia 7 września 2015 roku.
Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu **11 września 2015 roku o godz. 10.00**, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 122/2015 Prezydenta Miasta z dnia 22 lipca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl

SERWIS 733 999 770

WYKONUJEMY:

- **KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne** w domu i w mieszkaniu,
- **KOTŁOWNIE** w oparciu o:
 - kotły gazowe, kondensacyjne
 - kotły stałopalne: eko-groszek, miał
- **PRZYŁĄCZA WODNE, KANALIZACYJNE, GAZOWE,**

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje o przeznaczeniu:



Obwieszczeniem nr 93.2015.VII z dnia 10 lipca 2015 roku do sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze w rejonie ul. Kruszwickiej na poprawę stanu zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej - w drodze bezprzetargowej.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych
"Światelko" zaprasza

dzieci i młodzież w wieku 8 - 17 lat,
do udziału w projekcie, współfinansowanym przez Muzeum Historii Polski
w ramach programu Patriotyzm Jutra, pn.:

"Walonowie - poszukiwacze złota i szlachetnych kamieni"

w programie:

Trzy wycieczki edukacyjno-historyczne, tj.:

- Walonowie kim byli, co robili, gdzie mieszkali;
- Co Walończycy i ich owoce pracy mają wspólnego z mieszkańcami Szklarskiej Poręby;
- Średniowieczna wioska walońska;

Warsztaty wytwarzania wyrobów z kamienia, szkła i metalu.

Ponadto projekt przewiduje zorganizowanie "Żywych lekcji historii" połączonych z pokazem minerałów i skał w trzech szkołach podstawowych.

Udział w projekcie jest BEZPŁATNY

Informacje o zapisach dostępne na stronie www.swiatelkodladzieci.pl
oraz telefonicznie pod numerem **511 55 40 55**

„Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach Programu „Patriotyzm Jutra”

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 119/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. 1 MAJA 30-32

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 63,70 m². Lokal położony jest na poddaszu budynku, w klatce nr 32. Składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju ze schodami, korytarza łazienki i w.c. o łącznej powierzchni użytkowej 58,60 m² oraz pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 5,10 m². Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 619/10.000 części. Działka nr 13/11 o powierzchni 0.0503 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00057097/8. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 05.11.2101 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi nieuciążliwe – głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 67.300,00 zł
Wadium: 6.800,00 zł

2. UL. MICHAŁA DRZYMAŁY 45

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 55,30 m², składa się z dwóch pokoi i kuchni o łącznej powierzchni użytkowej 49,20 m² oraz pomieszczenia przynależnego tj. piwnicy o powierzchni 6,10 m². W.c. lokalu samodzielnie, znajduje się na klatce schodowej w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 1.105/10.000 części. Działka nr 97 o powierzchni 0.0194 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-1, KW JG1J/00042508/5. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 16.10.2100 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków.

Cena wywoławcza nieruchomości: 41.700,00 zł
Wadium: 4.200,00 zł

3. UL. ARMII KRAJOWEJ 13

Lokal mieszkalny nr 7a o ogólnej powierzchni 51,00 m², składa się z jednego pokoju i kuchni, położony na trzecim piętrze budynku. W.c. lokalu wspólne, znajduje się na klatce schodowej. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 457/10.000 części. Działka nr 71/7 o powierzchni 0.0396 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00026988/5. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 02.06.2102 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości usługi nieuciążliwe – głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 57.300,00 zł
Wadium: 5.700,00 zł

4. UL. SŁOWIAŃSKA 19

Lokal mieszkalny nr 9 o ogólnej powierzchni 40,64 m², składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i w.c. o łącznej powierzchni użytkowej 32,95 m² położony oraz pomieszczenia przynależnego, tj. piwnicy o powierzchni 7,69 m². Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 934/10.000 części. Działka nr 27/4 o powierzchni 0.0328 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00025173/2.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 36.100,00 zł
Wadium: 3.600,00 zł

5. UL. SEBASTIANA KLONOWICA 8

Lokal mieszkalny nr 5-5a o ogólnej powierzchni 145,27 m², składa się z czterech pokoi, dwóch kuchni, dwóch przedpokoi, łazienki z w.c. i spiżarki, położony na drugim piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 1.152/10.000 części. Działka nr 27/8 o powierzchni 0.0437 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00025727/1.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości usługi nieuciążliwe – głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 162.300,00 zł
Wadium: 16.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra – Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 11 września 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 16 września 2015 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 119/2015 Prezydenta Miasta z dnia 20 lipca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 123/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Ignacego Daszyńskiego 5A, w granicach działki nr 720 o powierzchni 0.0232 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 5, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00008563/8.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny śródmiejskie (centralne); preferuje się zabudowę wielorodzinną.

Cena wywoławcza netto: 25.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT. Wadium: 2.500,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, **najpóźniej do dnia 7 września 2015 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 11 września 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 123/2015 Prezydenta Miasta z dnia 22 lipca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta bip.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 118/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. WŁADYSŁAWA ORKANA 7

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 35,64 m², składa się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju o powierzchni użytkowej 32,13 m² oraz pomieszczeń przynależnych – pomieszczenia gospodarczego i w.c. o łącznej powierzchni 3,51 m², położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 1.582/10.000 części. Działka nr 180 o powierzchni 0.0769 ha, obręb 40, AM-2, KW JG1J/000891570/0.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowo-gospodarcze drobnoziarnistej, mozaikowej strukturze zagospodarowania przestrzennego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 28.500,00 zł

Wadium: 2.900,00 zł

2. UL. MICHAŁA DRZYMAŁY 2

Lokal mieszkalny nr 6 o ogólnej powierzchni 72,20 m², składa się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 63,20 m² oraz pomieszczeń przynależnych tj. w.c. oraz piwnicy o łącznej powierzchni 9,00 m². Lokal położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 767/10.000 części. Działka nr 108 o powierzchni 0.0276 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-1, KW JG1J/00035212/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 17.07.2100 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 73.000,00 zł

Wadium: 7.300,00 zł

3. UL. SEBASTIANA KLONOWICA 6

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 131,00 m², składa się z czterech pokoi, kuchni, łazienki z w.c., przedpokoju i pomieszczenia gospodarczego, położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 1.116/10.000 części. Działka nr 27/4 o powierzchni 0.0328 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00025173/2. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 02.12.2102 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości usługi nieuciążliwe - głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 185.000,00 zł

Wadium: 18.500,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 7 września 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 11 września 2015 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 118/2015 Prezydenta Miasta z dnia 20 lipca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 121/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. ROMUALDA TRAUGUTTA 6.

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 35,76 m², składa się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 26,73 m² oraz pomieszczenia przynależnego – pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 9,03 m². W.c. lokalu wspólne z lokalem nr 3 w częściach wspólnych budynku. Lokal położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 870/10.000 części. Działka nr 673 o powierzchni 0.0177 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-5, KW JG1J/00026338/4.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi nieuciążliwe – głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 33.000,00 zł:

Wadium: 2.900,00 zł.

2. AL. WOJSKA POLSKIEGO 28.

Lokal mieszkalny nr 4, 4a o ogólnej powierzchni 143,71 m², składa się z trzech pokoi, dwóch kuchni, w.c. i dwóch przedpokoi o łącznej powierzchni użytkowej 121,48 m² oraz pomieszczeń przynależnych tj. dwóch piwnic i pomieszczenia gospodarczego o łącznej powierzchni 22,23 m², położony na drugim piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 2290/10.000 części. Działek nr 71/42 i 71/43 o łącznej powierzchni 0.0460 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00066536/4. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 23.11.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi nieuciążliwe – głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 155.000,00 zł:

Wadium: 15.500,00 zł.

3. AL. WOJSKA POLSKIEGO 44

Lokal mieszkalny nr 8 o ogólnej powierzchni 75,30 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, i werandy o łącznej powierzchni użytkowej 54,40 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 452/10.000 części. Działki nr 52/8 i 52/17 o powierzchni 0.0646 ha, obręb 28 NE, AM-57, KW JG1J/00065725/9. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 01.03.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości usługi nieuciążliwe - głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 66.000,00 zł

Wadium: 6.600,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 14 września 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 2015 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 121/2015 Prezydenta Miasta z dnia 20 lipca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH

W sprzedaży:

- DOMY
- MIESZKANIA
- DZIAŁKI BUDOWLANE

Atrakcyjne ceny !

- malownicze widoki
- dobra lokalizacja



Olszyna, ul. Mickiewicza

tel. 661 750 016

BUDYNEK MIESZKALNY - niepowtarzalna lokalizacja

- 1500 m od centrum – z widokiem na Karkonosze i Kotlinę
- mieszkania od 28 m² do 110 m² (dwupoziomowe z antresolą)
- każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
- miejsca postojowe w garażu podziemnym
- winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra ul. Sobieskiego

– wjazd z ronda za budynek 82 A

(dawna Narzędziówka) teren budowy

CENA – od
3500,00
(brutto)



BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. I1276-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. I1180-G

ZABOBRZE III zamienię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2 lub 3-pokojowe. Tel. 699-911-112. I1201-G

WLEŃ 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, 47 m kw., sprzedam. Tel. 606-201-815. I1235-G

3-POKOJOWE na Kiepurze za 169.000,- bez pośredników. Tel. 696-556-813. I1237-G

ZAMINIĘ kwaterunkowe 86 m, 3-pokojowe, piec, parter do remontu Woj. Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) z możliwością wykupu za 1%, nadający się na lokal usługowy, gabinety lekarskie na mniejsze 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. I1327-G

DO WYNAJĘCIA lokal biurowy 24, cena 500,-. Cena zawiera umebłowanie, światło, ogrzewanie, internet, 606-940-585. I1372-G

SPRZEDAM lokal handlowo-usługowy w Jeleniej Górze, 728-895-311; 75/713-73-66. I1373-G

SPRZEDAM apartament 3-pokojowy, 56 m kw. w Jeleniej Górze. Tel. 662-368-276. I1380-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe z osobnym wejściem z używalnością kuchni i łazienki. Tel. 663-441-038. I1381-G

2-POKOJOWE do wynajęcia okolice „małej poczty”, 601-158-355. I1396-G

POKOJE do wynajęcia, 510-965-487. I1432-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe na Zabobrze. Tel. 665-66-12-56. I1465-G

DO WYNAJĘCIA atrakcyjna kawalerka w Sobieszowie teren zamknięty+ miejsce parkingowe. Tel. 601-918-475; 75/76-10-403 po 18.00. I1475-G

DO WYNAJĘCIA komfortowa kawalerka Różyckiego, 792-055-657. I1487-G

SPRZEDAM mieszkanie w Poznaniu 3-pokojowe 56 m kw., II piętro, blok 4-piętrowy doskonale położony. Tel. 515-323-002. I1490-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I1507-G

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje Zabobrze. Tel. 601-898-330. I1512-G

DO WYNAJĘCIA pokoje, apartamenty z widokiem na Panoramę Sudetów- Kowary. Tel. 508-510-795. I1520-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka- umebłowana- centrum, 603-412-154. I1526-G

SPRZEDAM dwupokojowe mieszkanie- Piechowice, 603-925-484. I1529-G

SPRZEDAM mieszkanie, 2-pokojowe, osiedle XX-Lecia, 45 m, blok z begly, ocieplony, do zamieszkania, z meblami, 114.000,- 508-55-34-18. I1539-G

SZKLARSKA Por. 2-pokojowe 135.000 sprzedam „NK” 601-55-64-94. I1542-G

CIEPLICE, 2-pokojowe, 42 m kw, nowe budownictwo, 165.000 „NK” 601-55-64-94. I1542-G

2-POKOJOWE, Zabobrze III, parter, 63 m NK 601-55-64-94. I1542-G

CENTRUM 3-pokojowe 104 m kw, 120.000 zł NK 601-55-64-94. I1542-G

2-POK. 67 m kw, wyjście na taras, Kochanowskiego NK 502-045-638. I1542-G

NOWE, 2-pok. I-piętro, balkon, parking 147.400, 503-021-047. I1542-G

NOWE, 2-pok. parter, trawnik, parking 134.402,- 502-045-638. I1542-G

WYNAJEM, nowy lokal na biuro, gabinet 38 m kw NK 601-55-64-94. I1542-G

KUPIMY mieszkanie centrum I-piętro, do 150.000 NK 601-55-64-94. I1542-G

PRZYTUŁNE 2- pokojowe mieszkanie, Jelenia Góra, pl. Ratuszowy, pierwsze piętro, bardzo słoneczne, przedpokój, sypialnia, salon, kuchnia, łazienka, 38,4 m kw., wyremontowane, cena 1100 zł w tym czynsz plus media. Tel. 608-595-236. I1549-G

DO WYNAJĘCIA super 2-pokojowe mieszkanie w centrum, umebłowane, wyposażone, 1000 zł+ media, 605-343-463. I1552-G

DO WYNAJĘCIA umebłowana kawalerka. Tel. 667-254-348. I1553-G

KUPIĘ 44- 66 m ścisłe centrum- Plac Ratuszowy /deptak/ sąsiednie, najchętniej I piętro lub wysoki parter, własność, ogrzewanie miejskie, ładny rozkład, do remontu. Bez pośredników. Za gotówkę. Tel. 518-064-960. I1565-G

SPRZEDAM kawalerkę Różyckiego. Tel. 695725874. I1096-K

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 34 m kw. c.o. cw. 1 piętro cena przystępna. Okolice szkoły nr 10 Tel. 793623840. I1178-K

WYNAJMĘ lokal użytkowy, prestiżowa lokalizacja-ścisłe centrum, (windy, poczekalnia), pod działalność medyczną- lekarz, fizjoterapeuta, psycholog lub inne, możliwość wynajmu na godziny/ dni, cena od 150 zł. Tel. 535-512-538. I1179-K

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwa pokoje- Zabobrze, 601-142-148. I1180-K

DUŻA kawalerka w centrum Piechowic do wynajęcia. Tel. 609-581-652. I1217-K

NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ
www.stepien.org.pl
Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości
JESTEŚMY SKUTE CZNI!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
BEZCZYNszOWE
1, 2, 3 - pokojowe
i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaż bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntydzialki.pl Tel. 695-725-857. I1543-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. I1035-G

SPRZEDAM ładny nowy dom do własnego wykończenia w Jeleniej Górze. Tel. 514-316-781. I1049-G

ZARZĄDZANIE nieruchomościami, pośrednictwo, 693-957-884. I1049-G

SPRZEDAM działkę 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 80,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. I1072-G

SPRZEDAM 1 hektar ziemi w Ściegnach w okolicach Wester City: Zenobiusz@comcast.net I1315-G

TANIO wynajmę halę magazynową 450 m kw. w tym zaplecze socjalne 80 m kw. Ogrodzona, monitorowana, pilnowana przez pracowników ochrony K.Miarki 18D Jelenia Góra, 601-057-718. I1385-G

HALA 200 m centrum, plac sprzedam, wynajmę, 601-750-910. I1401-G

OKAZJA- sprzedam działki budowlane przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. I1408-G

DZIAŁKĘ oraz dom sprzedam Jagińtków. Tel. 511-622-679. I1468-G

SPRZEDAM tanio ziemię 13,5 ha, tel. 505058665. I1471-G

SPRZEDAM nieruchomość w Jeleniej Górze do remontu. Działka 10 arów, 6 pokoi, cena 170.000,00 zł. Tel. 605-058-428. I1480-G

WWW.NIERUCHOMOSCICKARKONOSKIE.PL

STARA Kamienica, grunty 7,1 ha sprzedamy 1,9 zł/m kw NK 601-55-64-94. I1480-G

DOM na wsi, Wojciechów, 100.000 NK 601-55-64-94. I1480-G

KOMARNO, piękna działka z mediami 1900 m, 60.000 NK 601-55-64-94. I1480-G

PODGÓRZYN działka 1200 m, 25.000 „NK” 601-55-64-94. I1480-G

KUPIMY działkę w Cieplicach „NK” 601-55-64-94. I1480-G

TRZCIŃSKO, działki 8000 i 4500 m kw NK 601-55-64-94. I1480-G

17,5 ha w Jeżowie Sudeckim NK 601-55-64-94. I1543-G

DZIAŁKA w Siedlęcinie 45.000 NK 601-55-64-94. I1543-G

HALA 200 m, centrum, sprzedam, wynajmę, 601-750-910. I1566-G

HALA 600 m do wynajęcia, 601-750-910. I1566-G

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. I1566-G

AUTOSKUP- powypadkowe, cafe, 721-721-666. I1566-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl I1566-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I1035-G

KUPIĘ mały ekonomiczny samochód 786114757. I1194-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378. I1194-G

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. I1488-G

SPRZEDAM koparko-ładowarkę Cat, 5 łyżek i młot, 602-78-16-93. I1523-G

PRZYCZEPA laweta- sprzedam 601-750-910. I1567-G

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. I1962-K

SKUP aut. Placę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I1101-K

AUTO-SZYBY
HAKI HOLOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE
KOJCE DLA PSÓW
BRAMY GARAŻOWE
PRODUCENT
75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

AUTOTEST
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
MECHANIKA POJAZDOWA
SERWIS KLIMATYZACJI
AUTOALARMY, BLOKADY
Jelenia Góra, ul. Pł. Wyszyńskiego 37a
tel. 505 0700 55

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. I1566-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. I1566-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378. I1258-G

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. I1489-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd - gotówka. 509675586. I2322-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. I1566-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. I1566-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I1566-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. I1137-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. I1179-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. I1179-G

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I1409-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. I1469-G

SZAFĘ stalową dwudrzwiową z pułkami, zamykaną na klucz, 75/76-44-081. I1541-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I164-K

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD „Eko-Karat”
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

DREWNO KOMINKOWE OPAŁOWE
świerk -125,-/m³
brzoza -165,-/m³
dąb, buk -190,-/m³
515-750-868

NOWE MIESZKANIA !!!
GOTOWE DO ZAMIESZKANIA
ul. Muzealna 3B w JELENIEJ GÓRZE
KAWALERKI DWUPOKOJOWE
BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra
tel: 075 64 14 614
600 806 097
MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRODZONEJ POSESJI
LOKALE O POWIERZCHNI 40-45m² z BALKONEM
www.mieszkaniajeleniagora.pl

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Tanie nagrobki
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(duży plac wystawowy)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951. H2686-G

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

PRZYLĄCZA szambo kanalizacji. Tel. 500-50-50-02.

KOPARKA woda kanalizacja. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotoART.pl H2941-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ROLETY materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. H3127-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. H3127-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. H3127-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984. H3127-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. H3127-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. H3127-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. H3127-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. H3127-G

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. H3127-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. H3127-G

KOSZENIE trawników, aeracja, nawożenie, 502-393-358. H3127-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tania, 501-258-867. H3127-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. H3127-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. H3127-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowej-Karcher, 781-88-36-88. H3127-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. H3127-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. H3127-G

VIDEOFILMOWANIE, montaż filmów, 792-546-054. H3127-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piassek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl H3127-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. H3127-G

TYNKI- elewacje, kompleksowa obsługa inwestycji, gwarancja jakości, 604-905-562. H3127-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. H3127-G

DACHYSOLIDNE.PL remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. H3127-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. H3127-G

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. H3127-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. H3127-G

PRANIE dywanów, tapicerek, 602-741-924. H3127-G

KOSZENIE trawy, 693-714-247. H3127-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. H3127-G

BRUKARSTWO- układanie kostki granitowej i betonowej (podjazdy, parkingi, place, mury z kamienia i inne). Doradztwo, gwarancja, doświadczenie. Tel. 608-658-351. H3127-G

SCHODY- producent, 507-030-053; www.schody-gazda.pl H3127-G

REMONTY tania gwarancja, 509-924-523. H3127-G

REMONTY, 604-992-041. H3127-G

HYDRAULIK- tania i solidnie. Tel. 791-001-236. H3127-G

DACHY, 726-543-939. H3127-G

WYPOŻYCZALNIA busów i przyczep Wojcieszycze, 792-444-672. H3127-G

REMONTY- 605-573-611. H3127-G

KOMPLEKSOWO- 605-573-611. H3127-G

PROFESJONALNIE- 605-573-611. H3127-G

GLAZURA- 605-573-611. H3127-G

REGIPSY- 605-573-611. H3127-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. H3127-G

DACHY, 696-628-272. H3127-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. H3127-G

DOSTARCZAM kruszywa- tania. Tel. 601-267-302. H3127-G

KLIMATYZACJE- najlepsze ceny w mieście, sprzedaż, serwis, naprawy, 530-857-676. H3127-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785. H3127-G

GAZOWY sprzęt gastronomiczny, 604-569-785. H3127-G

GAZOWE przeglądy, 604-569-785. H3127-G

ZIEMIA przesiewana- trawnikowa, 693-126-318. H3127-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. H3127-G

DACHY, 534-146-700. H3127-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. H3127-G

HYDRAULIKA- tania, solidnie, 503-319-676. H3127-G

PARKIECIARSTWO- układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 75/6137797; 692-159-693. H3127-G

USŁUGI koparko-ładowarką- roboty ziemne, tel. 661876441. H3127-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. H3127-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. H3127-G

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. H3127-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. H3127-G

RUSZTOWANIA- od 25 gr/m kw., 726-727-084. H3127-G

KOSZENIE trawników tradycyjnie/ mulczowanie. Strzyżenie żywopłotów, 510-243-111. H3127-G

MONITORING pożarowy 501692732 kompleksowe zabezpieczanie obiektów. H3127-G

ZŁOTA rączka prace ogólnobudowlane 606734030. H3127-G

MALOWANIE 606734030. H3127-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarka+ młot 400 kg, wywrotka 10 ton kliniec piassek, 601-54-36-41. Czarnoleska. H3127-G

STOLARSTWO- szafy wnękowe i meble na wymiar, 500-408-841. H3127-G

KAFELKI, regipsy, panele, remonty, 75/76-73-712. H3127-G

DACHY 723-943-958. H3127-G

TYNKI maszynowe: gipsowe i cementowo- wapienne, 792-092-188. H3127-G

KOSZENIE, mulczowanie i inne, 508-568-555. H3127-G

OGRODY- koszenie- 570-257-075. H3127-G

BUCZYNA Landscaping- zagospodarowanie terenów zieleni, trawniki, żywopłoty, ogrody kompleksowo- pielęgnacja, koszenie, czyszczenie działek, faktury, 733-666-048. H3127-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190. H3127-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H3127-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H3127-G

RUSZTOWANIA- wynajem 726-727-084. H3127-G

MALOWANIE dachów! Solidnie! 600-270-020. H3127-G

MYCIE ciśnieniowe kostki brukowej, granitowej, ogrodzeń! Solidnie 600-270-020. H3127-G

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. H3127-G

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. H3127-G

MALOWANIE dachów i konstrukcji stalowych, doświadczenie, oc, f-ra vat. 609-309-110. H3127-G

ŚCINKA drzew trudnych z podnośnika i alpinistycznie. Prace wysokościowe. OC, faktura. 602-63-73-88. H3127-G

BIURO Rachunkowe Mar-Tax oferuje darmową pomoc przy otwieraniu firmy oraz atrakcyjne promocje i rabaty na obsługę księgową przedsiębiorstw już istniejących. Sprawdź naszą ofertę na stronie internetowej! Tel. 793-022-001. H3127-G

SPRZEDAŻ- Montaż- Serwis instalacji centralnego ogrzewania Buderus, Junkers, Vaillant, Termet, Geberit, Koło. Tel. 533-843-330. H3127-G

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12. H3127-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3127-G

PORADNIA Dermatologiczna dr Barbary Makarewicz- umowa z NFZ została przeniesiona ze szpitala do „Kliniki” (Apteka Centrum) przy ul. Ogińskiego- okolic „Jubilata”. Tel. 515-743-591. H3127-G

ALKOHOLODTRUCIE, detox, 502361579. H3127-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. H3127-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. H3127-G

KARDIOLOG- Jan Łyssa- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. H3127-G

ogłoszenia DROBNE

KAMERALNY
z leką ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
tel. 757619784
607445996
KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. H3127-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. H3127-G

Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H3127-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. H3127-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H3127-G

LOGOPEDA, 698-136-816. H3127-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. H3127-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykol-szak.pl 697-855-631. H3127-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. H3127-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00-19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. H3127-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. H3127-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00-19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. H3127-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. H3127-G

ODCHUDZANIE i elektrostimulacja, 693-957-884. H3127-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. H3127-G

CHRAPIESZ zadzwoni tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl H3127-G

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl H3127-G

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyń, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H3127-G

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. H3127-G

ALKOHOLODTRUCIA, 603-082-316. H3127-G

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przysięć i wizyty domowe - po uzgodnieniu. Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Mercinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE 601-898-289

Estetica Dental
NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW
W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!
■ Protezy elastyczne.
■ Estetyczne kłamry w kolorze zęba.
■ Miękkie wkładki bazy protezy.
Nie nekają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe
Tel. 75 75 575 99; kom. 512 943 614

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

SPECJALISTA PEDIATRII CHOROBY PŁUC medycyny rodzinnej IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

USG-oka
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRalna 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatrlna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

USG
stawów biodrowych
dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPŁICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Włoczek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
SKUTECZNA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
Jelenia Góra, ul. Teatrlna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

PRACA

PRACOWALEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. H3121-G
AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. I268-G
PRZYJMĘ fryzjera/kę, 721-115-850. I1238-G

FIRMA Fenix zatrudni przedstawicieli na region Dolny Śląsk, oferujemy umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie kontakt 693652673. I1302-G

JOKER Security zatrudni osoby posiadające wpis na listę kwalifikowanych pracowników ochrony. Oferujemy stabilne warunki zatrudnienia w tym umowę o pracę. Kontakt: jeleniagora@joker-security.pl I1378-G

ZATRUDNIĘ rencistę w gospodarstwie rolnym. Telefon 502-101-272. I1479-G

ZATRUDNIĘ kucharza do restauracji w Jeleniej Górze. Bardzo dobre zarobki. Tel. 665-779-554. I1500-G

SPRZĄTACZKĘ, 536-424-214. I1501-G

PRACA w szwalni- zatrudnimy wykwalifikowane osoby z doświadczeniem. Dodatkowe szkolenie obsługi hafciarki komputerowej. Jelenia Góra- Cieplice. Tel. 505112411. I1524-G

PANIE/ panów do opieki- niemiecki, 601-611-963; 75/76-93-858. I1531-G

EMERYTKA, jeszcze młoda zaopiekuje się dzieckiem lub osobą starszą (chodzącą), 605-223-778. I1534-G

ZATRUDNIĘ w pensjonacie w Karpaczu kucharza/ kucharkę. Tel. 696-504-506. I1535-G

OPIEKA Niemcy, w pełni legalna praca, atrakcyjne warunki zatrudnienia. Tel. 75/721-04-31. I1548-G

ZATRUDNIĘ: monterów sufitów podwieszanych i ścianek działowych, murarzy, glazurników, szpachlarzy, malarzy, tynkarzy. Tel. 602-717-360. I1550-G

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet 77/4820787, 602658917. I775-K

ZOSTAŃ opiekunem seniorów w Niemczech lub w Anglii i zarób 3000 euro brutto za wyjazd. Tel. 519690458. I1093-K

K-EX Sp. z o.o.- zatrudni kurierów- rozwój przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus. Wynagrodzenie adekwatne do zaangażowania oraz operatywności. Oferty składać K-Ex, ul. Okopowa 6, lub CV: marek.lapacz@k-ex.pl I1097-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl I1100-K

PILNIE zlecę od zaraz fachowcowi murarz- tynkarz prace wykończeniowe wewnątrz budynku w Bogatyni z możliwością noclegu, tel. 602228347. I1216-K

Firma **zatrudni posadzkarzy oraz kafelkarzy**

na umowę o pracę,
stawka 50 zł na godzinę.

Tylko pracownicy z doświadczeniem.

Tel. +48 728 833 800, +48 668 668 148,
continental1000@interia.eu

WEPA PROFESSIONAL
PIECHOWICE S.A.
producent papierów higienicznych

zatrudni
pracownika na stanowisku:
Pracownik Transportu

Wymagania:

- uprawnienia do obsługi ładunków jednonaczyniowych o poj. łyżki do 2,5 m sześć.,
- uprawnienia do obsługi wózków jezdniowych z napędem silnikowym,
- mile widziane doświadczenie zawodowe.

Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, możliwość rozwoju zawodowego, pakiet socjalny, pakiet zdrowotny.
Oferty pracy prosimy składać na adres:
wokon@wepro.com.pl lub w siedzibie Spółki w Piechowicach ul. Pakoszowska 1B.
Telefon: 75/75 47 818

Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Jeleniej Górze, ul. L. Różyckiego 19, tel. 75 76 74 832 do 834

z a t r u d n i na pełnym etacie
starszego inspektora ds. technicznych.

Wymagane wykształcenie co najmniej średnie.
Od kandydata oczekujemy uprawnień budowlanych w szczególności konstrukcyjno-budowlanej oraz umiejętności kosztorysowania.

Zainteresowane osoby prosimy o składanie pisemnych ofert w sekretariacie Spółdzielni (II piętro, pok. 220) w terminie **do 13 sierpnia 2015 r.**

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

Firma zatrudni
blacharzy samochodowych
na umowę o pracę,
stawka 50 zł na godzinę.
Tylko pracownicy
z doświadczeniem.
Tel. +48 728 833 800,
+48 668 668 148,
continental1000@interia.eu

Firma Ładziński Zakłady Metalowe
z 40-letnim doświadczeniem na rynku pracy poszukują:
* **spawaczy konstrukcji metalowych**
- wymagania: uprawniający, znajomość rysunku technicznego, doświadczenie
* **ślusarzy konstrukcyjnych**
- wymagania: znajomość rysunku technicznego, doświadczenie
Mile widziana grupa niepełnosprawności
Cv+list motywacyjny prosimy przesyłać na adres:
biuro@prokosta.pl
Tel. 756 435 400

NAUKA

TEUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G
MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. I1249-G
OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl I1348-G
ANGIELSKI, 503-819-327. I1349-G
ANGIELSKI, 698-136-816.
LOGOPEDA, 698-136-816. I1383-G
MATEMATYKA- poprawki- dojeżdżam, 728-217-498. I1441-G
MATEMATYKA, 606-327-420. I805-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 75/75-23-084, 600-983-771. I1023-G
DUET- Lubań, 604-361-418. I209-K

ZGUBY

TOWARZYSTWO Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” Filia w Jeleniej Górze unieważnia druki polis o numerach: DU: 20892202, 20673976; AA: 2157157, 2236900, 2384266, 2438441; 33 6622813; DU: 20599212, 20394081; RG: 1245444, 6348685, 6348686, 823598. I1528-G

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. H2613-G
MUZYK orkiestra i trąbka- 609-299-524.

TOWARZYSKIE

ŁUKASZ, 792-705-885. I476-G
ADAM, 500-791-355. I1387-G
KAROL tylko dla pań. Tel. 690-865-543.
VANESSA nowy numer, 796-691-135.
DOJRZAŁA, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.
SEKSONNA trzydziestolatka, 796-691-134.
NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/godz., 697-577-650.
22-LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127. I1551-G
BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.
MARTYNA 728-271-237.
„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237.
BARDZO ładna, i kobieca, blondynka dla dojrzałych, 722-266-420.
ZADBANA, atrakcyjna 38 lat, blondi zaprosi, 724-828-099. I1555-G

ZGRABNA i zadbana Sylwia 21-latką zaprasza na miłą zabawę, 667-746-219.

SARA 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 508-841-459. I1557-G
FRANCUSKI perfekt, 530-023-206.
WYJAZDY 24 h, 530-023-206.
BOLESŁAWIEC Agata 38 lat, zaprasza, 723-272-926. I632-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl H2954-G

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. Specjalista ds. kadry i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i Internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator piasek spalinowych.
13. Bukleciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

LOTNISKA- przewozy. Tel. 607-763-204.
ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I1022-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. I1436-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- wiosenna promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl I1458-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodzkie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. I1459-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. I1462-G

WYJAZD Pielgrzymkowy: La Salette-Lourdes- Fatima we wrześniu. Kontakt: 75/755-88-45. I1561-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl I1562-G

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl I528-K

PRZEWOZY osobowe busem kraj zagranicą 601556495. I1049-K

KOSMETYCZNE

MANICURE, pedicure, henna, parafina, dojazd bezpłatny, 795-356-780. I1271-G

GABINET Specjalistycznej Pielęgnacji Stóp i Kosmetyki Ogólnej zaprasza tel. 536-230-760, Jelenia Góra, Sygietyńskie-go 5/1, www.pedi-med.pl I1484-G

KOSMETOLOGIA- 693-957-884. I1538-G

BIZNES

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Killińskiego 20/1U, 75/76-57-434. I710-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00-16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I966-G

USŁUGI prawne, doradztwo, leasing, 693-957-884. I1048-G

KREDYTY dla rolników, 693-957-884.

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. I1307-G

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. I1371-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311.

KREDYTY niezależnie od BIK, także z komornikiem, na dowód, 75-619-7-619.

LEASING na pojazdy, dla firm, prosta procedura, 75-619-7-619.

KREDYTY dla firm, nowo powstałych, bez dochodu, na stracie, bez ZUS i US, 75-619-7-619.

KREDYTY hipoteczne na 100% ceny, 75-619-7-619.

JELENIA GÓRA 1 Maja 60 (JCK) biuro@millennium-kredyty.pl I1406-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. I1510-G

KREDYTY- 693-975-884, 693-714-247.

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I1560-G

MYŚLISZ o zmianie samochodu? A może planujesz remont mieszkania? Sprawdź ofertę szybkiej pożyczki do 25 000 zł. Na dowolny cel. Szybka obsługa. Minimum formalności. Tel.: 668-682-335. I1176-K

Pożyczki bez wychodzenia z domu! od 100 zł do 10 tyś. pełna obsługa w domu 663-225-225 eurocent

DOM KREDYTOWY INWEST KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK FIRMOWE bez ZUS i US, na odwołanie HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości SAMOCHODOWE i LEASINGI CZYSZCZENIE BIK !!! ul. 1 Maja 65 JELENIA GÓRA tel. 75/752-57-57; kom. 732-844-878

PROFILE 70-92 mm
OKNA DRZWI PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY ROLETY OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX" Jelenia Góra, ul. Przesmyk 3 (koło Zajezdni MPK) Telefon: (75) 7649-361; (75) 7678-844 jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

PROGRES
OKNA DRZWI FARBY Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208 tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica ul. Kolejowa 18 a /obok GS/ tel./fax (075) 714 14 70

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19 tel. (75) 7616-552

ul. Konstytucji 3 Maja 39A tel./fax(75)76-18-660,

Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6 tel. (75) 717-21-23,

tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE
ul. Żymierskiego 53A tel./fax (75) 761-24-44

Biuro Rachunkowe

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

OKNA DRZWI
NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,6
DRZWI KMT
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY! MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17 www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi HORMANN
Brama HORMANN
ul. Wincentego Pola 8, 58-500 Jelenia Góra tel./fax 75/75-333-65 tel. kom. 693-399-277 e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann – Fan Jelenia Góra Autoryzowany Partner Hormann Polska

Stolbud Koronea
okna&drzwi DREWNO-ALUMINIUM-PCV
TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZI ZAPRASZAMY!
Nowe kolekcje drzwi!
- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI
Drzwi z ościeżnicami regulowanymi w 14 dni!
*szczegóły w sprzedawcy
NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka
Jelenia Góra | ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05 ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

BRAMY OGRODZENIA AUTOMATYKA
P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra tel. 692-378-876, 602-224-646 www.wama-bramy.pl Przedstawiciel firmy „Wiśniowski”
✓ BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
✓ BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE, UCHYLNE, ROLETY)
✓ BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
✓ DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE - URZĄDZEN PRZECIWPOŻAROWE EI 30/ EI 60
✓ BRAMY SEGMENTOWE Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM
✓ GARAZE BLASZANE, WIATY I HALE
✓ FONTANNY
ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE ŻALUZJE DREWNIANE, MOSKITIERY

Promocyjny Kredyt Gotówkowy
nawet do 200 000 zł
decyzja nawet w 5 minut
bez poręczycieli, opłat wstępnych
środki w ciągu 1 dnia
tylko 4,90 %
Tel. 75 64 51 993, 75 64 96 010

KREDYT NA DOWOLNY CEL!
mała rata! szybka wypłata
aktualne oferty!
tel. 75 617 10 55/56
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, parter na przeciwko Urzędu Miasta

Polujemy naprawdę
www.nj24.pl
nowiny
informacje





31 LIPCA
 GODZ. 22:00

MARATON
 GROZY

SZUBIENICA
PREMIERA!
TAŚMY
WATYKANU
PREMIERA!
EGZORCYSTA
WILKOŁACZE
SNY

MAXXX hit za hitem





Piksele

Premiera 24 lipca!

Tylko w weekend
 25-26 lipca
 dla naszych widzów
 super zabawa
 – każdy będzie mógł
 spróbować swoich sił
 przy retro automacie
 do gry PACMAN.

Partnerem oficjalnym
 Prezentacji Muzeum
 Techniki i Kultury
 i Kuchni Lego
 i Kuchni

Kino Helios Jelenia Góra
 al. Jana Pawła II 51
 rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl







W ramach projektu: Średniowieczny spacer literacki,
 sfinansowanego z dotacji Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej
 (mit finanzieller Unterstützung der Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit).

Średniowieczny spacer literacki

Alojzy Jirásek:

STARE PODANIA CZESKIE

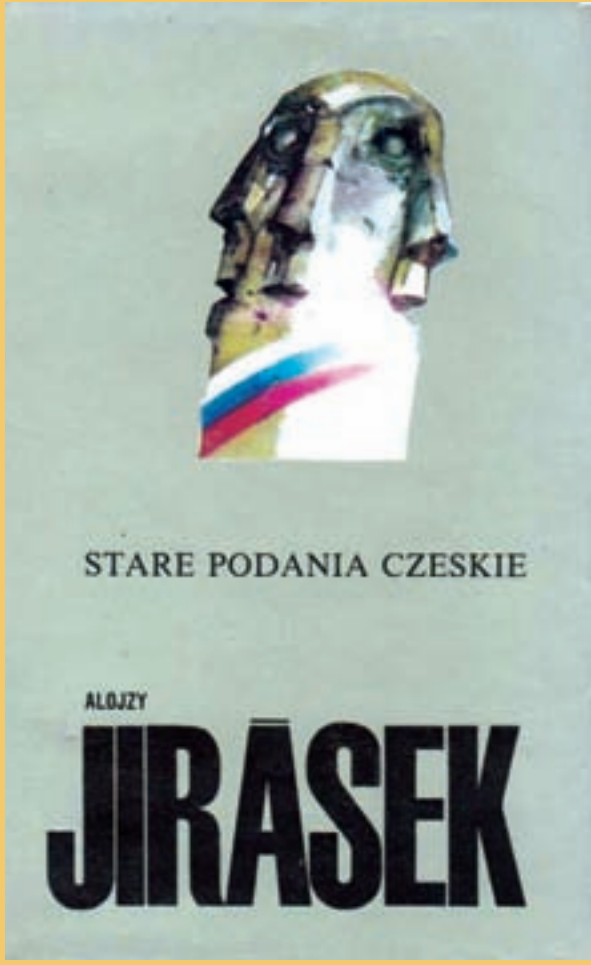
(przekład z j. czeskiego Maria Erhardtowa)

Klasyka czeskiej powieści historycznej, lektura obowiązkowa każdego Czecha i jeden z kluczy do poznania kultury czeskiej. *Stare podania czeskie* to 29 zbeletryzowanych legend od czasów pra-ojca Czecha i powstania państwa, przez okres panowania książąt Czech, Habsburgów, wojen husyckich aż do tragicznej w skutkach bitwy na Białej Górze w 1620 roku. Uważny czytelnik znajdzie w powieściach nawiązania do legend arturiańskich, motywy żydowskie, kabałę, elementy historyczne obok folkloru i magii, odniesienia do starych kronik i pamięci ludowej.

Kim była Libuša opisana w kronice Kosmasa z XII wieku, skąd się wziął lew w herbie czeskim, dlaczego we wsi Neumětely, w parku obok kościoła znajduje się grób konia o imieniu Šemík, kim był Dalibor, od którego imienia nazwę nosi jedna z praskich wież, jakie tajemnice skrywa Blaník, dlaczego na terenie nieistniejącego opatowickiego klasztoru benedyktynów rzeka nagle wpływa pod ziemię a lipa świeci niebywałym blaskiem, kto połknął bawarskiego kuglarza, jak zapłacono mistrzowi Hanušowi za wykonanie praskiego Orloja, kim był praski Golem, który czeski szlachcic stracił oko w bitwie pod Grunwaldem, a potem walczył z katolikami, broniąc prawd Jana Husa i nigdy nie został pokonany, kim byli Chodowie, jak brzmi czeska opowieść o Juraju Janosiku?

Wszystkie odpowiedzi kryją się w napisanych pięknym językiem opowieściach, które warto przypomnieć, bo nie tracą na atrakcyjności, mimo że pierwsze wydanie miały w 1894.

Książka dostępna w zbiorach Wypożyczalni, Biblioteki Dziecięco-Młodzieżowej i Filii nr 4 Książnicy Karkonoskiej. Zapraszamy..



Krzyżówka



nr 30

POZIOMO: 4. Prysmaki nie dla miłośników, - 7. Ryzykuje na trasie, - 9. Naciąganie na przysmaki, - 10. Określenie trudności, - 11. Przeciętna w bucie, - 13. Ząb usta-
 wi, - 15. Unika oświaty, - 17. Z Andami w pace, - 18. Zły stajenny, - 20. Ważny na
 końcu, - 21. Hałasuje z kotem, - 24. Brak braku w braku, - 26. Gromada gończych,
 - 27. Pierwszy z Australii, - 28. Pracuje z oczami, - 29. Traktowany po macoszemu.

PIONOWO: 1. Wisi w klasie, - 2. Traktowała świat z wysoce, - 3. Ujście w całości,
 - 4. Zaprzysiężony mebel, - 5. Latem w szalik, - 6. Krasicki w domu, - 8. Ma klawe
 życie, - 10. Po przodkach, - 12. Po obiedzie, - 14. Wypracowanie na fortepianie, - 16.
 Pod trumną, - 17. Skulony na mrozie, - 19. Kuzyni bielaków, - 22. W listopadzie
 za oknem, - 23. Naczynia do topienia, - 24. Ogrodowe cukierki, - 25. Upodabania
 manieri do sfery.

(raf)

**W tym tygodniu do wygrania książka Paula Grossmana „Dzieci gniewu”. W roz-
 wiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym
 rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od
 daty ukazania się numeru.**

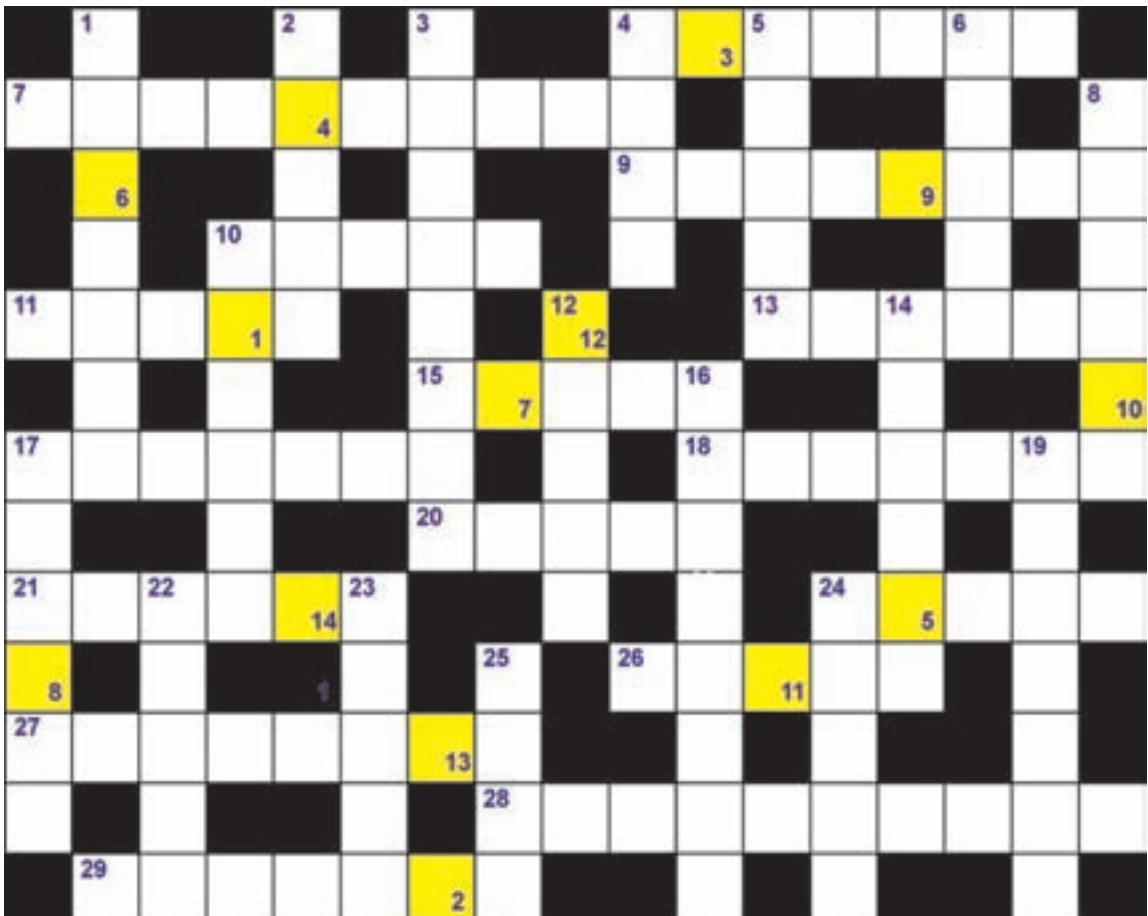
Odpowiedzi do krzyżówki nr 28
 POZIOMO: lampasy, kooperacja, maciejka, płacz, biura, alpaga, robot, galerie,
 adidas, kowal, rekrut, keson, Szmał, ubikacja, zabawowicz, skalary.
 PIONOWO: godzina, perła, Balcerzak, lama, mucha, sójka, banany, przeor, pędzel,
 talizman, garbus, stolica, kciuk, tęcza, Karol, gazy.

Rozwiązanie krzyżówki nr 28: BIKE MARATON
 Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 28 książkę Jeffa Guinna „Manson ku
 zbrodni” otrzymuje Jadwiga Kwapiszewska z Jeleniej Góry.

123456789

1011121314

KUPON NR 30



JELEN SALONOWY

Prezes Stowarzyszenia Miłośników Sosnówki, niedzielna solenizantka **Anna Zębik**, i zastępca wójta gminy Podgórzyn **Tomasz Szewczyk** mają handlową smykałkę. Wypieczony w karpaczańskiej piekarni i podarowany na festyn św. Anny okolicznościowy chleb z pamiątkowymi „dekoracjami” sprzedali na licytacji za...140 złotych. Gminny władarz obiecał społecznikom z Sosnówki znacznie wyższe niż w tym roku finansowe wsparcie popularnej w regionie imprezy i już zaczął szukać pieniędzy. (5)



Theofilos Vafidis, Grek wżeniony w Polskę, znany z programów telewizyjnych gastronom i restaurator, a także autor wielu publikacji promujących grecką kuchnię, wystąpił ze swym programem podczas minionego Festiwalu Piosenki Greckiej. Znany kucharz w jednym zdaniu wyartykułował swą filozofię, podsumowując ogólnoswiatową dyskusję dotyczącą przyszłości Grecji: - Wy nam nie dawajcie żadnych pożyczek. Weźcie swoje pieniądze i wydajcie je

na wakacje w Grecji, a my już sobie sami damy radę ze wszystkim!

- zaapelował ze sceny. Prawdopodobnie nie było to stanowisko uzgodnione z greckim premierem, niemniej duch Helady przemówił. Swoją drogą, łatwo filozofować, kiedy się siedzi tu, a nie tam, z nieograniczonym dostępem do bankomatu... (8)



Na otwarciu Tygla Żelaznego w Szklarskiej Porębie pojawiło się wielu ludzi gór. Były naczelnik a obecnie zastępca naczelnika Grupy Karkonoskiej GOPR **Maciej Abramowicz** nie tylko biernie oglądał średniowieczne urządzenia, ale został poproszony o pomoc w obsłudze wyciągarki. Kręcenie korbką, choć trzeba było do tego użyć trochę siły, nie sprawiło mu większych kłopotów. - Popracowałeś i teraz możesz udać się po wypłatę - powiedział do niego na koniec żartobliwie szef Tygla, Robert Pawłowski. Sam naczelnik, z tego, co wiemy, myśli już raczej o emeryturze, ale widać, że wciąż sił do pracy mu nie brakuje. (7)



Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Anna Naumowicz**

Zajęcie: Wielki Mistrz Sudeckiego Bractwa Walońskiego (choć pani Anna zaznacza, że był tylko jeden Wielki Mistrz - Juliusz Naumowicz); absolwentka AWF-u, z zawodu rehabilitant (w zawodzie pracowała przez 10 lat); od 1995 roku współprowadziła w Szklarskiej Porębie Muzeum Ziemi Juna (aktualnie Skarby Ziemi Juna w Karpaczu).

1. Mieszkam tu, bo:

Wędrowałam po całej Polsce. W 1980 roku przyjechałam z Warszawy do Szklarskiej Poręby. Dla gór i dla Julka. Zostałam na zawsze.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

W latach 50. i 60. trudno było się gdziekolwiek prze-mieszczać. Miłość do przygód, podróży, wędrowania zrodziły się z marzeń. I z kontaktów z przyrodą.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwsza wyprawa na ametysty z Julkiem. Kiepska pogoda, zimno, śnieg. Julek kazał mi wybierać drobne okruszki ametystów ze skarpy. I moja pierwsza myśl: „Boże, co ja tu robię?”. Wtedy nic nie wiedziałam o kamieniach. Ale szybko to nadrobiłam. Kamienie mnie zafascynowały.

4. Przebieg życia:

Led Zeppelin. Po prostu czuję tę muzykę.

5. Wkurza mnie:

Chamstwo, arogancja, tupet.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez kamieni. Miałam moment zwątpienia, aby to wszystko rzucić, wyjechać stąd, zając się czymś innym.

Dopóki nie zaczęliśmy wybierać kamieni z pogorzelska, myć ich, na nowo odkrywać barwy. Postanowiłam raz jeszcze zawalczyć.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Za mało. Wszystkie pieniądze przeznaczam na odbudowę Muzeum Ziemi Juna.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

Julek miał być królem. Zawsze mówił o odłączeniu i usamodzielnieniu Dolnego Śląska pod rządami Sudeckiego Bractwa Walońskiego.

9. Za późno na...

Chciałabym znów mieć 25 lat, bo tyle mam jeszcze do zrobienia w życiu.

10. Ulubiona anegdota:

Uśmiewam się, kiedy czytam o Walończykach już w średniowieczu znających wartość kamieni z Karkonoszy. W tym samym czasie miejscowi niejednokrotnie kamieniami odganiaли zwierzęta od swojego stada. Kamieniami, które warte były więcej niż całe ich stado.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Horoskop

BARAN

Ważne spotkanie i burzliwa rozmowa, z której możesz wyjść przegrany. Nie obrażaj się, tylko wyciągnij wnioski. Dobrej rady nie odrzucaj.

BYK

Robisz błąd, bo cały czas próbujesz grać pierwsze skrzypce - pora trochę odpuścić. Złap dystans i właśnie teraz pozwól sobie na „nicnierobienie”.

BLIŹNIĘTA

Złap drugi oddech, a przekonasz się, że masz jeszcze sporo różnych możliwości - to, z jakiej i kiedy skorzystasz, zależy tylko od Ciebie.

RAK

Wyciągaj wnioski i konsekwentnie działaj dalej, wakacje to dobra pora nie tylko na wypoczynek. Wykorzystaj rozleniwienie przeciwnika.

LEW

Nie powinieneś udawać, że nie widzisz... Ktoś bardzo potrzebuje Twojej pomocy i jesteś mu to winien. Wyrównaj rachunki, a poczujesz się wspaniale.

PANNA

Ciągłe czekasz na okazję, ale samo nic w ręce nie wpadnie. Pora na ostateczne przemyślenia i podjęcie decyzji - od niej dużo zależy.

WAGA

Nic nie wydarzy się bez Twojej akceptacji, więc nie spekuluj, tylko myśl. Warto zastanowić się nad otrzymaną propozycją - innej na razie nie będzie.

SKORPION

Nie odwracaj się od ludzi, którzy mają dobrą energię, nawet jeśli nadają na innych falach niż Ty. Tydzień bardzo pracowity, ale bez złych wiadomości.

STRZELEC

Twoje odważne decyzje nie wszystkim pasują, więc spodziewaj się drobnych nieporozumień i pretensji. Planowany wyjazd wymagać będzie dużej dyscypliny - stać Cię na to?

KOZIOROŻEC

Staraj się mniej ostentacyjnie okazywać swoje niezadowolenie - niczego tym nie wywalczysz. Zdobądź się na odwagę i podejmij rozmowę, przynajmniej oczyścisz atmosferę.

WODNIK

Nawet jeśli sytuacja Cię przeraża, nie panikuj i nie poddawaj się - wszystko się ułoży, ale musisz działać. Szukaj wsparcia, ale decyzje podejmuj samodzielnie.

RYBY

Dobre wiadomości dla domu i ciekawa propozycja, ale to Ty musisz wyciągnąć rękę do zgody. Z planowanymi wydatkami na razie poczekaj.

(ep)

XV Międzynarodowe Mistrzostwa Polski

WESTERN I RODEO

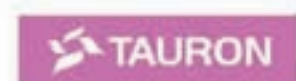
W KONKURENCJACH Z BYDŁEM

★ **31 VII - 2 VIII 2015** ★



WESTERN CITY
www.western.com.pl

Ściegny Karpacz



Konie i Rumaki

